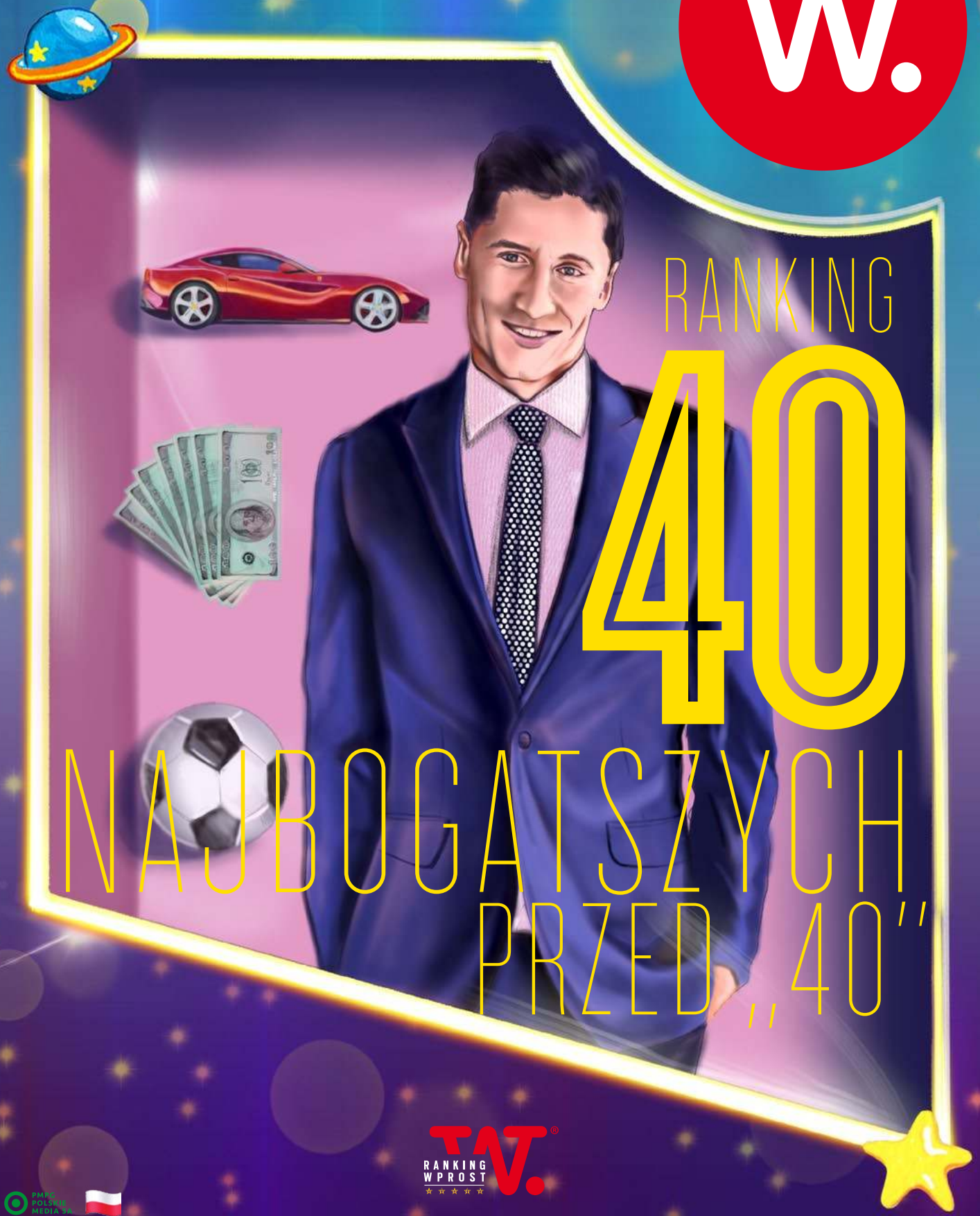
wprost. NR 29 (44) CENA 10 ZŁ (W TYM 8% VAT)
27.11 – 3.12 2020 ISSN 0209-1747



RANKING 40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

RANKING WPROST

PMPG POLSKIE MEDIA SA
eprasa.pl b5183d6b46



„Lubię wracać…”

OBEJRZYJ NASZ ŚWIĄTECZNY FILM →

KUPUJ ONLINE NA

APART.pl

eprasa.pl b5183d6b46



16 000 PIĘKNYCH PRODUKTÓW
DOSTAWA GRATIS DO PACZKOMATU I DO DOMU
100 DNI NA DARMOWY ZWROT
ZAMÓWIENIA ONLINE LUB PRZEZ TELEFON

KUPUJ ONLINE NA

APART.pl

eprasa.pl b5183d6b46

Official Timing Sponsor Ski Jumping

Wisła | Ruka | Niżny Tagił | Engelberg | Zakopane



BERGSTERN

SWISS WATCH

www.bergstern.ch

KUPUJ W SALONACH APART LUB ONLINE NA APART.PL

Na początek





Szymon Krawiec
@SzymonKrawiec

40 wspaniałych

Na tegorocznej Liście 40 najbogatszych Polaków przed „40” wielkie zmiany. Powodów jest kilka. Przede wszystkim mamy nowego najbogatszego Polaka. Piotr Szulczewski, 39-latek z Warszawy, geniusz nowych technologii, który swój pierwszy milion dolarów zarobił w Stanach, wszedł właśnie na orbitę najbogatszych ludzi świata.

Ilustracja na okładce: Justyna Kisielewicz

eprasa.pl b5183d6b46

Na początek

Wszystko za sprawą Wish, aplikacji do robienia budżetowych zakupów, która stała się najchętniej pobieraną apką na smartfony na świecie. Szulczewskiemu wystarczyło 10 lat, żeby z maleńkiego start-upu zbudować firmę wycenianą na 30 mld dolarów. Kilka dni temu amerykańskie media podały, że Wish ma jeszcze w tym roku zadebiutować na nowojorskiej giełdzie.

W ten sposób Szulczewski został nie tylko najbogatszych Polakiem, przeganiając rodzimych krezusów pokroju Kulczyka, Solorza czy Staraka. Ale dołączył także do elity 500 najbogatszych ludzi na świecie.

Po drugie,

> *w rankingu pojawiło się aż* **11 NOWYCH NAZWISK.** *Młodych, przedsiębiorczych i szalenie bogatych Polaków.*

Jest Łukasz Ćwiek, twórca i główny udziałowiec CDA, czyli największego, niezależnego serwisu VOD w Polsce. Jest Mateusz Pazdan, wielki pasjonat kulturystyki i twórca SFD, gigantycznego sklepu interneto-

eprasa.pl b5183d6b46

wego z suplementami diety, witaminami i zdrową żywnością. Zaczynał dwie dekady temu od założenia zwykłego forum internetowego dla sportowców. Dzisiaj prowadzi firmę wycenianą na ponad 150 mln zł.

Jest Tomasz Majewski, 35-latek z Krakowa, który kontroluje udziały w dwóch spółkach gamingowych: One More Level oraz All In! Games. Ta pierwsza urosła w ciągu roku na warszawskiej giełdzie o ponad 900 proc. Druga o 170 proc. Jest Tomasz Soból z Creepy Jar, który produkuje gry survivalowe. Jest Mateusz Wcześniak z Movie Games. Jego tegoroczny hit to produkcja pt. „Drug Dealer Simulator". Wystarczyło pół godziny od premiery gry w połowie kwietnia, żeby koszty produkcji zwróciły się jej twórcom. Już w maju spółka informowała, że zysk z gry przebił barierę miliona dolarów. To tylko trzech nowych bohaterów z branży gamingowej, ale

na liście jest w sumie aż **OŚMIU PRODUCENTÓW GIER.** *Mocną grupę zbudowali też sportowcy.*

eprasa.pl b5183d6b46

Na początek

Najbogatsi to oczywiście małżeństwo Roberta i Anny Lewandowskich. Za nimi Marcin Gortat, Agnieszka Radwańska, Wojciech Szczęsny. Na końcu Grzegorz Krychowiak. Każdy z nich wszedł w ostatnim czasie w nowy biznes. Lewandowski inwestuje w branżę rolniczą. Gortat poszedł w kosmetyki i produkcję filmową. Szczęsny z żoną odrestaurowują luksusowe wnętrza. A sklep Krychowiaka z włoską modą męską wreszcie zaczął zarabiać. Te wszystkie historie można poznać na tegorocznej liście najmłodszych polskich milionerów.

© Wszelkie prawa zastrzeżone



eprasa.pl b5183d6b46

Credo: ***Tylko prawda jest ciekawa, piszemy o niej w p r o s t***



eprasa.pl b5183d6b46

Nr 29 27 listopada – 3 grudnia 2020

Czytaj Wprost



60 40 NAJBOGATSZYCH PRZED 40

Na tegorocznej Liście 40 najbogatszych Polaków przed „40” wielkie zmiany. Przede wszystkim mamy nowego najbogatszego młodego Polaka – 39-latka, który dołączył do elity 500 najbogatszych ludzi na świecie. Po drugie – pojawiło się aż 11 nowych nazwisk młodych, przedsiębiorczych i szalenie bogatych Polaków.

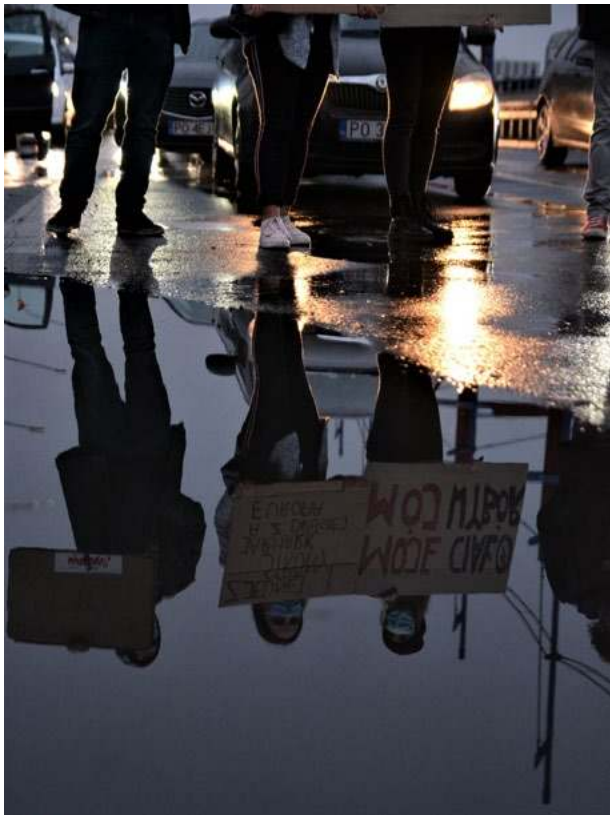
Fot. 123RF

KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST" UKAŻE SIĘ W PIĄTEK O GODZ. 15. SZUKAJ NA WPROST.PL ORAZ WE WSZYSTKICH E-KIOSKACH ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH APP STORE I GOOGLE PLAY

eprasa.pl b5183d6b46

16 **NIEDYSKRECJE PARLAMENTARNE**

KRAJ



Fot. Karolina Adamska/East News, GRZEGORZ KRZYŻEWSKI/FOTONEWS / Newspix.pl

25 **MŁODZI ZMIENIĄ NASZ ŚWIAT**

Ulica, czyli protestujący ludzie, będą decydować w jakim kierunku pójdą ewentualne zmiany – mówi dr Ewa Pietrzyk-Zieniewicz, politolog z Uniwersytetu Warszawskiego.

33 **POTRZEBNA JEST WIARA W PRZYWÓDZTWO**

Jarosław Kaczyński jest zmęczony. Kiedyś miał plan przyspieszenia. Dziś nikt nie wie, do czego PiS dąży – mówi „Wprost" była posłanka PiS Elżbieta Jakubiak.

54 **KOALICJA TO TAKIE ŁADNE SŁOWO**

Na dłuższą metę szef PSL i Paweł Kukiz nie widzą razem przyszłości, nie mają wspólnych politycznych planów - mówi polityk Koalicji Polskiej.



eprasa.pl b5183d6b46

Czytaj Wprost



SPOŁECZEŃSTWO

174 SYTUACJA W KULTURZE JEST TRAGICZNA

To, co się teraz dzieje w Polsce przeraża mnie i poraża. Ale dwa tygodnie temu na świecie zapaliło się światełko. Mam nadzieję, że to światło dotrze do Polski i „oświeci serca i umysły nasze" – mówi Andrzej Grabowski.

196 JEJ ŚMIERĆ JEST NADAL TAJEMNICZA

Mimo upływu lat, zagadka śmierci Ewy Tylman nie została wyjaśniona. Kolejny proces rozpocznie się niebawem. Jednak i on nie przyniesie rozwiązania zagadki śmierci 26-latki z Poznania.

212 BOOM NA SZACHY

O sytuacji w polskich szachach, ich sukcesach i rosnącej popularności mówi Adrianna Staniszewska, trenerka szachowa, autorka bestsellerowej baśni do nauki gry w szachy.

BIZNES

228 RZĄD STRZELA POLAKOM W KOLANO



Prof. dr hab. Danuta Hübner, eurodeputowana, była komisarz europejska uważa, że premier Polski robi krzywdę Polakom i szkodzi wizerunkowi Polski na arenie międzynarodowej.

Fot. Adam Golec / Agencja Gazeta, Adam Guz/KPRM

eprasa.pl b5183d6b46

Czytaj Wprost

240 **JAK COVID ZJADA RESTAURACJE. CZĘŚĆ DRUGA**

Warszawski restaurator i kucharz opowiada o tym, jak tegoroczne zawirowania zweryfikowały jego plany i wpłynęły na gastronomię w największym polskim mieście.

254 **CHWYTAJ SIĘ BRZYTWY, ALE NIE ŁAP ZA OSTRZE!**

Poradnik przedsiębiorcy

ZAGRANICA

304 **JAK TURCJA DOCISKA ROSJĘ**

Po utarciu Putinowi nosa na Kaukazie, Turcy oferują Ukrainie pomoc w wyparciu Rosjan z Krymu i Donbasu. Wydaje się, że Erdogan coraz odważniej narusza rosyjską strefę wpływów. Ma już propozycje dla innych krajów związanych z Rosją.



Fot. ADEM ALTAN/AFP/East News

eprasa.pl b5183d6b46

Czytaj Wprost

ZDROWIE

317 **SZCZEPIENIE – TO BĘDZIE DUŻE WYZWANIE**
– mówi dr Ewa Augustynowicz, przewodnicząca Zespołu ds. Szczepień przy Ministrze Zdrowia.

KULTURA

388 **WSZYSTKO, CZEGO NIE CHCIELIŚCIE WIEDZIEĆ O SEKSIE**
Autobiografia Woody'ego Allena przypomina zarówno, za co kochaliśmy tego nowojorskiego inteligenta, jak i dlaczego przestaliśmy go kochać.

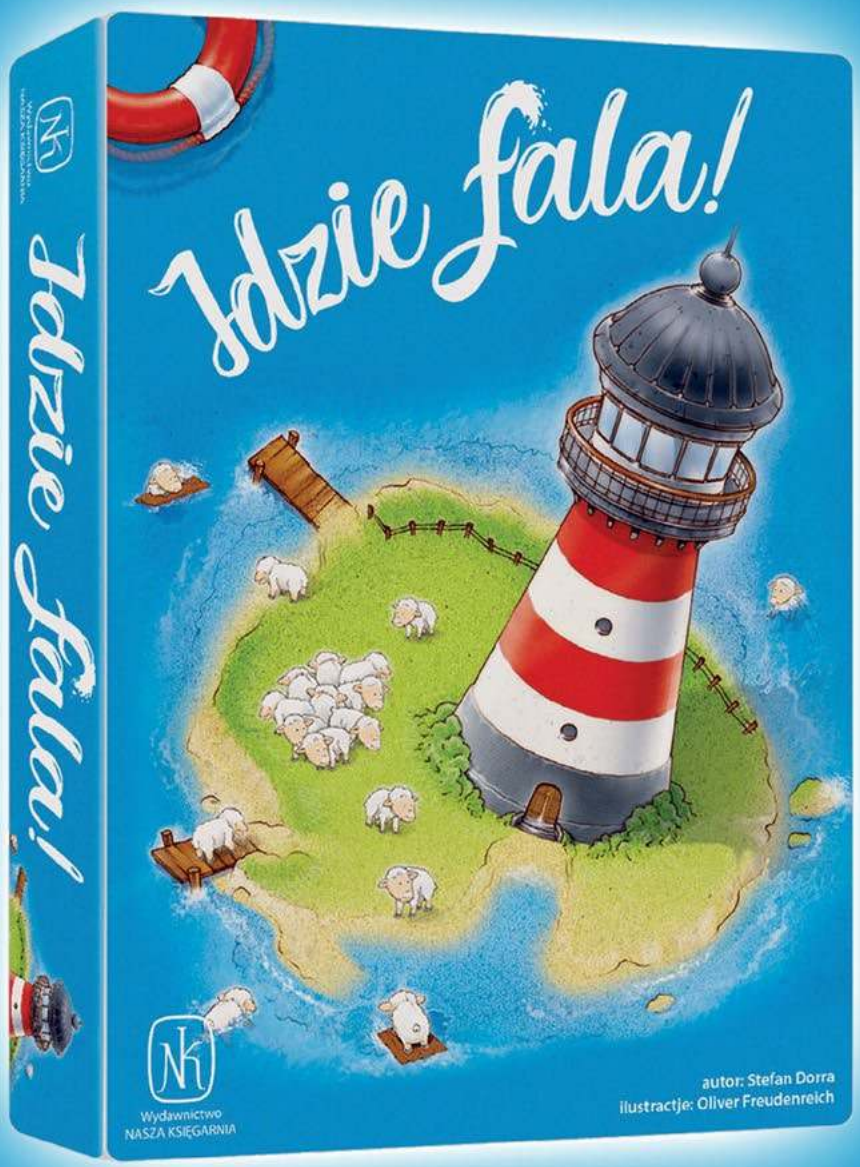
401 **GWIAZDY I WOJNA**
Do księgarń trafiły książki, które opisują jak życie dwóch gwiazd kina było uwikłane w II wojnę światową i jak ta wojna wpłynęła na nie. Pierwsza to Ina Benita, druga – gwiazda kina światowego Audrey Hepburn.



Fot. materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

RODZINNA GRA PLANSZOWA







Wydawnictwo
NASZA KSIĘGARNIA

gry.nk.com.pl

sprasa.pl b5183d6b46

Niedyskrecje parlamentarne



Fot. 123RF

eprasa.pl/b183d6b46

To nieprawda, że...



Fot. 123RF

eprasa.pl b5183d6b46

To nieprawda, że...





Joanna Miziołek
@JMiziolek

Eliza Olczyk

Kancelaria Prezydenta wykazuje sporą aktywność w sprawach społecznych. A to przedstawia szumiące pluszaki polskiej produkcji, a to promuje aplikację „oko na malucha", dzięki której rodzice mogą przez kamerkę obserwować przebywające w szpitalu dzieci. W Zjednoczonej Prawicy usłyszałyśmy plotkę, że już jakiś czas temu Kancelaria posta-

Fot. Arek Markowicz

eprasa.pl b5183d6b46

nowiła wspomóc sanepid w trudnym okresie pandemicznym. Pracownicy Prezydenta, pozostający na pracy zdalnej, mogli się zgłosić do pomocy w sanepidowym call center, które jak wiadomo jest mocno przeciążone. Nasz rozmówca ze Zjednoczonej Prawicy miał z tego powodu niezły ubaw. - Wyobrażam sobie następującą rozmowę: „tu Kancelaria Prezydenta, tymczasowo sanepid" - śmieje się polityk. A przecież jest to inicjatywa godna pochwały. Można się tylko zastanawiać jak to świadczy o państwie, które w walce z pandemią musi się uciekać do takich pomysłów.

Tymczasem w SLD starzy działacze chcą rozliczyć Włodzimierza Czarzastego za przedłużenie sobie mandatu przewodniczącego o 10 miesięcy. A może i dłużej. Kongres Zjednoczeniowy Lewicy, podczas którego miały być wybrane nowe władze, z powodu pandemii nie odbędzie się w grudniu, tak jak planowano, tylko dopiero na wiosnę. Tymczasem kadencja Włodzimierza Czarzastego upłynęła 23

eprasa.pl b5183d6b46

stycznia tego roku. I to się działaczom SLD nie podoba, o czym chcą rozmawiać w tym tygodniu z liderem. Leszek Miller, były szef Sojuszu, już na początku października napisał list do Zarządu Krajowego, w którym stwierdził, że zachodzi domniemanie, iż Włodzimierz Czarzasty i władze SLD „podejmują swoje działania na zasadzie uzurpacji".

Nowoczesna, partia Adama Szłapki, dogorywa. Po tym jak Rafał Trzaskowski złamał zawartą na pięć lat umowę między PO a Nowoczesną w sprawie podziału stanowisk w warszawskim Ratuszu działacze są bezsilni. - Wiedzą, że nie mają już żadnych asów w rękawie. Rafał Trzaskowski odebrał im stanowisko wiceprezydenta Warszawy, a w zamian zaoferował funkcję dyrektora i to pewnie tak usytuowanego, że na nic nie będzie miał wpływu - mówi nasz rozmówca z Koalicji Obywatelskiej. I przypomina, że jakiś czas temu Nowoczesna chciała złożyć w Sejmie projekt ustawy o przywróceniu handlu w niedzielę, ale kierownictwo klubu Koalicji Oby-

eprasa.pl b5183d6b46

watelskiej kazało czekać, a potem taki sam projekt złożyli senatorowie PO. - Cezary Tomczyk, szef klubu, przekonywał Nowoczesną, że nie wiedział, że tak się stanie. Oni już tę swoją partię przegrali - konkluduje nasz rozmówca.

Łowienie nowych posłów dla swojej partii idzie Szymonowi Hołowni jak po grudzie. Przekonuje parlamentarzystów, że kto teraz przejdzie do jego formacji i pomoże utworzyć koło w Sejmie, ma zagwarantowaną jedynkę na liście w następnych wyborach do Sejmu. Podobno zainteresowanych przejściem do Hołowni jest nawet 10 posłów Lewicy, głównie z tych okręgów, gdzie są dwa mandaty. Chodzi o to, że aktualne sondaże raczej sugerują, iż za trzy lata dwóch mandatów już nie będzie, zatem posłowie nr 3 myślą, czy gdzie indziej nie będą mieli więcej szans na sukces. Mimo to wolą jeszcze poczekać, żeby zobaczyć, czy Lewica się nie podniesie, niż robić już teraz ruch w kierunku Hołowni. - Tak samo było z Ruchem Palikota czy Ruchem Kukiz15.

eprasa.pl b5183d6b46

Poważny rozpad tych formacji zaczął się na rok przed wyborami parlamentarnymi - zwraca uwagę polityk opozycji.

Polityk KO skarży się nam, że Borys Budka nie ma pomysłu, w jakim kierunku powinna dalej iść partia. - Budka powinien budować w Platformie skrzydła tak, jak robił to Donald Tusk i Grzegorz Schetyna. A tymczasem zupełnie niezagospodarowani na prawo są Paweł Poncyljusz i Paweł Kowal, którzy najlepiej wypadają w rozliczaniu PiS. Nie widać też wyraźnego skrzydła lewicowego, oprócz Barbary Nowackiej. Dlatego tak trudno nam bez wyrazistych frakcji w partii odnaleźć się choćby w dyskusji o aborcji - mówi nasz rozmówca z KO.

Kiedyś pasjonowały go rozgrywki polityczne, a dziś liczy kalorie. Mowa o Adamie Hofmanie, wokół którego w ubiegłym tygodniu wybuchło niemałe zamieszanie. „Gazeta Wyborcza" napisała, że były polityk PiS miał złożyć korupcyjną propozy-

eprasa.pl b5183d6b46

cję Leszkowi Czarneckiemu, którą opisał Roman Giertych. Ze znanym biznesmenem Hofman miał spotykać się między innymi w Miami. I po tym spotkaniu były polityk PiS zostawił ślad w sieci. A dokładniej w grupie na Facebooku „Mogłam zjeść, a nie zjadłam", do której Hofman należy. Bo 25 września wrzucił na nią zdjęcie hamburgera z frytkami i zaroiło się od komentarzy członków grupy„Adam.... Ty sadysto", „Gdzie takie przysmaki serwują". Hofman odpisał krótko: „Miami". I tak oto Facebookowa grupa „Mogłam zjeść a nie zjadłam" mogła dostarczyć dziennikarzom dowodów, że doszło do „głośnego" spotkania biznesmena z byłym politykiem.

Wicepremier i minister rozwoju, pracy i technologii Jarosław Gowin stoczył batalię o otwarcie sklepów meblowych z Ikeą na czele. - Gowin na przykładzie Ikei chciał pokazać, że wspiera przedsiębiorców. Tylko w batalii o jej otwarcie wcale nie spieszył mu z pomocą Morawiecki. Można nawet powiedzieć, że trochę przeciągał sprawę

eprasa.pl b5183d6b46

otwarcia Ikei. Bo premier zdaje sobie sprawę, że od dłuższego czasu Gowin nie gra z nim, a z Ziobrą - opowiada nasz informator.

Tymczasem ziobryści mają rozpuszczać plotki, że Jarosław Kaczyński, zawiedziony Mateuszem Morawieckim, szykuje jego następcę. I tu znów pojawia się nazwisko ciągłego zmiennika premiera w spekulacjach medialnych, czyli Mariusza Błaszczaka. Nasz informator na te rewelacje reaguje jednym słowem: Bzdura!

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl b5183d6b46



MŁODZI ZMIENIĄ NASZ ŚWIAT

Fot. Karolina Adamska/East News

eprasa.pl b5183d6b46

Rodzi się nowa jakość, która pokazuje, że to ulica, czyli protestujący ludzie, będą decydować w jakim kierunku pójdą ewentualne zmiany. A przed nami jeszcze decyzje unijne, które spolaryzują postawy i podgrzeją nastroje. Być może **PRZYCHODZI FALA, KTÓRA POKAŻE POLITYKOM, ŻE TO NIE TYLKO PRÓBY, A TRWAŁA ZMIANA MYŚLENIA WYBORCÓW**. *Coś, z czym będzie musiała się liczyć każda władza – mówi dr* **EWA PIETRZYK-ZIENIEWICZ**, *politolog z Uniwersytetu Warszawskiego.*



Rozmawiała **Joanna Miziołek**

Co zmienią protesty społeczne?

Zachodzą procesy, które wpłyną na przemianę sposobu myślenia i obyczajowości. Ale to nie wystąpi w najbliższym czasie, żadne badania też tego

eprasa.pl b5183d6b46

nie zarejestrują w sposób widomy, ostry. Bo dzisiaj emocje są bardzo silne i mamy inny poziom percepcji. Coś jednak się zmienia i najlepiej widać to na scenie politycznej. Jarosław Kaczyński przestaje być dla swoich ludzi wyrocznią. Dostrzegają, że prezes się myli i mają wątpliwości, czy trzeba przyjmować jego wszystkie pomysły.

Na pewno widzimy też nowe jakości w sposobie postrzegania roli kleru w naszym kraju. Do tej pory autorytet Kościoła dla wielu był niepodważalny.



Ewa Pietrzyk-Zieniewicz

- politolog, dr nauk humanistycznych, jest pracownikiem naukowym Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego.

eprasa.pl b5183d6b46

A teraz okazuje się, że od momentu, kiedy upowszechnione są różne wiadomości o treści m.in. obyczajowej ze środka tej instytucji, to coraz więcej osób zaczęło Kościół postrzegać jako instytucję polityczną. I zaczął on być coraz bardziej negatywnie oceniany. Wreszcie jest jeszcze zderzenie – rząd kontra społeczeństwo – jeśli chodzi o trzeci filar demokracji. Protesty są coraz śmielsze i, co istotne, trwają od miesiąca. Rodzi się nowa jakość, która pokazuje, że to ulica, czyli protestujący ludzie, będą decydować w jakim kierunku pójdą ewentualne zmiany. A przed nami jeszcze decyzje unijne, które spolaryzują postawy i podgrzeją nastroje.

A w tym wszystkim pandemia.

I to, że rząd, najłagodniej rzecz ujmując, był łaskawy pokazać nam informacje nienachalnie prawdziwe, żeby nie powiedzieć, kłamliwe. A to bezpośrednio nas wszystkich dotyczy. Bo boimy się o nasze dzieci, rodziców, dziadków, przyjaciół. Ta sprawa jest bardzo blisko krwiobiegu. Rośnie liczba zgonów, a wykrywanych zakażeń spada. Zmiana sposobu

eprasa.pl b5183d6b46

testowania sprawiała, że nie wykrywamy dużej liczby zakażeń.

> *Ale ten chaos wcale nie powoduje wzrostu poparcia dla opozycji, niemniej,* **DOPROWADZA DO NIEZGODY** *na sposób procedowania przez rządzących.*

Na to nałoży się kryzys gospodarczy – wszyscy odczujemy, że jesteśmy biedniejsi. W dodatku coraz częściej mówią o nas negatywnie za granicą. Choćby dziś rozmawiałam z moimi znajomymi Francuzami. Mówią, że na zachodzie mamy prasę byle jaką i będzie coraz gorzej.

Skoro zahaczyła Pani o Francję, to niektórzy komentatorzy dość odważnie porównują obecne protesty w Polsce do tych z 1968 roku we Francji. Twierdzą, że na trwałe mogą zmienić poglądy młodych ludzi. Według Pani tak będzie?

Z tym samym pytaniem dzwonią do mnie wspomniani Francuzi. Jestem z Polonii francuskiej

eprasa.pl b5183d6b46

i stąd wiem, że tam komentatorzy snują porównania do protestów z 68 roku. Widać nowe nastawienie u młodego pokolenia wobec Kościoła katolickiego. A to bardzo interesujące zjawisko, bo w Polsce nikt nie podważał autorytetu tej instytucji, a jeśli to robił, to zaraz zyskiwał opinię nie tylko bezbożnika, ale od razu ideologa, komucha. Każdy, kto pozwalał sobie podważyć katolickie świętości stawał się dzieckiem piekieł. A młodzież ma do kościoła już inne nastawienie, inne ma też do problematyki demokracji. To wszystko zaczyna rodzić struktury poziome. Być może przychodzi fala, która pokaże politykom, że to nie tylko próby, a trwała zmiana myślenia wyborców. Coś, z czym będzie musiała się liczyć każda władza, niezależnie od tego, który obóz aktualnie ją sprawuje. Francuski koniec lat sześćdziesiątych bardzo przypominał to, co mamy teraz w Polsce.

Sytuacja dla młodzieży też jest nadzwyczajna, bo panuje epidemia, nie chodzą do szkoły, życie towarzyskie zamarło.

eprasa.pl b5183d6b46

To, że młodzież nie chodzi do szkoły jest istotne. Chodzą na manifestacje, bo mają czas. Niektórzy robią to z ciekawości, dla zabawy, dla życia towarzyskiego. Nie szkodzi, bo kropla drąży skałę. Potem nagle człowiek zaraża się pewną koncepcją, pewnym sposobem myślenia.

Jakiej zmiany politycznej chce młode pokolenie?

Myślę, że polityków mniej upolitycznionych dla samej polityki. I twardo, jasno stawiających sprawy. Wtedy młodzi ludzie będą skłonni poprzeć takich polityków i jeśli trzeba, to ponieść na ramionach. Tylko, że ten polityk musi być ich, oni nie chcą partyjniaka. To, że ktoś jest liderem partii politycznej już nie wystarcza, a nawet czasami przeszkadza. Zdaje się takiej iluminacji doznali działacze Platformy Obywatelskiej, którzy pojawiali się na marszu kobiet i nie byli tam witani oklaskami. Cała klasa polityczna jest dzisiaj postrzegana przez protestujących jako jedna grupa. I nie ma znaczenia czy są z prawicy, czy z centrum, czy z lewa. Najmocniejszym autorytetem dla swoich zwolenników był kiedyś

eprasa.pl b5183d6b46

Jarosław Kaczyński, ale właśnie obserwujemy rozsypywanie się jego piramidy. A że była to duża piramida, to rozsypuje się wolno. Jeszcze poczekamy na efekty, ale proces się rozpoczął.

Najpierw sondaże PiS spadały, a teraz się ustabilizowały. Dlaczego?

Mam wrażenie, że to jest początek. Kiedyś prezes nie chciał się cofać, teraz musi zmieniać zdanie. Kiedyś był ostrzejszy w grach, nie bał się, że rozpadnie się PiS, że odejdą od niego posłowie. Najlepszym przykładem są panie Kluzik-Rostkowska i Jakubiak. Jak je prezes zawiesił, to trzeba było szukać szczęścia gdzie indziej. Dzisiaj to już tak nie działa. Tyle, że żadna nowa, ciekawa jakość w sensie programowym, ani żaden porywający lider nie pojawili się po stronie opozycji. Nic nowego tam nie wyrasta, wciąż jest poszukiwanie liderów.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl b5183d6b46

Kraj



KKinal/Fot. Tomasz Gzell/PAP

eprasa.pl b5183d6b46

POTRZEBNA JEST WIARA W PRZYWÓDZTWO

Jarosław Kaczyński jest zmęczony. Musi wystąpić znową ideą. Kiedyś miał plan przyspieszenia. Teraz powinno nastąpić przyspieszenie razy dwa. **DZIŚ NIKT NIE WIE, DO CZEGO PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ DĄŻY**. *Raz wrzutka z aborcją, zaraz ubój rytualny. Nie chcę z tego kpić, ale to niepoważne. PiS nie przedstawił żadnej koncepcji na następną kadencję – mówi „Wprost" była posłanka PiS, dawna współpracowniczka Jarosława Kaczyńskiego i była szefowa gabinetu prezydenta Lecha Kaczyńskiego,* **ELŻBIETA JAKUBIAK**.



Rozmawiała **Agnieszka Niesłuchowska-Szczepańska**

eprasa.pl b5183d6b46

Jeszcze rok temu nikt się nie spodziewał epidemii, która dokona takiego spustoszenia i wywoła zawirowania w życiu, gospodarce, polityce. I wyprowadzi ludzi na ulice. Zakładam się, że nawet na chwilę nie chciałaby pani być teraz znów w obozie rządzącym i znaleźć się w ich skórze.

Nie ma mnie w polityce od 10 lat. Czasem jestem wdzięczna losowi za wskazanie mi innej drogi. To napięcie w parlamencie jest ogromne, czasem współczuję kolegom, bo to straszliwie człowieka zżera. Pocieszeniem może być to, że jesteśmy podobni do Zachodu. Kiedyś zazdrościliśmy Zachodowi kultury politycznej i jakości debaty publicznej, a teraz to Francja, Wielka Brytania, Włochy czy USA płoną tym samym ogniem politycznym.

Mamy lepiej?

Mimo politycznych sporów, mamy dobry czas. Daj Boże zdrowie, kłóćmy się dalej o problemy nic nieznaczące, a żyjmy jak żyjemy. Większość Polaków ma dziś pracę, nawet jeśli się o nią boi. Jest spa-

eprasa.pl b5183d6b46

dek wzrostu gospodarczego, ale to nie kryzys, który zmusza ludzi do skakania z okien. Państwo okazało się na tyle zasobne, że jest w stanie uruchomić programy gospodarcze. Tarcza antykryzysowa to coś, czego nie spodziewałam się w Polsce. Widziałam, jak bogata Europa dotuje biznes, ale my byliśmy



Fot. Domena Publiczna

Elżbieta Jakubiak

- była dyrektorem Biura Prezydenta Warszawy, a od 2005 roku szefową Gabinetu Prezydenta RP. W roku 2007 krótko była ministrem sportu i turystyki w rządzie Jarosława Kaczyńskiego, później została posłanką PiS na Sejm VI kadencji. „Za działanie na szkodę partii" została w 2010 usunięta z PiS i związała się z ugrupowaniem Polska Jest Najważniejsza. W 2013 współtworzyła partię Polska Razem. Ostatecznie wycofała się z czynnego uprawiania polityki.

eprasa.pl b5183d6b46

za biedni by aktywnie działać w kryzysach. Teraz państwo wspiera biznes realną gotówką. Utrzymuje stabilizację i daje możliwość przetrwania. Jestem przekonana, że to zaskoczyło wielu Polaków. Nie sądzę, żeby przedsiębiorcy liczyli na taką pomoc. Nigdy nas nie było stać na interwencje rynkowe czy ekspansję.

Mówi pani, że państwo daje spokój. Ale wielu przedsiębiorców narzeka, że pomoc jest niewystarczająca, firmy upadają przez lockdown.

Oczywiście, to element zamknięcia świata. Nikt nie zakładał, że świat stanie, nie będziemy mogli podróżować, a wymiana gospodarcza będzie utrudniona. Widzę, że wiele, zwłaszcza młodych biznesów, pada. To dramat, ale jeszcze dekadę temu nie byłoby żadnej pomocy od państwa. Finanse publiczne były w opłakanym stanie. Z punktu widzenia firm pomoc zawsze będzie za mała, bo tracą szanse na rozwój. Pomoc państwa to pieniądze na przetrwanie, na utrzymanie zatrudnienia, a nie czerpanie zysków.

eprasa.pl b5183d6b46

Minister Emilewicz przyznała w TVN24, że pomoc w drugiej fazie lockdownu będzie znacznie mniejsza niż wiosną.

Powinna być nowa strategia wobec niektórych biznesów. Pomagałabym w zamian za udziały w spółkach, bo kiedyś jako społeczeństwo będziemy musieli tę pomoc odrobić. Podobała mi się propozycja Adriana Zandberga, który mówił: „Pomoc jest ok, ale przejmujemy kontrolę nad pakietami, udziałami firm" jak staną na nogi to odkupią je od państwa.

> *Niestety,* **PAŃSTWO NIE ZABEZPIECZYŁO SIĘ W ODPOWIEDNI SPOSÓB,** *aby w przyszłości zbudować „poduszkę" ze zwrotów. Myślę, że nie było czasu na szerszy plan.*

Jak zatem ta pomoc powinna wyglądać?

Udzielamy jej na 2-3, może 5 lat ale w pewnym momencie, gdy nastąpi odbicie, przedsiębiorstwa,

eprasa.pl b5183d6b46

które skorzystały z pomocy, muszą zwracać te środki. By móc je ponownie uruchamiać przy kolejnych kryzysach.

Czy mniejsze firmy też powinny zwrócić pieniądze?

W usługach jest inaczej. Fryzjerka nie jest w stanie nagle przyjąć stu klientów zamiast 50, by odrobić stratę. Dla nich pomoc w postaci postojowego, zawieszenia składek ZUS czy restrukturyzacji kredytów jest konieczna. Polskie banki powinny wspierać firmy przez następnych kilka lat. Bank Gospodarstwa Krajowego powinien zabezpieczać gwarancjami kredyty, które idą na restrukturyzację. To ustabilizowałoby małe rodzinne firmy i na lata zbudowało zaufanie do sektora finansowego.

Czyli dobrze pani ocenia rząd w walce z pandemią?

Patrzę na to od strony biznesu. Pracuję w banku, który pomagał klientom składać wnioski o tarczę, na bieżąco informowaliśmy, jak to robić. Wielu klientów mówiło, że nie spodziewało się tak spraw-

eprasa.pl b5183d6b46

nej pomocy, czasem cała procedura trwała kilka dni. To był sprawny mechanizm.

W Warszawie tak łatwo nie było. Znam wiele osób prowadzących działalność, które mówiły coś innego niż Pani.

Nikt na świecie nie ma przygotowanej administracji, która gotowa jest przerobić tego typu pomoc w jeden dzień. Wszędzie pracują tylko ludzie. Ale system był sprawny, wnioski wpływały szybko. Była dobra kampania informacyjna. Wielu te pieniądze ratowały życie. Dziś oczekiwania przedsiębiorców dotyczące pomocy wynikają właśnie z tego, że zobaczyli jak błyskawicznie dostali ją wiosną. Gospodarka to skomplikowany mechanizm, sporo branż nie straciło i przeżywa prawdziwy renesans. Choćby sklepy internetowe, firmy kurierskie, nie stanęło też budownictwo i pewnie zobaczymy zupełnie inny obraz polskiej gospodarki po Covidzie.

Trochę słyszę w pani słowach wiceministra finansów, Piotra Patkowskiego, który doradza przedsiębiorcom przebranżowienie.

eprasa.pl b5183d6b46

Doradzać zawsze można, choć człowiek ma w sobie niechęć do zmian. Nie chce otwierać kolejnych biznesów, ale czasami to się opłaca. Znam takich przedsiębiorców, którzy z restauracji zrobili sklep spożywczy i bardzo to dobrze działa. Ludzie zamiast zakupów w dyskoncie, wolą sklep prywatny, bo mają poczucie wpływu na jego los. Kryzys uruchomił w Polsce lokalną lojalność, zaczęliśmy wspierać małe podmioty, te po sąsiedzku. Polacy nie są zawistni, wiedzą jak sobie pomóc w trudnych czasach.

Pani też wspiera sąsiedzkie firmy?

Wyniosłam się na wieś. Od lat chodzę do ulubionych delikatesów, swojej fryzjerki, krawcowej, bo ich potrzebuję. Teraz zwracam większą uwagę na ich kondycję biznesową. Chcę żeby istnieli, bo ich lubię i znam.

Chodzi pani na strajki kobiet?

Nie, mieszkam z dala od Warszawy.

A co pani o tym wszystkim sądzi?

Nie mogę mówić o tym bez emocji. Czy byłabym ultrakatoliczką czy kobietą lewicy, wiele by się

eprasa.pl b5183d6b46

nie zmieniło. Rozmowa o życiu i śmierci jest najtrudniejsza. Decyzja Trybunału Konstytucyjnego, choć zgadzam się z jej treścią, była w niewczasie. To brak wyczucia napięcia społecznego. Czasem myślę, że to wrogi plan.

Solidaryzuje się pani z kobietami, które wyszły na ulice?

Rozumiem, co czują ludzie będący od miesięcy w zamknięciu. To ogromne napięcie, mniej odczuwalne dla posiadaczy domów. W mieście, w bloku, gdy żona i mąż pracują w jednym pokoju, a dzieci uczą się zdalnie, rośnie ciśnienie. Siła protestu polega na tym, że naród nie wytrzymał, mamy dość codziennych problemów, a władza wrzuca nam taka sprawę. Trudną, dzielącą pokolenia.

> *Byliśmy nieprzygotowani na taki spór i na pewno* **NIE CHCEMY DYSKUTOWAĆ O TAK DRAMATYCZNYM PROBLEMIE** *w takim momencie.*

eprasa.pl b5183d6b46

Wiele osób planowało wyjazdy, święta, rocznice i nagle nas wszystkich odizolowano od reszty świata. Jesteśmy zmęczeni i przestraszeni, bo mamy dziadków, babcie i rodziców w izolatkach. Wyrok był iskrą do tego protestu.

W Polsce kobiety biorą na siebie ogromne ciężary, często są głowami rodzin. Wymagają szacunku i dlatego protestują. Nie mówię tu o szalonych i sfrustrowanych aspirantkach do polityki. Gdyby na chłodno oceniać stan realizacji postulatów środowisk kobiecych, w tym konserwatywnych to można powiedzieć, że ostatnie 5 lat, a może nawet 7, bo wliczyłabym reformy Tuska i Kosiniaka-Kamysza, to czas postępu. Panie wywalczyły przyzwoite urlopy macierzyńskie, 500+, które stało się podwyżką pensji kobiet i za to Jarek powinien być przez kobiety lubiany! Nie widzę tego w badaniach socjologicznych. Bunt kobiet miał też inne podłoże, chcemy być ważne i zauważone, bo jesteśmy istotnym motorem rozwoju naszego kraju.

eprasa.pl b5183d6b46

Polki wściekły się głównie na PiS a pod dom prezesa partii przyszły tłumy. Co by pani mu wówczas doradziła?

Nachodzenie polityka w domu jest karalne. To jakiś lewacki obrzydliwy zwyczaj i to w odniesieniu do jednego polityka. To może kiedyś wymknąć się z pod kontroli i pani Lempart też nie będzie mogła spać we własnym łóżku. Nowi w polityce mieli być lepsi, a są agresywniejsi. Wracając do pytania myślę, gdyby Jarosław Kaczyński wyszedł i powiedział, że to zły czas na taką decyzję, napięcie byłoby mniejsze. Ale tu zadziałało wiele czynników.

Czyli?

Pewnie nie chciał zostawić na pożarcie pani Julii Przyłębskiej, bo ona już wiele przeszła. Ludziom wmawia się, że TK to jej prywatny trybunał. To tak okropne niszczenie instytucji. A dla niej osobiście bardzo trudne. Chyba Pani to widzi?

Ale kto wmawia?

Dziennikarze stacji opozycyjnych mają już zakodowane, że muszą codziennie powtarzać: Trybunał

eprasa.pl b5183d6b46

Julii Przyłębskiej. Widać tę obraźliwą strategię. Tu nie ma miejsca na rozmowę.

A jest dobrą przewodniczącą? Co takiego zrobiła, co uwiarygadniałoby pani tezę?

Wyciszyła spór o trybunał, który był dramatyczny. Po chaosie, walce sędziów z sędziami, potrafiła zadbać, by praca tego sądu była racjonalna. Nie słyszymy już o wielkich awanturach w trybunale, mimo że mamy tam różnych sędziów, z różnych powołań i opcji.

A czy decyzja wejściu przez prezesa PiS do rządu, była równie trafiona?

Teraz każdy z trzech ministrów będzie musiał każdą ustawę przepuścić przez „szkiełko i oko" wicepremiera. Wprowadzono dodatkową kontrolę nad ministrami.

Zbigniew Ziobro, który kieruje zarówno ministerstwem sprawiedliwości, jak i Prokuraturą Generalną, raczej nie jest zadowolony.

Nie jest, odczuwa to jako próbę nałożenia kagańca, kontrolowanie wszystkich jego reform, relacji,

eprasa.pl b5183d6b46

nie może swobodnie wnieść na Radę Ministrów żadnego dokumentu, który nie będzie uzgodniony z Jarosławem Kaczyńskim. Prezes PiS stał się tarczą dla premiera.

Czemu dopiero teraz Jarosław Kaczyński wziął odpowiedzialność? PiS rządzi już drugą kadencję.

Chodzi o wewnętrzny konflikt, o strategię Solidarnej Polski. Oni budują swoją siłę w oparciu o prawe skrzydło. Szef dużej ale tylko koalicyjnej partii musi ich utrzymać w ryzach. Zakończyć festiwal inicjatyw koalicjanta mającego 1,2 proc. w sondażach. Od jakiegoś czasu widać było samodzielność partyjną, słyszymy „Solidarna Polska to, Solidarna Polska tamto". Myślę, że ta próba przepchnięcia całej debaty na prawe skrzydło jest niebezpieczna dla PiS, dlatego Jarosław Kaczyński musiał to zablokować.

Kaczyński wystraszył się, że Ziobro już myśli o tym, jak go zastąpić?

Zbyszek Ziobro nigdy nie zasiądzie w fotelu prezesa PiS, bo on w tej roli doprowadziłby to do roz-

eprasa.pl b5183d6b46

padu partii. W partii są trzy mocne frakcje ideowe, a przede wszystkim ludzie lojalni wobec Jarosława Kaczyńskiego, którzy nigdy nie zgodzą się na przywództwo Zbyszka, dlatego wie, że musi się skupić na budowaniu Solidarnej Polski i osłabianiu Prawa i Sprawiedliwości.

Tymczasem buntownicy w PiS testują cierpliwość prezesa. Widzieliśmy wolty Ardanowskiego, Kołakowskiego. Co dalej?

PiS ma trzy lata do wyborów. Jest czas na pozyskanie innych posłów. Jak odejdzie kilku zbuntowanych, przyjdą inni, którzy są zmęczeni koczowaniem w opozycji. Myślę, że jest ich całkiem sporo. I na pewno dogadają się z PiS, jak będzie trzeba. Ale potrzebna jest strategia na kolejne miesiące. Potrzebne są drzwi przez, które ci nowi wejdą. PiS może pozyskać konserwatystów, którzy będą szukać miejsca w następnym parlamencie. Ale trzeba idei. Ona wszystko usprawiedliwi i zmieni.

To znaczy?

eprasa.pl b5183d6b46

Dziś nikt nie wie, do czego PiS tak naprawdę dąży. Raz wrzutka z aborcją, zaraz ubój rytualny. Nie chcę z tego kpić, ale to niepoważne. PiS nie przedstawił żadnej koncepcji na następną kadencję. Mieliśmy się bogacić, a przyszedł kryzys. Potrzebna jest nowa formuła. Plan odbudowy.

Patrząc na bałagan z „piątką dla zwierząt", aż strach pomyśleć, co jeszcze planuje PiS.

Jak mówi mój kolega-rolnik: jak Rosjanki chcą chodzić w norkach, niech sobie je hodują. „Futerkowcy" zadają szyku, bo mają popleczników w polityce. I to spory problem.

Partie stają w obliczu większych kłopotów niż norki. A przy okazji, **ZDUMIEWAJĄCO ZACHOWUJE SIĘ OPOZYCJA.**

Zdumiewająco?

Jest zdumiewająco nieszczęsna, bez idei, organizacji, pomysłu. To się sypie. PiS musi się tylko trochę

eprasa.pl b5183d6b46

pozbierać, opozycja ma większy kłopot. Ludzie nie mają na kogo głosować.

Ale czy to nie prezes PiS oderwał się od rzeczywistości?

Kiedyś uczyli nas Brytyjczycy, że nie można być liderem w polityce, jeśli nie ma się elementarnej cechy, którą się określa jako przywództwo. Kaczyński, mimo wielu wad, ma jedną cechę wrodzoną, umiejętność bycia liderem. Ludzie potrzebują, wiary w przywództwo.

Ale wywołuje napięcia, skłóca ludzi. Zarządzanie przez konflikt to dobra strategia w czasie epidemii?

Na jednych zbiera haki, innych wystawia. To prawda. Ale jakich narzędzi używa do osiągania kompromisów to już inna sprawa. Zarzucają mu, że zarządza przez podpuszczanie jednych na drugich, ale w tym jest jakaś metoda. Gowina przeczekał, Ziobrę zablokował.

Co sobie o nich myśli?

Wie tylko on sam. Pewnie kiedyś dowiemy się z pamiętników. Taką umiejętność miał też Tusk,

eprasa.pl b5183d6b46

potrafił stworzyć partię z ludzi tak różnych jak Michał Boni i Bronisław Komorowski. Stary chadek, stary liberał w jednym worku. Ale dziś nie ma przywództwa, bo nie ma Schetyny i nie ma idei bo nie ma Tuska. Nie ma platformy jako wielkiego zbioru różnorodności politycznej.

Czego brakuje Borysowi Budce?

Wszystkiego. Budka nie ma legendy, a przez to wiarygodności, powagi, politycznego doświadczenia i poglądów. Kaczyńskiemu wiele można zarzucać, ale ma legendę i poglądy.

Jakie wyzwania stoją dziś przed PiS?

Trzeba się uporać z pandemią. I choć ludzie nie umierają na ulicach, a rząd dba, by służba zdrowia była wydolna,

> *jest dużo do zrobienia. Za chwilę wirus zelżeje, ale* **MUSI BYĆ POLITYCZNA ENERGIA.**

To przytyk do ministra zdrowia?

eprasa.pl b5183d6b46

Nie, akurat jego doceniam. Pan minister ma klasę, wizerunkowo nie zawodzi, rzeczowo odpowiada na pytania, szybko reaguje, nie boi się podejmowania decyzji i ich zmiany.

To gdzie jest problem?

Trzeba pozyskać posłów opozycji, bo to jest konieczne to stabilnego rządzenia przez kolejne lata, musi być projekt. Posłowie z „konkurencji" muszą mieć powód do współpracy z PiS i poparcia rządu.

Brzmi to mało realnie.

Warunkiem są mocne zmiany, ale w obszarze akceptowalnym dla konserwatystów, na przykład: nowa konstytucja. Liczę, że nie będziemy musieli wiecznie żyć z ustawą zasadniczą, którą napisał postkomunistyczny prezydent. Polską klasę polityczną powinno być stać po 30 latach na nowoczesną konstytucję, która będzie trochę lepiej organizowała życie, model rządzenia państwem.

Co doradzałaby pani dziś prezesowi?

By pozwolił się ludziom popierać, bo wielu szuka dla siebie miejsca. Młode pokolenie szuka

eprasa.pl b5183d6b46

powagi w polityce. Szuka nowej legendy. Duża część naszego społeczeństwa jest konserwatywna, stanowcza, a nawet żarliwa, ale nie radykalna, nie skrajna. To może brzmi jak subtelność językowa, ale stanowi rzeczywisty mur polityczny w popieraniu PiS.

Ale prezes woli pokazywać szorstkie oblicze niż zabiegać o głosy opozycji.

Za tym kryje się koncepcja doradców, którzy uważają, że wybory w Polsce wygrywa się w oparciu o skrajny elektorat. Ja uważam, że wygrywa się wybory przez poszerzenie centrum. I to jest kluczowe.

Większość ekspertów, którzy są intelektualnym zapleczem Kaczyńskiego twierdzi natomiast, że **NIE MA CO POSZERZAĆ CENTRUM**, *bo ono nie istnieje w rzeczywistej walce wyborczej. To błąd.*

eprasa.pl b5183d6b46

Czyli zaapelowałaby pani do prezesa: „Jarosławie, złagodniej”?

Jest łagodny ale zmęczony. Musi wystąpić z nową ideą. Kiedyś miał plan przyspieszenia. Teraz powinno być przyspieszenie razy dwa.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl b5183d6b46

Kraj

KOALICJA TO TAKIE ŁADNE SŁOWO



Fot. GRZEGORZ KRZYŻEWSKI/FOTONEWS / Newspix.pl

eprasa.pl b5183...6b46

Kukiz15 nie jest już taką wartością dodaną jaką było w czasie wyborów. Na dłuższą metę **SZEF PSL I PAWEŁ KUKIZ NIE WIDZĄ RAZEM PRZYSZŁOŚCI**, *nie mają wspólnych politycznych planów - mówi polityk Koalicji Polskiej.*



Tekst: **Joanna Miziołek**

Jak pisaliśmy w ubiegłym tygodniu we „Wprost" kierownictwo PiS miało plan awaryjny, który zakładał przyciągniecie do siebie polityków Kukiz15 na wypadek, gdyby ich klub w Sejmie opuściło kilkoro polityków. Według naszego informatora był to jednak plan ryzykowny.

– Nawet jeśli Jarosław Kaczyński zdecydowałby się na transfer kukizowców, to trzeba pamiętać, że oni w swoich decyzjach politycznych są nieprzewidywalni i w klubie podczas głosowań, nie zawsze będzie można na nich liczyć – opowiadał wtedy nasz roz-

eprasa.pl b5183d6b46

mówca, sugerując, że jeśli kukizowcy opuściliby klubu Koalicji Polskiej, mogliby zostać na lodzie, bo PiS mogłoby się ostatecznie z nimi nie porozumieć.

Zaogniona sytuacja

Sytuacja między PSL i Kukiz15 zaogniła się, kiedy posłowie Kukiz'15 poparli w Sejmie Prawo i Sprawiedliwość w sprawie weta do budżetu Unii Europejskiej. W rozmowie z Onetem Władysław Kosiniak-Kamysz ostro wypowiedział się na temat swoich koalicjantów. „Stworzyliśmy Koalicję Polską, bo Polsce jest potrzebne racjonalne centrum. Żeby dalej być razem, musimy się zgadzać w kluczowych sprawach. Protokół rozbieżności jest ostatnio coraz dłuższy. Na pewno nikogo na siłę przy sobie trzymać nie będę" - mówił szef ludowców. I dodał: „Szkoda, że dziś jest im bliżej do radykałów Zbigniewa Ziobry niż do proeuropejskiego PSL-u, które jest w centrum i chce europejskiego wsparcia dla przedsiębiorców, samorządowców, rolników, które chce silnej Polski w zjednoczonej Europie".

eprasa.pl b5183d6b46

Pytany przez dziennikarza Onetu Kamila Dziubkę o to, czy będzie wniosek o wykluczenie posłów Kukiz15 z klubu, odpowiedział: „Jeśli się przekracza granicę, za którą znika chęć współpracy, może nie warto jej kontynuować. Ja cenię dialog w polityce, uważam, że jest to ogromna wartość. Tylko do dialogu potrzebne są dwie strony” - mówił Kosiniak-Kamysz.

Rozmowy PSL z Hołownią

Co ciekawe, ludowcy od dłuższego czasu prowadzą dialog z Szymonem Hołownią. - Radziłem Władkowi i Hołowni, żeby połączyli się w koalicję już we wrześniu. Ich sondaże by teraz szybowały - mówi polityk Koalicji Polskiej. I twierdzi, że taki sojusz byłby korzystny dla obu stron. - Dzięki niemu PSL zyskałby powiew świeżości, a Polska 2050 dociążenie polityczne. Bo część ludzi nie deklaruje głosowania na Hołownię właśnie dlatego, że nie ma za sobą zaplecza politycznego i wątpią czy uda mu się bez tego funkcjonować - mówi nasz rozmówca. Tylko, że ten

eprasa.pl b5183d6b46

powiew świeżości dopiero co zapewniło PSL-owi Kukiz15.

Nasz rozmówca przewiduje, że na czas wyborów powstanie blok zbudowany z PSL i Polski 2050. Dopytujemy więc czy ludowcom nie przeszkadza fakt, że do projektu Hołowni dołączyła Hanna Gill-Piątek z Wiosny, a Michał Kobosko, wiceprezes stowarzyszenia Polska 2050 zapowiada kolejne transfery z lewicy. - Dla nas to nawet lepiej, że będą u Hołowni posłowie lewicy, bo ustawia nas w pozycji centrum. Zresztą Gill-Piątek nie reprezentuje radykalnej lewicy - mówi nasz rozmówca z Koalicji Polskiej.

Nic dziwnego, że ludowcom coraz bliżej do Szymona Hołowni, zwłaszcza gdy patrzą na ostatnie sondaże partyjne, ale też i sondaż zaufania do polityków, którego liderem jest były publicysta katolicki. Pozostaje pytanie: czy tak samo blisko jest do PSL-u Polsce 2050?

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl b5183d6b46

TOWARZYSKA GRA PLANSZOWA

Gra na emocjach nigdy nie była taka zabawna!





Wydawnictwo NASZA KSIĘGARNIA gry.nk.com.pl

epresa.pl b5183d6b46

RANKING WPROST

RANKING 40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



KKinal/Fot. 123RF

PARTNERZY RAPORTU

Tarasola®
More than a pergola

BROWAR SULEWSKI

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Materiały prasowe

Piotr Szulczewski

eprasa.pl b5183d6b46

1. PIOTR SZULCZEWSKI

39 lat

19 MLD ZŁ

Geniusz Internetu, guru handlu, człowiek, który rzucił wyzwanie Jeffowi Bezosowi, sam zostając w tym roku najbogatszych Polakiem. Założyciel Wish, najczęściej pobieranej aplikacji na smartfony na świecie.

Pandemia dała jego biznesowi kopa, bo przez 9 miesięcy tego roku przychody Wish osiągnęły ponad 1,7 mld dolarów, czyli w przybliżeniu około 6 mld zł. To o jedną trzecią więcej w porównaniu z analogicznym okresem z 2019 r. Przez ostatni rok spółka wysłała w świat 640 mln różnych produktów.

Kilka dni temu okazało się, że Szulczewski chce wejść ze swoją firmą na nowojorską giełdę. Wish

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

miałby dołączyć do grupy debiutujących w tym roku znanych spółek technologicznych, jak Airbnb od wynajmowania mieszkań czy DoorDash do zamawiania jedzenia.

W zeszłym roku Wish był wyceniany na ok. 11 mld dolarów. W tym roku, według źródeł, na które powołuje się brytyjski dziennik „Financial Times", aplikacja może być warta od 25 do 30 mld dolarów. Niektórzy mówią nawet o wycenie na poziomie 40 mld dolarów, czyli około dwukrotnie większej niż dobrze nam znane Allegro, które kilka tygodni temu zadebiutowało na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych.

Szulczewski patent na biznes miał prosty. Na czym polega fenomen Wisha? Przede wszystkim na cenach. Wish, czyli z angielskiego „życzenie", po prostu spełnia marzenia. Podobają ci się kolczyki Magdy Gessler albo buty Kuby Wojewódzkiego? Wish prze-

eprasa.pl b5183d6b46

W DYSKRETNYM TONIE
NA LOTNISKU CHOPINA

VIP by LINE
WARSAW CHOPIN AIRPORT



OSZCZĘDNOŚĆ CZASU – PRZYBYCIE NAWET DO 40 MINUT PRZED ODLOTEM

★

STRZEŻONE MIEJSCA PARKINGOWE TUŻ PRZY STREFIE VIP LINE

★

INDYWIDUALNA I DYSKRETNA ODPRAWA

★

ASYSTA PERSONELU

★

TRANSPORT LIMUZYNĄ DO I Z SAMOLOTU

Skorzystaj z udogodnień ekskluzywnej strefy VIP LINE
na Lotnisku Chopina w Warszawie i zyskaj oszczędność czasu,
dyskrecję oraz wysoki komfort podróży.

szczegóły na: lotnisko-chopina.pl

LOTNISKO
CHOPINA
WARSZAWA

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

szuka internet i zaproponuje ci miejsce, w którym kupisz podobne produkty w najniższej cenie. Mało tego. Szulczewski zaprogramował Wisha tak, że aplikacja odgaduje nasze gusta. Na podstawie tego, co oglądamy i co kupujemy sugeruje później podobne produkty, które mogą nam wpaść w oko i wielce prawdopodobne, że je kupimy. Tak nakręca się sprzedaż.

Wish ma swoją siedzibę w San Francisco, ale Szulczewski przez 11 lat mieszkał w Warszawie. – Mam w Polsce rodzinę. Większość mieszka w stolicy. No i język polski, którym też się posługuje, rozmawiając na przykład z rodzicami. Oni częściej bywają w Warszawie ode mnie – mówił w wywiadzie dla „Wprost". Przyznał też wtedy, że kiedyś chciałby przenieść część swojej firmy z Kalifornii do Polski. Mówiło się też o tym, że może zostać nowym sponsorem klubu piłkarskiego Legia Warszawa. Na razie zainwestował

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

w koszykówkę. Od paru lat jest sponsorem słynnej drużyny NBA – Los Angeles Lakers.

Szulczewski jest tylko jednym z wielu udziałowców Wisha. Żeby zdobyć finansowanie na rozwój firmy, przez lata kawałek po kawałku musiał dzielić się swoim biznesem z największymi inwestorami. Dzisiaj jego udziały w Wish są szacowane na ok. 18 proc., co przy wycenienie Wish na poziomie 25-30 mld dolarów, daje mu gigantyczny majątek na poziomie 5 mld dolarów, czyli ok. 19 mld zł. W ten sposób Szulczewski został nie tylko najbogatszych Polakiem, przeganiając rodzimych krezusów pokroju Kulczyka, Solorza czy Staraka. Ale dołączył także do elity 500 najbogatszych ludzi na świecie.



eprasa.pl b5183d6b46



NOWOŚĆ

INDYWIDUALNE DOPASOWANIE

NAJNOWSZE TECHNOLOGIE

NAJWYŻSZA ESTETYKA

DOSKONAŁE WIDZENIE DLA WYMAGAJĄCYCH WYJĄTKOWEJ PRECYZJI

SEIKO BRILLIANCE

SEIKO Brilliance to wyjątkowe progresywne soczewki okularowe, stworzone z myślą o Twoich indywidualnych potrzebach i wymaganiach jakie stawia nowoczesny, cyfrowy świat. Najwyższy poziom indywidualizacji gwarantuje idealne dopasowanie i komfort, jaki do tej pory był tylko marzeniem. Niezależnie od tego co robisz w danej chwili, masz gwarancję niespotykanej precyzji widzenia i pewność, że nic nie umknie Twojej uwadze. Niemożliwe? Zapytaj swojego optyka.

www.seikovision.com/pl
facebook.com/SeikoOpticalPolska
instagram.com/seiko_optical_polska

SEIKO

PRECISION FOR VISION

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

2. SEBASTIAN KULCZYK

40 lat

6,8 MLD ZŁ

To już ostatni raz, kiedy Sebastian Kulczyk pojawia się w naszym rankingu najmłodszych polskich milionerów. A to dlatego, że w tym roku Kulczyk skończył już 40 lat, więc do 40 przed „40" pasować za rok na pewno nie będzie. Dwa lata temu z zestawienia odpadła zresztą starsza od niego siostra, Dominika.

W biznesie rodzeństwo osobliwie podzieliło się majątkiem zmarłego w 2015 roku ojca, Jana Kulczyka. Córka wzięła większą część gotówki, cenne nieruchomości i największego prywatnego producenta prądu z odnawialnych źródeł, czyli giełdową spółkę Polenergia.

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

Sebastianowi przypadły za to największe biznesy ojca, jak chemiczny koncern Ciech, trzech operatorów Autostrady Wielkopolskiej oraz udziały w wielu międzynarodowych spółkach zajmujących się poszukiwaniem drogocennych kopalin: gazu, ropy, metali szlachetnych.

Na pandemii Kulczyk stracił niewiele. Akcje Ciechu, czyli najważniejszej spółki w jego portfelu, w ciągu ostatniego półrocza podrożały na warszawskiej giełdzie o kilka procent. Oprócz ciężkiego biznesu, Kulczyk szuka również ciekawych spółek z branży technologicznej. Raz, żeby lokować w nich swój majątek, dwa, żeby pomagać młodym biznesowym talentom. Temu ma służyć między innymi program akceleracyjny InCredibles, dzięki któremu młodzi bezpłatnie korzystają z mentorskiego wsparcia, zagranicznych kontaktów i dostają szansę na świeży kapitał. Program realizowany jest w Warszawie, Lon-

eprasa.pl b5183d6b46


ATAL
MIESZKANIA
na miarę współczesnych potrzeb
ponad
19 900
sprzedanych mieszkań
Warszawa | Wrocław | Kraków | Trójmiasto
Poznań | Łódź | Aglomeracja Śląska
Znajdź swoje miejsce na www.atal.pl

dynie, Berlinie i Helsinkach. Kulczyk stworzył również fundusz venture capital Manta Ray, który zainwestował już ponad 60 mln euro w 35 spółek z obszaru edukacji, zdrowia czy infrastruktury przyszłości. Na co dzień mieszka w Szwajcarii.

3. MATEUSZ JUROSZEK

33 lata

2 MLD ZŁ

Właściciel STS, największego prywatnego bukmachera w naszej części Europy. W zeszłym roku przyjął od Polaków zakłady bukmacherskie warte 3 mld zł. W tym roku na sam wynik wyborów prezydenckich w Polsce obstawiliśmy u niego kilkanaście milionów.

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Materiały prasowe

Mateusz Juroszek

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

W STS zakłady można realizować w około 440 placówkach, ale przede wszystkim przez stronę internetową i aplikację na smartfony, które generują już 85 proc. przychodów.

Spółka prowadzi własną usługę streamingową STS TV, dzięki której można oglądać na żywo transmisje z ok. 5 tys. imprez. Mateusz Juroszek pozostaje też jednym z największych prywatnych sponsorów sportu w Polsce. Jego STS wspiera Reprezentację Polski w piłce nożnej, Polską Ligę Siatkówki i klub Jagiellonia Białystok. Jest oficjalnym bukmacherem Lecha Poznań, Pogoni Szczecin, Korony Kielce, Górnika Zabrze, Zagłębia Lubin, Cracovii oraz Asseco Resovii. Zaangażowany jest również w e-sport.

eprasa.pl b5183d6b46

QUALITY MISSALA

ARTISAN PERFUMES & COSMETICS

Kolekcja Renaissance marki Amouage już w Perfumerii Quality!



Perfumerie Quality Missala zapraszają do salonów w Warszawie Gdańsku, Łodzi, Opolu, Poznaniu, Toruniu i Wrocławiu.

www.PerfumeriaQuality.pl

eprasa.pl b5133d66-6

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Maciej Popowicz

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

4. MACIEJ POPOWICZ

35 lat

1,3 MLD ZŁ

Już 12 lat temu został najmłodszym polskim milionerem. Wtedy, w 2008 roku, Popowicz sprzedał estońskiemu funduszowi 70 proc. udziałów w Naszej Klasie. Kiedyś, była ona najpopularniejszym serwisem społecznościowym w Polsce. Pozyskane w ten sposób 200 mln zł zainwestował w produkcję gier na smartfony. Dzisiaj jego Ten Square Games wydało już 250 tytułów, które pobrało 280 mln użytkowników na całym świecie. 90 proc. sprzedaży gier pochodzi spoza kraju. Firma ma siedzibę we Wrocławiu i zatrudnia 180 osób. Warszawska giełda wycenia ten gamingowy biznes na ponad 4,3 mld zł. Popowicz jest jego największym udziałowcem.

eprasa.pl b5183d6b46

Tarasola®

More than a pergola

Dopełnienie przestrzeni

Dom, biuro, hotel czy restauracja to przestrzeń, która powinna być nie tylko funkcjonalna, ale i piękna. Taki sam cel przyświeca twórcom tarasoli w odniesieniu do otoczenia zewnętrznego. Tarasola to przedłużenie otaczających nas budynków. To automatycznie otwierane zadaszenie tarasowe o ponadczasowym designie, które wpisuje się zarówno w nowoczesną, jak i klasyczną architekturę.

Dopełnij przestrzeń i zyskaj funkcjonalny oraz piękny taras.



www.tarasola.com

Innowatory WPROST 2020

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Tomasz Domogała

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

5. TOMASZ DOMOGAŁA

35 lat

1 MLD ZŁ

W wieku 28 lat został najmłodszym milionerem w Polsce, bo to wtedy jego ojciec, Jacek Domagała, postanowił przekazać synowi swój majątek. Odziedziczył udziały w rodzinnym holdingu TDJ, który skupia firmy głównie z branży przemysłowej: Famur, Zamet czy Polską Grupę Odlewniczą. Domogale, podobnie zresztą jak Sebastianowi Kulczykowi, marzy się, żeby ojcowski biznes z ciężkiej branży przemysłowej przestawić na lżejszą, innowacyjną. Też założył swój fundusz inwestycyjny, który inwestuje miliony złotych w obiecujące biznesy.

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Tomasz Furman

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

6. TOMASZ FURMAN

36 lat

672 MLN ZŁ

Obok Wojciecha i Jacka, jeden z trzech braci Furmanów z Aflofarmu. Firma z Pabianic to największy w kraju producent leków bez recepty i jedna z niewielu polskich firm, które swoją potęgę zbudowały wyłącznie na bazie polskiego kapitału, bez udziału zagranicznych funduszy czy wspólników. Spółka produkuje leki na receptę, bez recepty, suplementy diety, kosmetyki i wyroby medyczne.



eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Materiały prasowe

Arkadiusz Pernal

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

7. ARKADIUSZ PERNAL

36 lat

608 MLN ZŁ

W ciągu roku powiększył swój majątek praktycznie trzykrotnie. Jest drugim, po Macieju Popowiczu, największym udziałowcem producenta gier mobilnych Ten Square Games.



eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Lewandowscy fot. PAWEŁ FLORCZAK

Anna i Robert Lewandowscy

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

8. ROBERT I ANNA LEWANDOWSCY

32 lata

500 MLN ZŁ

Jego najnowsza inwestycja to Less, aplikacja do sprzedaży używanych ubrań. W ciągu trzech dni od zeszłorocznego debiutu pobrało ją kilkanaście tysięcy użytkowników, dzięki czemu trafiła na podium rankingu pobrań w sklepie Apple. Lewandowski wsparł finansowo jej rozwój. Dzisiaj korzysta z niej już ponad 700 tys. osób.

Nowości jest więcej. W tym roku najbardziej utytułowany polski piłkarz zaczął sprzedawać kawę ze swoimi inicjałami RL9. Nowa marka pojawiła się najpierw w Niemczech, potem weszła do Polski.

W Browarach Warszawskich, prestiżowej inwestycji w centrum Warszawy, ma ruszyć jego nowa

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

restauracja. Otwarcie miało nastąpić tej jesieni, ale z powodu pandemii na start trzeba będzie poczekać kolejnych kilka miesięcy. O menu ma zadbać syn Magdy Gessler, a jednym ze wspólników Lewandowskiego w tym biznesie jest Jerzy Krzanowski, jeden z najbogatszych Polaków i współwłaściciel gigantycznego producenta mebli biurowych, Grupy Nowy Styl z Podkarpacia. Do tego dochodzą oczywiście kontrakty reklamowe, marka napojów izotonicznych, sklep z odzieżową sportową. Lewandowski ma udziały w spółce RL Management, która zajmuje się wynajmem i zarządzaniem nieruchomościami. Kupił trochę akcji w funduszu Protos Venture Capital, który inwestuje w startupy. Dochodzi jeszcze połowa udziałów w spółce LS Investments, która postawiła apartamenty na warszawskiej Ochocie.

Założył też własną agencję marketingową Stor9, zainwestował w dom mediowy RL Media. Najnowsza

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

jego spółka nosi nazwę Bio-lider ma zajmować się sprzedażą internetową. Czym tym razem będzie handlować Lewandowski? To firma biotechnologiczna, która będzie pracowała nad rozwiązaniami dla środowiska, roślin i rolnictwa. Więcej szczegółów mamy poznać na początku grudnia.

W biznesie mocno stoi również Anna Lewandowska. Najważniejszym składnikiem jej majątku jest spółka HPBA, produkująca zdrową żywność pod marką Foods by Ann. Parę miesięcy temu założyła kolejną firmę. Moodiphy sprzedaje kosmetyki pod marką Phlov by Anna Lewandowska. Jej produkty są dostępne w sieci Sephora i na phlov.com. Trenerka i mistrzyni karate organizuje też obozy treningowe, warsztaty, szkolenia, sprzedaje ubrania i akcesoria dla dzieci, inwestuje w aplikacje na smartfony, prowadzi centrum treningowe i sieć własnych kawiarni.

eprasa.pl b5183d6b46

9. EDGAR ŁUKASIEWICZ

27 lat

439 MLN ZŁ

Jeden z najbardziej tajemniczych milionerów na naszej liście. Majątek, a raczej udziały w funduszu, który nim zarządza odziedziczył po zmarłym w 2011 roku ojcu, Mariuszu Łukasiewiczu. To legenda polskich finansów i twórca dwóch znanych banków: Lukas Bank i Euro Bank.

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Materiały prasowe

Damian Kenkel (w środku)

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

10. DAMIAN KENKEL

39 lat

436 MLN ZŁ

Współwłaściciel firmy Werner Kenkel z siedzibą w Krzycku Wielkim w Wielkopolsce. Firmę prowadzi razem ze starszym o 10 lat bratem Adamem. Synowie rozwijają biznes swojego zmarłego w 2004 roku ojca, Wernera Kenkela. Obecnie zatrudniają ponad 1,1 tys. pracowników. Co roku produkują ponad 600 mln opakowań, które dostarczają do ponad 600 firm w kraju i za granicą. Adam Kenkel pełni w firmie funkcję prezesa. Damian jest wiceprezesem



eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Materiały prasowe

Marcin Gortat

eprasa.pl b5183d6b46

11. MARCIN GORTAT

36 lat

415 MLN ZŁ

Kiedy dwa lata temu po raz pierwszy znalazł się na Liście 100 najbogatszych Polaków „Wprost", w wywiadach trochę narzekał. – To moje pojawienie się na liście 100 będzie chwilowe. Za chwilę z tej listy spadnę i będzie to bardziej korzystne dla mnie – opowiadał dziennikarzom. Chwila trwa, bo w tym roku Gortat również pojawił się w setce najzamożniejszych ludzi w kraju. Dużą część jego majątku stanowią nieruchomości. W Stanach ma pięć rezydencji. Dwie w Arlington na przedmieściach Waszyngtonu, dwie kolejne w Orlando na Florydzie i najnowszą w kalifornijskim Malibu. Polak miał kupić posiadłość za 20 mln

eprasa.pl b5183d6b46

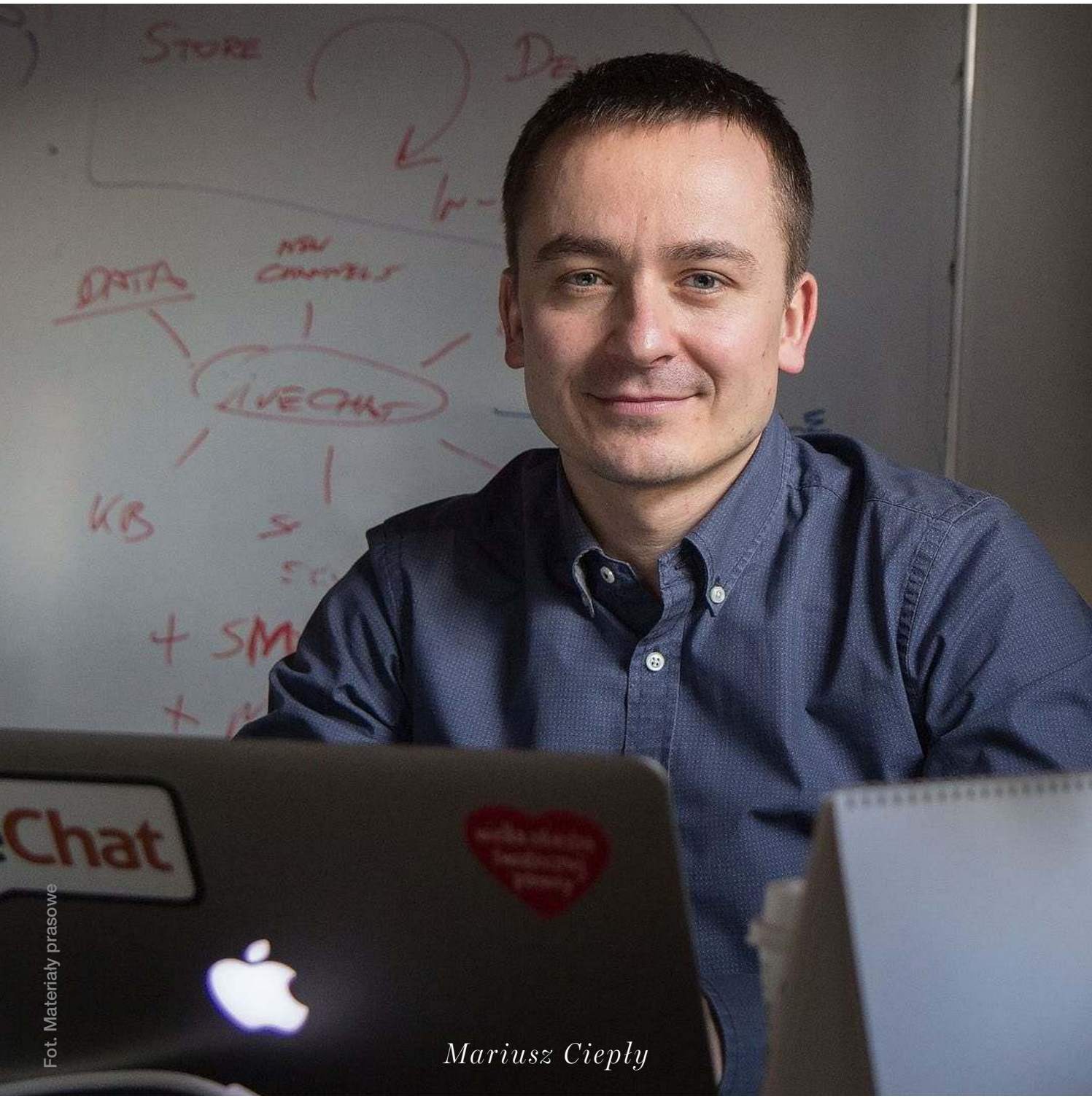
40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

zł, odremontować i wprowadzić się do niej w lutym tego roku.

Oprócz nieruchomości jest też biznes. Koszykarz ma udziały w firmie deweloperskiej budującej biurowce w Arizonie. W Orlando prowadzi słynącą z owoców morza restaurację Urbain40. Kolejną otworzył w tamtejszym Disneylandzie. Gortat został też współwłaścicielem klinik okulistycznych Vidium Medica, specjalizujących się m.in. w laserowej korekcji wzroku. Sportowiec chce też produkować własne kosmetyki, a nawet filmy. Marzy mu się produkcja o Andrzeju Zausze, w której można również wspomnieć innego wybitnego polskiego artystę, Zbigniewa Wodeckiego.

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Materiały prasowe

Mariusz Ciepły

eprasa.pl b5183d6b46

12. MARIUSZ CIEPŁY

40 lat

376 MLN ZŁ

W ciągu roku kurs akcji jego spółki wzrósł o ponad 160 proc.! Wrocławski Livechat ma w gronie swoich klientów tak znane marki jak Mercedes-Benz, Ikea, McDonald's, Scania, Orange czy Unilever. Z polskiej technologii od Ciepłego korzysta już ponad 30 tys. klientów ze 150 krajów. Głównym produktem jest inteligentny komunikator, który umożliwia rozmowę na żywo z użytkownikami strony internetowej danej firmy. Wyskoczy nagle w rogu ekranu i zacznie odpowiadać na nasze pytania. Globalny biznes przynosi świetne wyniki finansowe. W zeszłym roku spółka przekroczyła 130 mln przychodów. Zysk netto wyniósł ponad

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

76 mln zł. Marzenie Ciepłego? Żeby loty na Księżyc były tak tanie jak podróże Ryanairem.

13. MAGDALENA MALACZYŃSKA

35 lat

197 MLN ZŁ

13. DARIUSZ MALACZYŃSKI

40 lat

197 MLN ZŁ

Mistrzowie manicure z Łodzi. To głównie z ich udziałem w Polsce rozwinęła się całkowita nowa gałąź gospodarki o roboczej nazwie „robienie paznokci". Według różnych szacunków ich profesjonalną stylizacją zajmuje się w Polsce kilkaset tysięcy kobiet, a Polki obok Rosja-

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Materiały prasowe

Magdalena i Mariusz Malaczyńscy

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

nek czy mieszkanek państw azjatyckich zgłaszają największy popyt na tego typu usługi. Malaczyńscy dają im wszystko, co potrzebne, żeby mieć piękne paznokcie. Prowadzą łódzką spółkę Indigo Nails. To jeden z największych producentów lakierów i kosmetyków do pielęgnacji paznokci w kraju. W kilka lat stworzyli globalną polską markę. Ich produkty są dostępne w sprzedaży na czterech kontynentach. W tym w tak odległych krajach, jak Australia, RPA czy Stany Zjednoczone.



eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Ewa Chodakowska

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

15. EWA CHODAKOWSKA

38 lat

185 MLN ZŁ

Jedna z nielicznych kobiet w Polsce, która od podstaw samodzielnie zbudowała swój majątek. Trzy lata temu zadebiutowała na naszej liście 50 najbogatszych Polek i od tamtej pory aż trzykrotnie powiększyła swój stan posiadania. Wtedy była właścicielką dwóch spółek i zajmowała jedno z ostatnich miejsc w naszym zestawieniu. Dzisiaj w KRS jest współwłaścicielką dziewięciu firm z branży odzieżowej, kosmetycznej, spożywczej oraz zdrowego cateringu dietetycznego. Wszystkie działają i płacą podatki w Polsce.

Perłą w koronie pozostaje firma BeBio, do której wpływają zyski ze stworzonej przez Chodakowską

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

największej w Polsce platformy treningowej online – BeActive TV oraz ze sklepu BeBio. To tam można kupić sprzęt fitness, odzież sportową, książki, kalendarze, płyty DVD z zestawem ćwiczeń, naturalne kosmetyki, a także całą gamę produktów spożywczych: superfoods, szoty witaminowe czy autorskie proteinowe batony BeRaw. Oprócz produktów dostępne są także usługi. Najpopularniejsze to oczywiście słynne już tygodnie metamorfozy z Ewą Chodakowską.



eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Paweł Formalski (z lewej) i 30. w naszym rankingu Sebastian Muliński

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

16. PAWEŁ FORNALSKI

39 lat

178 MLN ZŁ

Kiedyś napisał parę linijek kodu, ale nigdy nie spodziewał się, że na jego rozwiązaniach informatycznych będzie bazować kilka tysięcy sklepów internetowych działających w Polsce. Paweł Fornalski jest współzałożycielem szczecińskiej firmy IAI. To obowiązkowy adres dla wszystkich przedsiębiorców, którzy chcą handlować przez Internet. Dwa lata temu 51 proc. udziałów w firmie za 140 mln zł kupił znany inwestor giełdowy Tomasz Czechowicz. Fornalski pozostał w zarządzie firmy, ale nie jest w niej już większościowym udziałowcem. Spółka, która była notowana na warszawskiej giełdzie, w zeszłym roku została ostatecznie wykluczona z obrotu na rynku NewConnect.

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Materiały prasowe

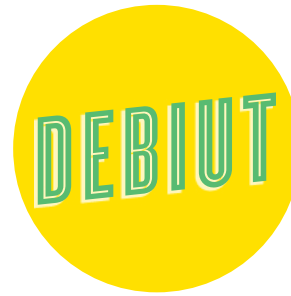
Łukasz Ćwiek

eprasa.pl b5183d6b46

16. ŁUKASZ ĆWIEK

32 lata

178 MLN ZŁ



Najpierw chciał stworzyć polskiego YouTube'a, ale wyszedł mu polski Netflix. Łukasz Ćwiek to twórca i główny udziałowiec CDA, czyli największego, niezależnego serwisu VOD w Polsce. Z początku przypominał serwis społecznościowy, na którym użytkownicy mogli dodawać swoje własne filmy. Ale przerodził się w gigantyczną bazę, która oferuje dostęp do 7 tys. pełnometrażowych filmów i seriali. Tyle tylko można zobaczyć w sekcji CDA Premium, za dostęp do której płaci już 230 tys. abonentów. Jest jeszcze darmowa część serwisu, gdzie liczba treści przekroczyła na koniec zeszłego roku już 355 tys. Dwa lata temu CDA zadebiutowało

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

na warszawskiej giełdzie. Ćwiek jest kolejnym bohaterem naszego rankingu, któremu pandemia koronawirusa polepszyła biznes. W ciągu roku akcje jego spółki podrożały o ponad 160 proc.

18. MONIKA KORAL-URBAŃCZYK

38 lat

175 MLN ZŁ

18. MICHAŁ KORAL

26 lat

175 MLN ZŁ

Kontrolują jedną piątą udziałów w polskim rynku lodów. Michał i Monika Koralowie to dzieci Józefa Korala, który razem ze swoim bratem Marianem założył w 1979 roku mały

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Monika Koral-Urbańczyk

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

zakład cukierniczy w podkrakowskiej Limanowej. Jeszcze przed rokiem występowali na naszej liście z siostrą, Izabelą Koral. Ale z racji tego, że ma już 41 lat, w tym roku do rankingu tych najmłodszych najbogatszych nie mogła się załapać. A szkoda, bo to przecież od jej imienia pochodzi nazwa najpopularniejszych lodów od Koralów. Tych w kwadratowym plastikowym pudełku z drewnianym patyczkiem, czyli „Iza". Zresztą trudno nie znać lodów ich produkcji. Przez lata reklamowały je przecież takie gwiazdy, jak: Katarzyna Figura, Maryla Rodowicz, Daniel Olbrychski, Doda, Joanna Krupa czy Zbigniew Wodecki.



eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Edyta Stanek

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

20. EDYTA STANEK

39 lat

162 MLN ZŁ

Kto powiedział, że najbogatszych Polek nie ma, bo są tylko te, które miliony odziedziczyły w spadku albo dobrze wzięły rozwód? Kto powiedział, że kobiecy biznes to tylko zastrzyki z botoksu, sprzedawanie biustonoszy, ewentualnie ubranek dla dzieci?

Edyta Stanek jest zaprzeczeniem wszystkich tych krzywdzących stereotypów. Ukończyła Wydział Inżynierii Mechanicznej i Robotyki AGH. Jest autorką artykułów naukowych z dziedziny fotowoltaiki. Kontroluje jedną trzecią udziałów w giełdowej spółce ML System. Produkuje i sprzedaje panele fotowoltaiczne. Jej firma jako jedyna w kraju prowadzi wła-

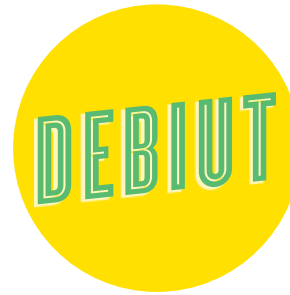
eprasa.pl b5183d6b46

sne badania, tworzy prototypy ogniw fotowoltaicznych i bada nowe materiały. Dzięki temu oferuje takie cuda jak fotowoltaiczne zadaszenie tarasu, fotowoltaiczne szyby, lustra, żaluzje i inne elementy wykończenia domu, które oprócz tego, że chronią od deszczu, wiatru czy słońca, to przy okazji wytwarzają zieloną energię.

21. TOMASZ MAJEWSKI

35 lat

156 MLN ZŁ



Krakowski gracz na warszawskiej giełdzie. Kontroluje udziały w dwóch spółkach gamingowych: One More Level oraz All In! Games. Obie prowadzą działalność w stolicy Małopolski. Ta pierwsza zatrudnia ponad 30 osób. Działalność

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Mateusz Skwarczek / Agencja Gazeta

Tomasz Majewski (zprawej)

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

zaczęła w 2014 roku i ma na koncie takie hity, jak: Warlocks vs Shadows, Deadlings czy Race to Mars. W ciągu roku kurs jej akcji wzrósł o ponad 900 proc.!

Ta druga zatrudnia 70 osób. W planach ma wydawanie po 10 nowych tytułów rocznie. Największym hitem pozostaje gra Tools! Up, w której gracz remontuje mieszkanie pod nieobecność jego właścicieli. Produkcja sprzedała się już w ponad 100 tys. egzemplarzy. Majewski zdaje sobie sprawę, że sukces „Wiedźmina" z konkurencyjnego CD Projekt jest wyjątkowy, ale mówi, że na mniej spektakularnych premierach można też bardzo dobrze zarobić. Dzisiaj dwie spółki gamingowe, w których ma udziały są wyceniane na warszawskiej giełdzie na grubo ponad miliard złotych.

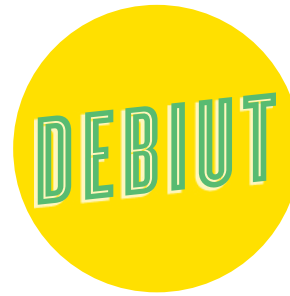
eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

22. JOANNA BOSZKO

32 lata

128 MLN ZŁ



W tym roku zadebiutowała na naszej liście 50 najbogatszych Polek i została zarazem najbardziej tajemniczą bohaterką tego zestawienia. O Joannie Boszko wiadomo niewiele poza oficjalnymi giełdowymi komunikatami. Należy do niej ponad 70 proc. udziałów w spółce Centurion. Firma zajmuje się inwestycjami w projekty z branży energetycznej, IT oraz wierzytelności. Okazji do inwestycji poszukuje na warszawskiej giełdzie oraz rynkach kapitałowych za granicą.

eprasa.pl b5183d6b46

23. MARCIN PIÓRO

40 lat

125 MLN ZŁ

To on jest twórcą jednego z pierwszych internetowych kantorów wymiany walut w Polsce. W zeszłym roku Cinkciarz.pl zanotował ponad 18 mld zł przychodów, czyli o ponad miliard więcej niż największy polski bank PKO BP. Pióro zresztą od lat wyszarpuje bankom kolejnych klientów. To on stał się zbawieniem dla rzeszy frankowiczów, którzy mogli po korzystniejszym u niego kursie wymieniać złote na franki, żeby zapłacić w banku kolejną ratę kredytu. Niedawno wprowadził nową usługę finansową Cinkciarz Pay, która umożliwia robienie zakupów w 28 walutach.

Marcin Pióro sam siebie nazywa młodym wilczkiem biznesu. Ze swoim pomysłem znalazł się

eprasa.pl b5183d6b46

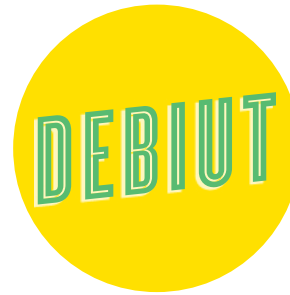
40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

we właściwym miejscu i czasie. Pomogła też promocja. Usługi Cinkciarza reklamowali nawet byli prezydenci – Bronisław Komorowski i Lech Wałęsa.

24. MATEUSZ PAZDAN

40 lat

116 MLN ZŁ



To zdecydowanie był jego rok. Przez ostatnie 12 miesięcy kurs akcji kontrolowanej przez niego spółki SFD urósł na warszawskiej giełdzie o prawie 800 proc.! Czym więc zajmuje się Pazdan, skoro w czasie pandemii notuje takie rekordowe wyniki?

Jego SFD to jeden z największych sprzedawców suplementów diety, witamin i zdrowej żywności w Polsce. Posiada 9 własnych sklepów i 44 działających

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

na zasadzie franczyzy. Co miesiąc wysyła nawet 85 tys. paczek do klientów. Zatrudnia ponad 200 osób, a w mediach społecznościowych konta jego firmy obserwuje ponad milion osób.

Pazdan chociaż z wykształcenia jest inżynierem po Politechnice Opolskiej, to całe życie pasjonowała go kulturystyka. To on rozwinął największy w Polsce portal na temat tej dziedziny sportu, czyli kulturystyka.pl. W 2000 roku powstało też SFD. Na początku jako forum internetowe, bo skrót SFD to nic innego jak Sportowe Forum Dyskusyjne. Trzy lata później na tej bazie stworzył sklep internetowy z odżywkami, suplementami i akcesoriami. Pięć lat później była już pierwsza hurtownia. A dzisiaj to już gigant handlu, gdzie co minutę 15 klientów robi zakupy.

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Artur Zawadzki/REPORTER

Agnieszka Radwańska

eprasa.pl b5183d6b46

25. AGNIESZKA RADWAŃSKA

31 lat

103 MLN ZŁ

Może w tym rankingu kiedyś wyprzedzi ją Iga Świątek, ale na taką chwilę będziemy musieli jeszcze długo poczekać. Agnieszka Radwańska potrzebowała przecież 14 lat zawodowego grania, żeby dorobić się ponad 100 mln zł majątku. Wygrała 20 turniejów WTA. Długo utrzymywała się w ścisłej 10. najlepszych rakiet świata. Na kortach zarobiła ponad 27 mln dolarów. Dochodzą też zyski z reklam, bo przez lata promowała tak znane marki jak Lexus, Rado czy Babolat.

Pieniądze wypocone na kortach zainwestowała głównie w nieruchomości. Jest właścicielką

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

domów i apartamentów w Miami, Sopocie, Zakopanem czy Warszawie. Otworzyła też własną spółkę, która nieopodal krakowskich Sukiennic prowadzi 10-pokojowy hotel. Dzisiaj jest przede wszystkim mamą, bo pod koniec lipca przyszedł na świat jej syn, Jakub.



eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Materiały prasowe

Tomasz Soból (z prawej)

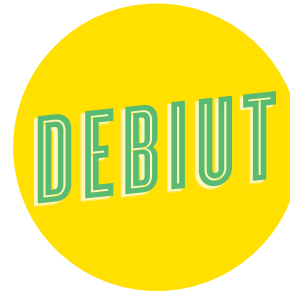
eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

26. TOMASZ SOBÓL

39 lat

85 MLN ZŁ



Jeden z udziałowców warszawskiego producenta gier Creepy Jar. Tworzą produkcję z gatunku survival simulation, czyli, z angielskiego na polski ,robią gry, w których trzeba walczyć o przetrwanie. Ich Green Hell to na przykład symulator przetrwania w deszczowych lasach Amazonii. Głównodowodzący w firmie to byli pracownicy Techlandu, czyli drugim po CD Projekcie, największym producencie gier w Polsce. Doświadczenie, jakie zebrali przy produkcji takich hitów, jak Call of Juarez, Dying Light czy Dead Island, pozwoliło im utworzyć własną spółkę gamingową, a nawet zadebiutować na małym rynku warszawskiej giełdy. Creepy Jar jest tam wyceniany na 645 mln zł.

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot.

Wojciech Szczęsny

eprasa.pl b5183d6b46

27. WOJCIECH SZCZĘSNY

30 lat

83 MLN ZŁ

Dwukrotny zdobywca Pucharu Anglii z Arsenalem Londyn i trzykrotny zdobywca Mistrza Włoch z Juventusem Turyn. Jeden z najcenniejszych polskich piłkarzy i bez wątpienia najdroższy, a zarazem najbogatszy, polski bramkarz. Jego wartość rynkową oblicza się na 35 mln euro, czyli ponad 155 mln zł. Od listopada 2017 roku zawodnik Juventusu, do którego przeszedł z Arsenalu Londyn. U Włochów zarabia 3,5 mln euro rocznie. U Anglików zarabiał 5 mln funtów. W co inwestuje wybiegane na boisku pieniądze?

W przeciwieństwie do innych sportowców, nie zarejestrował w Polsce jeszcze żadnej spółki. Nie

eprasa.pl b5183d6b46

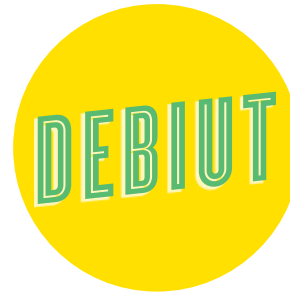
40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

otwiera restauracji jak Lewandowski czy własnego hotelu jak Radwańska. Bulwarowe media donoszą jednak, że Szczęsny inwestuje swój majątek w nieruchomości. Kupuje i odrestaurowuje luksusowe wnętrza. Jego żona, Marina Łuczenko-Szczęsna, polska piosenkarka ukraińskiego pochodzenia, zajmuje się wystrojem, a Wojtek ma doglądać finansów.

28. ŁUKASZ NOWAK

35 lat

79 MLN ZŁ



Jeden ze współwłaścicieli producenta gier All In! Games z Krakowa. Więcej o firmie w notce o Tomaszu Majewskim.

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Piotr Iwaszko

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Materiały prasowe

Aleksandra Sowa

eprasa.pl b5183d6b46

29. ALEKSANDRA SOWA

32 lata

74 MLN ZŁ

W zeszłym roku sprzedała słodkości za ponad 230 mln zł, bo tyle wyniosły przychody Cukierni Sowa, jednej z największych sieci cukierni w Polsce. Aleksandra Sowa kontroluje w rodzinnym biznesie jedną czwartą udziałów. Bydgoską cukiernię zaraz po II wojnie światowej założył jej dziadek, Feliks Sowa. Zaczynał od chleba, a na początku lat 60. sprzedał swój pierwszy słodki wypiek. Był to tort firmowy z dużą ilością słodkiego kremu. Aleksandra Sowa oprócz tego, że jest zaangażowana w rodzinny biznes, prowadzi również warsztaty i pokazy cukiernicze, organizuje szkolenia dla młodych adeptów cukiernictwa oraz robi wyjątkowe torty na indywidualne zamówienie.

eprasa.pl b5183d6b46

30. SEBASTIAN MULIŃSKI

39 lat

68 MLN ZŁ

Razem z Pawłem Fornalskim, również bohaterem tego zestawienia, tworzył szczecińską spółkę IAI, potentata w obsłudze sklepów internetowych. Ukończył informatykę i ekonometrię na Uniwersytecie Szczecińskim. Interesuje się ekonomią, giełdą, trenuje siatkówkę.



eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Materiały prasowe

Grzegorz Krychowiak

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

31. GRZEGORZ KRYCHOWIAK

30 lat

64 MLN ZŁ

Rok temu po raz pierwszy znalazł się w rankingu 40 najbogatszych Polaków przed „40". Głównym źródłem jego dochodów są oczywiście klubowe pensje i kontrakty reklamowe. Ale Grzegorz Krychowiak prowadzi przecież też swój własny biznes. Spółka GK4 z Trzebiatowa, którą gracz Lokomotiwu Moskwa założył razem ze swoim bratem, Krzysztofem, jest właścicielem marki Balamonte z włoską odzieżą dla panów. Rok temu pisaliśmy, że biznes Krychowiaków przynosi straty, jednak w najnowszych danych finansowych widać już zysk. W 2019 roku spółka była ponad milion złotych na plusie. Oprócz butiku modowego

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

w Warszawie przy ulicy Wiejskiej, Krychowiak otworzył też kolejny w Poznaniu. Jaki następny krok? Być może nie tylko moda męska, ale również szycie garniturów dla kobiet.

32. PIOTR ŻYGADŁO

40 lat

63 MLN ZŁ

DEBIUT

Jeden ze współwłaścicieli producenta gier All In! Games z Krakowa. Więcej o firmie w notce o Tomaszu Majewskim.



eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Piotr Żygadło

Fot. Sebastian Gawłowski

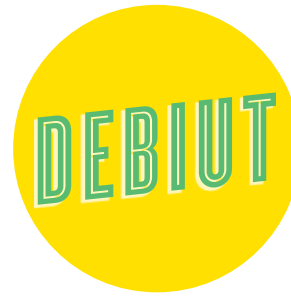
eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

33. ARTUR GÓRSKI

33 lata

62 MLN ZŁ



Jeden z najbardziej tajemniczych bohaterów na naszej liście. Ma zaledwie 33 lata, a trzyma udziały w kilkunastu giełdowych spółkach z branży finansowej, gamingowej, transportowej, deweloperskiej, edukacyjnej i wielu innych. Ukończył gospodarkę i administrację publiczną na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie.

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

33. FLORIAN WOLF

39 lat

62 MLN ZŁ

Właściciel spółki Silvan ze wsi Jaśki obok Olecka w Warmińsko-Mazurskim. Produkuje płotki, pergole, place zabaw, kwietniki, kratki, piaskownice i dziesiątki innych drewnianych elementów architektury ogrodowej.



eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Mateusz Wcześniak

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

35. MATEUSZ WCZEŚNIAK

30 lat

60 MLN ZŁ

DEBIUT

Drugi największy udziałowiec w Movie Games, którą warszawska giełda wycenia na ok. 300 mln zł. Spółka jest częścią grupy kapitałowej PlayWay, jednego z największych producentów gier w kraju. Wcześniak, chociaż ukończył Szkołę Główną Handlową i Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego, to nie wybrał kariery bankowca i nie założył własnego gospodarstwa. Postawił na gry komputerowe. Opłacało się. Tegorocznym hitem Movie Games jest „Drug Dealer Simulator". Wystarczyło pół godziny od premiery gry w połowie kwietnia, żeby koszty produkcji zwróciły się jej twórcom. Już w maju spółka informowała, że zysk z gry przebił barierę miliona dolarów.

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Kamil Kaliski

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

35. KAMIL KALISKI

37 lat

60 MLN ZŁ

DEBIUT

Jeden z udziałowców w spółce Agrolok z Golubia-Dobrzynia w województwie kujawsko-pomorskim. To jeden z największych w kraju sprzedawców nawozów, środków ochrony roślin czy nasion.



eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Materiały prasowe

Bartłomiej Gajewski

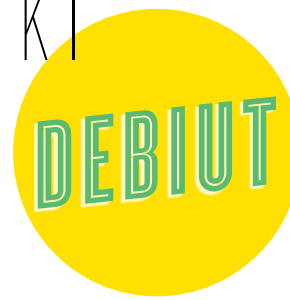
eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

37. BARTŁOMIEJ GAJEWSKI

34 lata

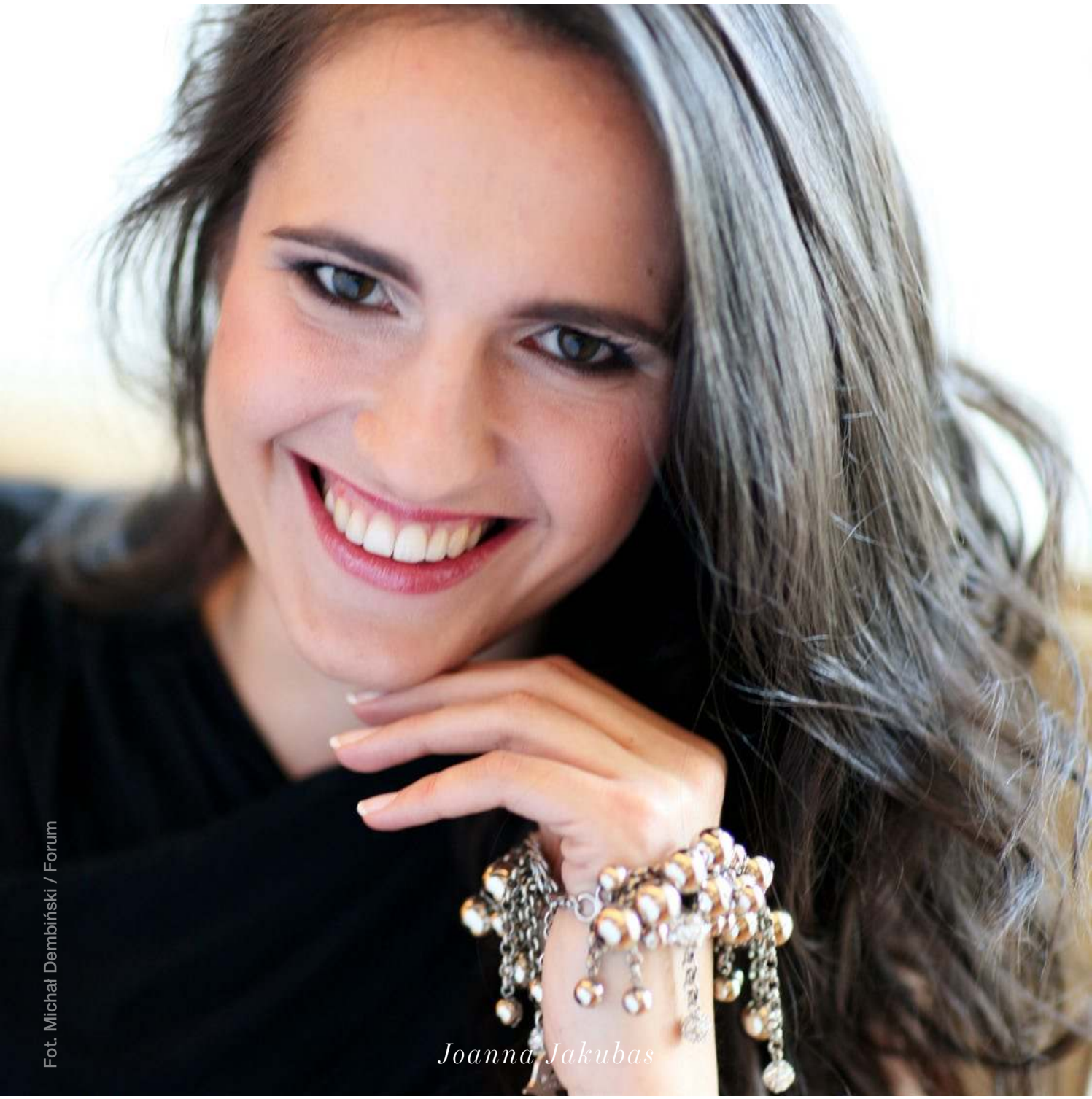
59 MLN ZŁ



Właściciel i twórca Games Operators, warszawskiego producenta i wydawcy gier komputerowych. Największym sukcesem jego zespołu było wydanie „911 Operator", gdzie gracz odbiera telefony z numeru alarmowego. Spółka sprzedaje swoje produkcje głównie w Stanach, Unii Europejskiej oraz Chinach. Do tej pory wydała dziewięć tytułów, a kolejnych pięć jest w przygotowaniu. Bartłomiej Gajewski jest absolwentem Politechniki Warszawskiej. Robi doktorat na wydziale telekomunikacji. Prywatnie, wielki fan broni białej, no i oczywiście gier komputerowych.

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"



Fot. Michał Dembiński / Forum

Joanna Jakubas

eprasa.pl b5183d6b46

38. JOANNA JAKUBAS

36 lat

58 MLN ZŁ

Córka Zbigniewa Jakubasa, jednego z najbogatszych Polaków i jednego z największych inwestorów na warszawskiej giełdzie. Ojciec ma udziały w spółkach z branży przemysłowej, deweloperskiej, technologicznej. Kontroluje Mennicę Polską, która wybija sztaby złota oraz monety dla wielu zagranicznych państw. Obsługuje też sieć warszawskich biletomatów. To właśnie skromny, kilkuprocentowy udział Joanny Jakubas w tej spółce daje jej miejsce na naszej liście najmłodszych polskich milionerów.

eprasa.pl b5183d6b46

40 NAJBOGATSZYCH PRZED „40"

39. BEATA KAMIŃSKA

39 lat

47 MLN ZŁ

39. PAULINA KUŹMIŃSKA

31 lat

47 MLN ZŁ

Nowe pokolenie w spółce Agrolok. Więcej w notce o Kamilu Kaliskim.



eprasa.pl b5183d6b46

Medycyna estetyczna



CERA W DOBIE PANDEMII

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

Choć maseczki chronią nas przed groźnymi patogenami, mogą negatywnie wpływać na cerę. **O NAJCZĘSTSZYCH PROBLEMACH ZE SKÓRĄ MÓWI DR KAMILA PADLEWSKA**, *specjalista dermatolog.*

Rozmawiała: **Ewelina Celejewska**

Jakie niedoskonałości cery mogą wystąpić w wyniku noszenia maseczki?

Można ich wymienić całe mnóstwo. Zależą od materiału, z jakiego została wykonana maseczka. Znaczną rolę odgrywa także jej dopasowanie do twarzy. Należy zauważyć, że pod maseczką wzrasta temperatura i wilgotność, występuje wysuszenie z podrażnieniem i otarciami skóry włącznie. Dochodzi do zaburzenia warstwy wodno-lipidowej, więk-

eprasa.pl b5183d6b46

szego drażnienia gruczołów łojowych w wyniku tarcia, a także zaburzenia mikroflory. Na twarzy każdego z nas występuje naturalna mikroflora bakteryjna, a zmienione warunki ją zaburzają.

Jakie są tego skutki?

Wszystkie te czynniki mogą nasilać niektóre choroby skóry, a nawet je wyzwalać. Obserwuję



dr n. med. Kamila Padlewska

Właścicielka kliniki Oricea, prof. nadzw. Wyższej Szkoły Zawodowej Kosmetyki i Pielęgnacji Zdrowia w Warszawie, specjalista dermatolog-wenerolog, ekspert w zakresie dermatologii estetycznej i laserowej.

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

ostatnio pacjentów, którzy nigdy nie mieli trądziku, w wyniku noszenia maseczki, ten trądzik się pojawił.

> *Zwiększona produkcja łoju spowodowana tarciem mechanicznym sprzyja powstawaniu* **ZMIAN TRĄDZIKOWYCH.** *Natomiast wilgoć w połączeniu z tarciem może nasilać trądzik różowaty, chorobę związaną z naczyniami.*

A u osób z atopowym zapaleniem skóry?

To szczególna grupa pacjentów, która jest narażona na podrażnienia. Trzeba dobrać taki materiał maseczki, który nie będzie podrażniał. To samo dotyczy osób ze skłonnościami do występowania kontaktowego zapalenia skóry, rodzaju alergii. To też zaobserwowałam już w swoim gabinecie. Profilaktycznie wszystkim można zalecić mycie twarzy delikatnymi preparatami. Nie zaszkodzi też odpo-

eprasa.pl b5183d6b46

wiednie nawilżenie, natomiast z natłuszczeniem byłabym ostrożna - może zaszkodzić osobom z trądzikiem.

Skóra na naszych dłoniach też wystawiona jest na próbę. Ciągła dezynfekcja raczej im nie służy.

Zdecydowanie nie służy, ale jest konieczna, szczególnie jeśli nie mamy dostępu do bieżącej wody i mydła. Żeby preparat działał na wirusy, musi mieć wysokie stężenie alkoholu, a ten z kolei narusza warstwę wodno-lipidową skóry. W efekcie dochodzi do przesuszenia skóry dłoni, a w tym miejscu nie mamy takich gruczołów łojowych jak na twarzy, szybko produkujących łój. Skóra dłoni może więc reagować przesuszeniem i zaczerwienieniem, a nawet zmianami wypryskowymi. Dlatego w przypadku dłoni istotna jest pielęgnacja. Kiedy umyjemy dokładnie dłonie, użyjmy kremu nawilżającego. Dobrym pomysłem będzie także nałożenie specjalnego kremu-maski na noc na dłonie i włożenie bawełnianych, kosmetycznych rękawiczkach. Takie SPA dla dłoni z pewnością wspo-

eprasa.pl b5183d6b46

może regenerację skóry i przyniesie ukojenie. Pamiętajmy, że warstwa wodno-lipidowa skóry pełni także funkcję ochronną przed różnymi patogenami. Jeśli większość czasu spędzamy w domu, nie musimy tak często myć rąk. Mamy też możliwość zakupu produktu, który nie szkodzi skórze, tzw. syndetu, czyli mydła bez mydła. Polecam także produkty do mycia, które w swoim składzie mają składniki nawilżające.

Czy pandemia to dobry czas na zabiegi kosmetyczne i anti-aiging?

Oczywiście, gabinety kosmetyczne i dermatologiczne są otwarte. Wiele osób pracuje zdalnie, są dyspozycyjne.

„To może być czas na przeprowadzenie różnych zabiegów, które tuż po wykonaniu pozostawiają np. siniaki. Home office gwarantuje możliwość **WYGOJENIA SKÓRY** *w komfortowych warunkach.*

eprasa.pl b5183d6b46

Medycyna estetyczna

Pacjenci nie powinni się obawiać zabiegów w dobie pandemii. Sprzęt i pomieszczenia są często i regularnie odkażane, personel przestrzega obostrzeń. Wszystkie procedury medyczne, które wykonywaliśmy wcześniej, nadal są w ofercie.

ORICEA
gabinety dermatologii estetycznej i medycyny anti-aging

ORICEA

Gabinety Dermatologii Estetycznej i Medycyny Anti-Aging
ul. Sokołowska 9/U-02, 01-142 Warszawa
tel. 22 53 53 054, 694 000 394

WWW.ORICEA.COM

ARTYKUŁ POWSTAŁ WE WSPÓŁPRACY Z ORICEA

eprasa.pl b5183d6b46

Artykuł promocyjny

ITALIAN COLLECTION WYJĄTKOWE OFERTY NA BLACK FRIDAY I CYBER MONDAY

Dodatkowe **20% ZNIŻKI Z KODEM ICBLACK** *na zamówienia powyżej 500 zł + darmowa przesyłka*

Italian Collection

Original Italian Fashion

eprasa.pl b5183d6b46

Artykuł promocyjny

Produkty dla niej

Torebki I Pupi

to hołd złożony włoskiej stylistyce. Proste i jednocześnie eleganckie projekty twórców marki sprawiają, że torebki I Pupi będą wyglądać doskonale w każdej sytuacji i przy wielu kreacjach.





Porcelana Bitossi

to naczynia ozdobne wykonywane przez najzdolniejszych włoskich ceramików i artystów. Tradycyjne metody ich tworzenia są przekazywane z pokolenia na pokolenie. Eleganckie talerze do pizzy i talerzyki deserowe sprawią, że wspólne spożywanie posiłków w gronie rodziny lub znajomych stanie się jeszcze przyjemniejsze.

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

Artykuł promocyjny

Perfumy do wnętrz Chiara Firenze Rosso Fiorentino

to kompozycja nut cytrusowych oraz pikantnych akcentów pieprzu i cynamonu. Takie połączenie oryginalnych zapachów pobudza do działania, a żywy czerwony kolor przyciąga wzrok. Te perfumy z pewnością będą stanowić wyjątkową ozdobę każdego pomieszczenia.





Pietro Ferrante

to włoska marka biżuterii oraz dodatków. Wzięła swoją nazwę od nazwiska założyciela firmy. Oferowane produkty mają nawiązywać do żywiołowego charakteru ich twórcy. Każdy z tych dodatków posiada ciekawy i wyróżniający się na tle innych wzór lub charakterystyczny element.

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

Artykuł promocyjny

Produkty dla niego

Akcesoria Pietro Ferrante

z pewnością znajdą wielu miłośników. Oryginalne formy pierścieni, breloków i bransoletek doskonale oddają żywiołowe podejście do życia twórcy marki Mestro Pietro. Bardzo ważną cechą produkowanej biżuterii jest fakt, że każdy egzemplarz wykonuje się ręcznie, z należytą starannością i precyzją.





Fot. Materiały prasowe

Kurtki Royal Cup

są symbolem elegancji i wygody. Klasyczne kroje tych męskich kurtek pozwalają na stworzenie poważnego, biznesowego wyglądu. Szeroki wybór modeli, rozmiarów oraz wersji kolorystycznych zadowoli nawet wymagających odbiorców.

eprasa.pl b5183d6b46

TERSOLA – W RYTMIE TWOJEGO ŻYCIA



eprasa.pl b5183d6b46

Walory nowoczesnych zadaszeń tarasu doceniają nie tylko miłośnicy wylegiwania się na leżakach w zaciszu własnej posesji, ale i lubiący bardziej aktywnie spędzać czas. **TARASOLE ZAPEWNIAJĄ OPTYMALNE WARUNKI DO WYPOCZYNKU**, *zwiększając możliwości wykorzystania otoczenia domu poza sezonem letnim.*

Tekst: **Zofia Szkarłat**

Tarasole idealnie nadają się na każdą okazję: imprezę rodzinną czy biznesową, poranek przy kawie czy wieczorną kolację. Nawet wówczas, gdy zamiast słońca mamy deszcz, lekkiego zefirku – mocny wiatr, a ciepłego lata – chłodną jesień.

Na dobry początek dnia

Szum traw, poranne promienie słońca, delikatny wietrzyk i aromat świeżo parzonej kawy to idealne połączenie na dobry początek dnia pełnego bizneso-

eprasa.pl b5183d6b46

wych spotkań. Grzechem jest zamykanie się na to, jeśli mamy możliwość zaczerpnięcia porannego, świeżego powietrza na tarasie domu czy też w ogrodzie. Zadaszenie tarasowe tarasola daje cień, gdy słońce przygrzewa zbyt mocno, oraz osłonę od deszczu, kiedy nadejdzie jesienna pora.



Poranna kawa lepiej smakuje w tarasoli

eprasa.pl b5183d6b46

Rodzinne party

Pod tarasolą można urządzić przestrzeń dla każdego rodzaju spotkań rodzinnych: kinder party, grilla, uroczystego obiadu czy kolacji. Będzie to miejsce, w którym można się spotkać bez obaw, że pogoda popsuje plany. Zamknięty dach i ściany boczne



Tarasola to znakomite miejsce spotkań całej rodziny

eprasa.pl b5183d6b46

ochronią przed deszczem i wiatrem, rolety typu screen przed owadami i wzrokiem sąsiadów. Dodatkowe wyposażenie w postaci promienników ciepła zapewni przyjemne ciepło nawet w chłodny jesienny wieczór.



Kolacja – na świeżym powietrzu, ale pod dachem

eprasa.pl b5183d6b46

Czas na hobby

Niezależnie od tego, czy to jest garncarstwo, zielarstwo, układanie puzzli czy sklejanie modeli, warto realizować swoje hobby i robić rzeczy, które sprawiają radość. Do tego także można wykorzystać zabudowę tarasu, by jak najwięcej czasu po pracy spędzać na świeżym powietrzu.



Tarasola tworzy przestrzeń na zajmowanie się hobby na świeżym powietrzu

eprasa.pl b5183d6b46

Tarasola pozwala łączyć przyjemne z pożytecznym



Z laptopem w ogrodzie

Obecnie olbrzymim trendem jest praca w trybie zdalnym z dowolnego zakątka Polski, a nawet świata. Do pracy wystarczy jedynie dostęp do internetu, biurko i wygodny fotel. A gdy dodamy do tego świeże powietrze, śpiew ptaków oraz promienie słońca z dużą dawką witaminy D, to praca stanie się przy-



Praca w domu? Nie – w ogrodzie, pod tarasolą

eprasa.pl b5183d6b46

jemnością. Tarasola to doskonałe miejsce do zorganizowania własnego biura marzeń. W razie nagłego pogorszenia warunków atmosferycznych zareaguje czujnik.

Spotkanie biznesowe

Spotkania w celach biznesowych zazwyczaj odbywają się w siedzibie firmy w pokoju biurowym lub sali



Tarasola może być miejscem spotkań binesowych

eprasa.pl b5183d6b46



Konferencja w ogrodzie? Z tarasolą to możliwe

konferencyjnej. Do tego jesteśmy głównie przyzwyczajeni, ponieważ wydaje się, że tylko tam są komfortowe warunki do rozmowy. Ale czy tak musi być? Zdecydowanie nie! Bo czemu nie zaprosić partnerów biznesowych na taras, który pod tarasolą zyskuje nową jakość. Rolety boczne typu screen chronią przed wiatrem i słońcem, a uchylony dach zapewnia cyrkulację powietrza. Rozmowa biznesowa od razu przebiega bardziej owocnie.

eprasa.pl b5183d6b46

Prywatna siłownia

By nie tracić czasu na dojazdy na siłownię czy do klubu sportowego, można przestrzeń pod tarasolą zamienić w tętniącą energią siłownię, salę do fitness czy jogi. Wszystko zależy od tego, co lubimy robić, by utrzymać formę.



Plenerowa siłownia pod tarasolą

eprasa.pl b5183d6b46

Kiedy rodzice spotykają się z przyjaciółmi pod tarasolą, dzieci mogą spokojnie spać w domu



Spotkania z przyjaciółmi

Warto czasem zamienić wyjście do restauracji na spotkanie pod tarasolą. Wypić drinka, obejrzeć film czy mecz lub po prostu spędzić wspólnie czas, delektując się otaczającą zielenią. Telewizor można zamienić na projektor, by wyświetlić film na dużej płaszczyźnie rolety typu screen. Taka organizacja spotkania szczególnie wieczorową porą pozwoli na zapewnienie spokojnego odpoczynku innym, zazwyczaj młodszym, domownikom.

Chwila dla siebie

Każdy potrzebuje czasem przestrzeni tylko dla siebie. Chwili oddechu i spotkania z własnymi myślami, wytchnienia po dniu pełnym biznesowych spotkań. Nastrojowe oświetlenie, muzyka z głośników albo ciekawa książka, a w tle – zachód słońca. Bez obaw, że deszcz, zimny wiatr czy latające owady skutecznie nas odstraszą od spędzenia czasu w ogrodzie.

eprasa.pl b5183d6b46

Tarasola może być indywidualną przestrzenią do odpoczynku



Na zakończenie dnia

Kolacja na tarasie, w ogrodzie, będzie idealnym zakończeniem długiego dnia. Zamknięte rolety boczne, osłonią od ewentualnego wzroku sąsiadów,



Kolacja pod tarasolą to miły akcent na koniec dnia

eprasa.pl b5183d6b46

oświetlenie punktowe wprowadzi nastrojowy klimat, a muzyka płynąca przez nagłośnienie wbudowane w tarasolę da upragnione wytchnienie.

Komfortowe warunki w ciągu dnia i nocy oraz wydłużenie sezonu na tarasie od wczesnej wiosny do późnej jesieni. Zapraszamy, rozgość się pod tarasolą.

www.tarasola.com

Artykuł powstał we współpracy z firmą Tarasola

eprasa.pl b5183d6b46

Społeczeństwo



Fot. Adam Golec / Agencja Gazeta

SYTUACJA W KULTURZE JEST TRAGICZNA

To, co się teraz dzieje w Polsce przeraża mnie i poraża. Na szczęście **DWA TYGODNIE TEMU NA ŚWIECIE ZAPALIŁO SIĘ ŚWIATEŁKO**. *Mam nadzieję, że to światło dotrze również do Polski, i „oświeci serca i umysły nasze" – mówi* **ANDRZEJ GRABOWSKI**.



Rozmawiała **Ewa Koszowska**

Panie Andrzeju, afera jest...

Mianowicie?

Kultura znowu zamknięta. Nieczynne muzea, kina, teatry. Odwołane spektakle i koncerty. Jak wygląda życie bez możliwości wykonywania zawodu?

Taką sytuację mieliśmy już wiosną. Przyzwyczajamy się. Nie zmienia to jednak faktu, że sytuacja jest tragiczna.

To znaczy?

Abstrahując od tego, że kultura została zamknięta, to ludzie zatrudnieni w kulturze przestali pracować,

eprasa.pl b5183d6b46

czyli zarabiać, utrzymywać siebie. Kto dużo grał, kto zaoszczędził, to jakoś daje sobie radę. Ale olbrzymia większość kolegów i koleżanek, którzy grają głównie w teatrach, zostali bez środków do życia. Podobnie jest z branżą eventowa, która w ostatnich latach bardzo się rozhulała. Dzisiaj rozmawiałem ze znajomym impresario, który wyznał mi, że od miesięcy nie pracuje. Wie pani, co robi?



Fot. Adam Golec / Agencja Gazeta

Andrzej Grabowski

- aktor. Absolwent PWST w Krakowie, jako aktor teatralny związany był przede wszystkim z krakowskim Teatrem im. J. Słowackiego i STU oraz z Teatrem TV. Wystąpił w kilkudziesięciu filmach i serialach. Wielką sławę zdobył główna rolą w serialu „Świat według Kiepskich". Pojawia się w spektaklach kabaretowych i sit-comie. Aktor dubbingowy i wokalista.

eprasa.pl b5183d6b46

Nie mam pojęcia.

Hoduje gołębie i patrzy, jak latają. Tylko że z tego nie ma dochodu. Ale to jest tylko jedna strona medalu.

A druga?

Mimo, że kultura nie jest „artykułem" pierwszej potrzeby, to jej brak może mieć poważne konsekwencje. Kontakt ze sztuką, chęć towarzystwa, potrzeba integracji z innymi są bardzo potrzebne. Dzięki temu możemy zapomnieć o ciężkich czasach, z jakim niebezpieczeństwem musimy się zmagać. A najlepszym dowodem na to, jak wielkie znaczenie ma kultura, były – jeszcze przed pandemią - pełne widownie w teatrach, wypełnione po brzegi sale kinowe, tłumy na koncertach, pełne ludzi muzea. Teraz tego nie ma, a ludzie są smutni...

Społeczeństwo sobie wyobraża, że aktorzy śpią na forsie. Tymczasem - jak wykrzyczała podczas Strajku Kobieta aktorka Barbara Garstka - ludzie nie wiedzą, za ile gracie. A nierzadko są to stawki na przykład 200 zł za spektakl. Czy naprawdę jest tak źle?

eprasa.pl b5183d6b46

Często się zdarza, że wytyka nam się, ile to nie zarabiamy, a przy tym

---

ocenia się, czy zasługujemy na takie czy inne zarobki. Co to jest w ogóle za **ZWYCZAJ ZAGLĄDANIA INNYM DO PORTFELA***? Po co? Dlaczego?*

Ubiegał się pan o pomoc socjalną w ramach Funduszu Wsparcia Kultury?

Nie starałem się o takie wsparcie. Wiedziałem o możliwości otrzymania dofinansowania od rządu, ale z tego nie skorzystałem. Jakoś sobie radzę.

Zdaniem Kazika Staszewskiego są grupy, które takiej zapomogi potrzebują bardziej - lekarze, pielęgniarki, ratownicy. Dodatkowo muzyk Kultu podkreśla, że rząd nie może dać żadnych pieniędzy, bo ich nie ma. Słowa wokół rządowych dotacji wywołały burzę wśród artystów. Co poszło nie tak?

Oczywiście, że są grupy, które potrzebują bardziej tych pieniędzy. Zgadzam się z Kazikiem, że są to leka-

eprasa.pl b5183d6b46

rze, pielęgniarki i ratownicy, choć nie tylko. Pracownicy kultury też wymagają wsparcia. Ale na pewno nie celebryci, którzy powinni sobie radzić ze względu chociażby na to, że wcześniej nieźle zarabiali. Rozumiem, że w czasie pandemii wszyscy mają mniejsze dochody. Ale co innego, jeśli ktoś dostawał wcześniej pensję w wysokości 3000-4000 zł i stracił ten zarobek. A co innego, jeżeli ktoś zarabiał kilkakrotnie więcej i stracił przychody. Rekompensata dla takiej osoby nie może być uzależniona od tego, ile udało mu się zarobić rok wcześniej.

Jak można by rozwiązać tę sytuację?

Niech rząd, któremu zależy na losie artystów zaopiekuje się ludźmi, którzy naprawdę nie mają za co żyć, czyli paniami sprzątającymi w teatrach, bileterkami, oświetleniowcami, dźwiękowcami itd. Oczywiście, sytuacja wielu aktorów jest tragiczna, ale nie przesadzajmy z dotowaniem celebrytów, którzy mogli coś odłożyć na cięższe czasy. Rozumiem, jeśli komuś brakuje pieniędzy, to może dostać zapomogę w postaci 5000 tysięcy zł, ale nie 1,5 miliona!

eprasa.pl b5183d6b46

To jest oburzające. Podejrzewam, że świadomie doprowadzono do takiej sytuacji, żeby skłócić ze sobą środowisko artystyczne.

Środowisko artystyczne mocno się podzieliło. Co dalej?

Nie mam pojęcia. Moi koledzy, którzy pracują tylko w teatrze mają o tyle dobrze, że dostają pensję. Nie grają, więc nie mają wyrobionej tzw. normy, ale mają przynajmniej mają jakieś wynagrodzenie. Ale przecież jest tak wielu autorów, którzy są zatrudnieni tylko na umowach o dzieło czy zlecenie, i to wszystko padło. Jeśli ktoś gra w jakimś serialu, to jeszcze jakoś się trzyma. Chociaż co chwilę się słyszy, że przerwano zdjęcia. Za chwileczkę zamkną wszystkie produkcje, nawet nie nakazowo, tylko z powodu, że ktoś się rozchoruje. Bo jak u jednej osoby na planie stwierdzi się koronawirusa, to resztę czeka kwarantanna.

Pan też przez to przechodził? Wstrzymano zdjęcia do jakiejś produkcji, w której pan gra, z powodu wirusa?

eprasa.pl b5183d6b46

Zostały przesunięte ostatnie dni zdjęciowe, ale nie mam do nikogo pretensji, bo do kogo? Do pandemii? Do ludzi, którzy nie szanują Ziemi, nie dbają o nią? W ciągu jednego wieku zniszczyliśmy nasza planetę. Tragiczne to jest.

Czy z samego aktorstwa w dzisiejszych czasach da się wyżyć?

Jeżeli jest się aktorem „branym pod uwagę", czyli grającym w serialach, w filmach, a jeszcze jeśli do tego robi się stand-up, to oczywiście, że tak. Ale pensje w teatrach wołają o pomstę do nieba. Aktor po 47 latach grania zarabia około 2500 zł, a i to jest jedna z najwyższych pensji. Bo zarobki członków obsady sztuki teatralnej zależą m.in. od dorobku i popularności danej osoby, a także od renomy, jaką cieszy się teatr.

Rzeczywiście, nieciekawie to wygląda...

Pozory mogą mylić, prawda?

Aktorzy często przyznają, że praca w teatrze to nie jest intratna fucha. Ale serial daje już poczucie stabilności i bezpieczeństwa finansowego. Czy to dlate-

eprasa.pl b5183d6b46

go tak długo trzyma się pan „Świata według Kiepskich”?

Moim zawodem jest aktorstwo, a w skład tego zawodu wchodzi również granie w serialu – no to gram. Oczywiście, lubię to co robię. Ludzie nie zdają sobie sprawy z tego, ilu rzeczy odmawiam, bo nie chcę ich robić. Mówię na wstępie: nie dziękuję. I tyle.

A dlaczego pan odmawia?

Bo mi się nie podoba scenariusz, bo uważam, że jest zbyt podobny do „Kiepskich”. A po co mi to, po co mam zjadać własny ogon i słyszeć ciągle za plecami „Ty, Ferdek! Cho no na browara”.

Rola Ferdka to błogosławieństwo czy przekleństwo?

Prawda jest taka, że to jest błogosławione przekleństwo, czy też przeklęte błogosławieństwo. Kiedyś to było dla mnie wyłącznie przekleństwem, ale dzięki temu przekleństwu zagrałem inne role tak, jak zagrałem. Gdybym nie grał wcześniej Ferdynanda Kiepskiego, nie udało by mi się tak wcisnąć się w postać Gebelsa w „Pitbullu’, bo bym nie musiał aż tak głęboko szukać.

eprasa.pl b5183d6b46

Społeczeństwo



Fot. Adam Golec / Agencja Gazeta

Udało mi się **PRZEŁAMAĆ WIZERUNEK FERDYNANDA KIEPSKIEGO.** *Grając teraz czy to w filmie, w serialu czy na scenie, to pierwsze co myślę, to jak być ani krztyny podobnym do Ferdka.*

Jarosława Kaczyńskiego, w którego postać się pan wcielił w filmie „Polityka" też pan musiał głęboko szukać?

Byłem bardzo zaskoczony, że Patryk Vega zaproponował mi tę rolę, bo fizycznie, mam nadzieję, nie jestem podobny do Jarosława Kaczyńskiego. Chociażby z racji wzrostu, bo ja jestem dość wysokim człowiekiem. Z rysów twarzy też pewnie nie.

A z charakteru?

Mam nadzieję, że najbardziej nie (śmiech). No i żeby było jasne, z poglądów też nie. Było to ogromne wyzwanie, bo trudno zagrać żyjącą postać, do tego taką, która ludzie dobrze znają i której każdy gest pamiętają. Bo na przykład króla Władysława Jagiełły nikt na oczy nie widział, wobec tego nikt nie wie jak wyglądał, jak mówił, w jaki sposób się poruszał. A wszyscy wiedzą jak wygląda prezes Kaczyński, jak mówi, jak mlaska, ile ma włosów i ile cm wzrostu. A ja wtedy akurat schudłem i musieli mi brzuch dopinać. Problemem był też wzrost. Jak graliśmy, to ludzie obok stali na pudełkach, żebym był niższy od nich.

eprasa.pl b5183d6b46

Ale dzięki temu tu też udało mi się przełamać wizerunek Ferdynanda Kiepskiego. Grając teraz czy to w filmie, w serialu czy na scenie, to pierwsze co myślę, to jak być ani krztyny podobnym do Ferdka.

Jednak nie może pan uciec od tej postaci. W swojej nowej biograficznej książce „Jestem jak motyl" wspomina Pan zabawną sytuację, która miała miejsce podczas kręcenia filmu „Boże skrawki". Kiedy siedzieliście z Willemem Dafoe i pojawiła się nagle grupka statystów z prośbą o autograf. Jednak nie od gwiazdy kina, a od... Ferdynanda Kiepskiego.

No tak, chociaż to też, niestety, świadczy o ludziach. Smutne, że nie wiedzieli kim jest Willem Dafoe, nie oglądali filmów, w których grał, nie zauważyli, z jakiego kalibru gwiazdą mają do czynienia. Oglądali tylko „Świat według Kiepskich". Jest cała masa ludzi, którzy myślą, że nazywam się Ferdynand Kiepski, że jestem bezrobotny, mieszkam we Wrocławiu itd. I dziwują się, kiedy się dowiadują, że tak nie jest. Niektórzy widzieli mnie tylko w tej jednej roli.

eprasa.pl b5183d6b46

21 lat na planie jednego serialu, a tyle już ma „Świat według Kiepskich”, to szmat czasu. Wielu aktorów, którzy zagrali w tym serialu, już z nami nie ma. Ale ulubione teksty, kultowe już dzisiaj, jak „babka, dawaj rentę”, „ale jaja” czy „chamstwo w państwie” na stałe weszły do kanonu codziennego Polaków.

Tak jak i w „mordę jeża” - tekst często powtarzany przez serialowego Boczka, czyli Dariusza Gnatowskiego.

Z serialem dorasta pokolenie widzów. Co ich przyciąga przed telewizory?

Dla jednych jest to tylko komedyjka, z której można się pośmiać. Śmieszy ich tekst skierowany do Października: „Czy zasadził ktoś kiedyś panu kopa w dupę?” i jeśli to robię, to są po prostu „jajca takie, że buty spadają”. A inni się śmieją z tej nadgłupoty, która jest tutaj tylko formą słów, którymi się posługujemy, a nie szczytem możliwości naszego dowcipu. Zresztą Erazm z Rotterdamu w „Pochwale głupoty” już dawno temu napisał, że głupota rządzi światem.

eprasa.pl b5183d6b46

Jednak nie wszyscy podzielają ten pogląd. Przynajmniej na początku środowisko niezbyt przychylnym okiem spoglądało na pana poczynania. Prawda?

Pamiętam telefon od ważnej dla mnie osoby, która z pretensją w głosie wycedziła: „Andrzej! Rany boskie, w jakim ty gównie grasz?”. A ja zapytałem ją wtedy, czy obejrzała w całości chociaż jeden odcinek. Poprosiłem, by zobaczyła kilka odcinków, by zobaczyć, że głupota nie jest tam przypadkowa. A

---

serial pokazuje absurdalną ironię i **NARODOWE WADY POLAKÓW,** *które najprawdopodobniej nigdy się nie zmienią.*

Po latach powiedziała mi, że to jednak świetny serial, porównywalny nawet do kina moralnego niepokoju.

No ba! Nawet ta osoba publicznie przyznała, że ogląda Kiepskich, nazywając serial współczesnym „Trans-atlantykiem” Gombrowicza. Ale sukces sitco-

eprasa.pl b5183d6b46

mowi wywróżył już na samym początku Dariusz Gnatowski.

Racja! Szliśmy razem przez Wrocław po nakręceniu jednego z pierwszych odcinków Kiepskich i on wtedy wypalił, że za parę miesięcy nie będziemy mogli tak beztrosko chodzić po ulicach miasta, bo ludzie będą nas zaczepiać. Okazało się, że miał rację. Mimo, że wtedy w to nie wierzyłem, po kilku miesiącach jego przepowiednia się sprawdziła, a Polskę opanowała „kiepskomania".

Dariusz Gnatowski zmarł kilka tygodni temu, a w mediach pojawiły się spekulacje, kto mógłby go zastąpić. Są takie plany?

To jest jakaś kompletna bzdura. Bo jak można zastąpić Boczka? Czy zastąpiliśmy panią Krysię Feldman grającą babkę kimś nowym? Albo listonoszka Edka, w którego rolę wcielał się genialny Bohdan Smoleń? Tak, jak nie zastąpiliśmy nikim Jurka Cnoty, który odgrywał rolę Kopcińskiego, tak nie ma pomysłu by nowa osoba zagrała Boczka.

eprasa.pl b5183d6b46

Oczywiście, może się pojawić jakaś nowa postać, ale to na pewno nie będzie Boczek nr 2.

Jest to rzeczywiście postać nie do zastąpienia. A jaka jest wymarzona rola Andrzeja Grabowskiego?

Kiedyś, zaraz po ukończeniu szkoły teatralnej, bardzo liczyłem na to, że zagram w „Ułanach" Jarosława Marka Rymkiewicza. Po czym okazało się, że moją wymarzoną rolę dostał... mój dobry kolega. Wtedy postanowiłem, że już nigdy nie będę marzył o żadnej roli i rzeczywiście tak jest.

A myślał pan kiedyś o porzuceniu aktorstwa?

Oczywiście, wielokrotnie. Ale aktorstwo oprócz tego, że jest moim zawodem, to sprawia mi też przyjemność. Nie zawsze, ale bardzo często (śmiech). Nie wiem, czy potrafiłbym bez tego spokojnie żyć. Aktorstwo jest też psychiczną terapią, bo przecież my, aktorzy, stojąc na scenie czy przed kamerą stajemy się przez chwilkę innymi ludźmi, żyjemy problemami postaci, których gramy. Jest to też jakaś ucieczka od tego świata, w którym żyjemy do świata wyimagino-

eprasa.pl b5183d6b46

wanego. Muszę przyznać, że czasem jest to przyjemne.

Od lat uprawia pan też stand-up. Co jest największym wyzwaniem w zawodowym rozśmieszaniu innych?

Człowiek wychodzi na scenę, nie ma kostiumu, rekwizytów, nie ma za czym się schować. Stoi przed mikrofonem i przez godzinę się gada w amfiteatrze do 4000 osób. Wszyscy wpatrzeni w ten jeden punkcik, którym jest. I w pewnym momencie czuję, że mam władzę nad tymi ludźmi. Władzę w tym znaczeniu, jak chcę, żeby się śmiali, to się śmieją. Jak chcę, żeby przestali się śmiać, to przestają. To jest fantastyczne uczucie.

Nie ma też partnera, na którego można zwalić potencjalne niepowodzenie.

Jak schrzanisz występ, to bierzesz wszystko na siebie. Niestety.

Zdarzały się wpadki?

Były nieprzyjemnie sytuacje. Kiedy na przykład miałem występ dla jakiejś firmy, która obchodziła

eprasa.pl b5183d6b46

swoją uroczystość i wynajęła sobie aktora, by trochę rozbawić pracowników. Okazywało się, że towarzystwo się spiło i musiałem przerwać występ. Mówiłem wtedy, że nie będę im przeszkadzał i schodziłem ze sceny.

Co panu daje siłę?

Sam często się zastanawiam, dlaczego jestem taki pracowity. Wykonuję mnóstwo różnych rzeczy, dlatego nie dotyka mnie to, co wielu innych aktorów, którzy poświęcili się tylko teatrowi. Przez to, że ja pracuję w serialu, w sitcomie, kręcę filmy fabularne, robię stand-up, pracuję w teatrze i jeszcze jestem jurorem „Dancing with the Stars" jakoś sobie radzę w tych ciężkich czasach.

Sprawny też z pana wokalista...

Moja kolejna, czwarta już płyta miała się właśnie teraz ukazać, ale producent wstrzymał się na chwilę, bo nawet nie ma gdzie jej sprzedać. Z powodu pandemii sklepy są pozamykane. Nie wiem więc kiedy będzie premiera tej płyty, która jest już przecież gotowa. Nosi tytuł „Łagodnie".

eprasa.pl b5183d6b46

> *To właśnie* **PRACA DAJE MI POCZUCIE, ŻE LUDZIE CHCĄ MNIE JESZCZE OGLĄDAĆ.** *Jeżeli brałem udział w kabaretach w telewizji, to nie dlatego, żeby się pokazać, tylko sprawdzić, czy odnajdę się jeszcze grając z tymi młodymi ludźmi.*

Czy dam radę, czy publiczność będzie jeszcze na mnie reagowała, czy już tylko ożywia się na widok krótkich spodni i faceta w sukience. Jest to dla mnie próba. Praca daje mi napęd. Ja ciągle muszę pracować.

To jak pan radzi sobie w czasie pandemii?

Na szczęście zdążyliśmy nagrać cały film „Republika dzieci" w reżyserii Jana Jakuba Kolskiego. Udało nam się skończyć zdjęcia pomiędzy pierwszą a kolejną falą pandemii. Ukończyliśmy także zdjęcia do serialu „Blondynka". Dzisiaj mam jeszcze występ kabaretowy – online.

A to ciekawe...

eprasa.pl b5183d6b46

To jest koszmar! Człowiek stoi i mówi do kamery, a nikt się nie śmieje.

Śmieją się u siebie w domu.

No tak, tylko ja tego nie słyszę (śmiech). Kabaret musi mieć tego widza, musi mieć reakcję, bo inaczej jest bez sensu. Ale namówił mnie do tego impresario, który powiedział: „Panie Andrzeju, tak teraz będzie. Im wcześniej się do tego przyzwyczaimy, tym lepiej".

Co pan porabiał w czasie wymuszonej izolacji?

Na początku było mi dosyć smutno, ale po tygodniu, dwóch zacząłem się przyzwyczajać do tego i nawet było mi dobrze bez pracy.

Bez tej pracy, bez której wydawało się panu, że nie można żyć?

Myślałem, że nie wytrzymam, ale okazało się, że mogę nie pracować i nie powoduje to u mnie jakiegoś stresu. Co mnie zresztą bardzo cieszy. Nie cieszy mnie tylko powód, dla którego nie pracuję. Właściwie mam teraz tylko ten online występ kabaretowy i to jest koniec mojej pracy. Bo albo skończyłem jakiś

eprasa.pl b5183d6b46

projekt, film, serial, albo z powodu pandemii coś zostało przesunięte.

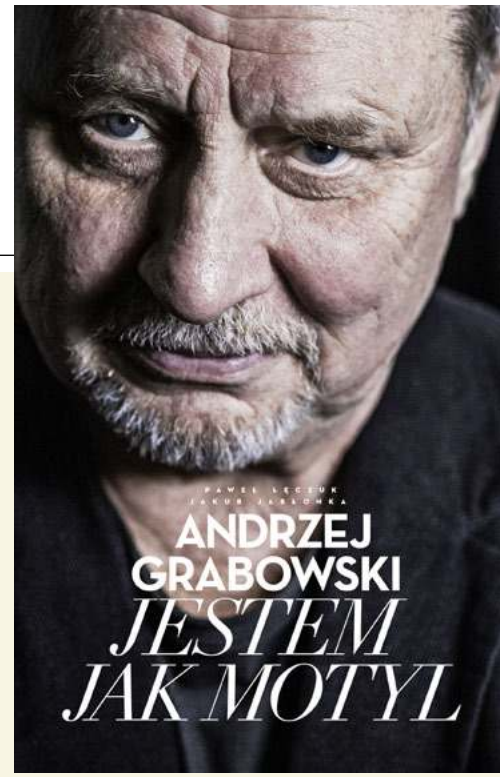
A denerwuje pana to, co się teraz dzieje w Polsce?

Oczywiście! To mnie przeraża i poraża. Na szczęście dwa tygodnie temu na świecie zapaliło się światełko, Amerykanie wybrali nowego prezydenta. Mam nadzieję, że to światło dotrze również do Polski, i „oświeci serca i umysły nasze”.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

Jestem jak motyl

Książka autorstwa Andrzeja Grabowskiego, Jakuba Jabłonki i Pawła Łęczuka ukazała się nakładem wydawnictwa Agora. Dostępna jest w sprzedaży od 12 listopada.



eprasa.pl b5183d6b46


100
ZŁOTA SETKA
POLSKIEGO
ROLNICTWA
III EDYCJA RANKINGU
ZŁOTA 100
POLSKIEGO ROLNICTWA
PUBLIKACJA RANKINGU 4 GRUDNIA
TRANSMISJA GALI WRĘCZENIA
NAGRÓD 18 GRUDNIA
NA WPROST.PL
PATRONAT HONORowy
PARTNERZY:
Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
PRODUKT POLSKI
BASF
We create chemistry
GPW



JEJ ŚMIERĆ JEST NADAL TAJEMNICZA

Fot. EAST NEWS

eprasa.pl b5183d6b46

Mimo upływu lat, zagadka śmierci Ewy Tylman nie została wyjaśniona do dziś. Kolejny proces rozpocznie się niebawem. Jednak i on **NIE PRZYNIESIE ROZWIĄZANIA ZAGADKI ŚMIERCI 26-LATKI Z POZNANIA.** *Czy na pewno na ławie oskarżonych zasiądzie właściwa osoba? Czy w ogóle w tej sprawie prawda ma znaczenie? Czy chodzi jedynie o skazanie kogokolwiek, aby ukryć nieudolność prokuratury?*



Tekst: **Janusz Szostak**

10 grudnia w Sądzie Okręgowym w Poznaniu rozpocznie się ponowny proces Adama Z. W kwietniu 2019 został uniewinniony od zabójstwa Ewy Tylman. Jednak Sąd Apelacyjny skierował sprawę do ponownego

eprasa.pl b5183d6b46

rozpoznania. Tym razem mężczyźnie postawiono zarzut nieudzielania pomocy Ewie Tylman.

26-letnia Ewa zaginęła w nocy z 22 na 23 listopada 2015 roku, gdy wracała z firmowej imprezy. Po raz ostatni była widziana niedaleko ulicy Mostowej w Poznaniu. W drodze powrotnej kobiecie towarzyszył Adam Z., kolega z pracy, któremu wkrótce postawiono zarzut zabójstwa.

Po wielu miesiącach poszukiwań, wieczorem 25 lipca 2016 roku, media obiegła informacja, że w Warcie, w Czerwonaku pod Poznaniem, znaleziono ciało kobiety. Były to zwłoki Ewy Tylman. Niestety, ze względu na znaczny rozkład ciała, biegli nie byli w stanie jednoznacznie określić przyczyny śmierci.

Cuda są możliwe

Adam Z. został jednak aresztowany. Na podstawie zeznań (nie było protokołu podpisanego przez Adama Z.) trójki policjantów, którzy go przesłuchiwali postawiono mu zarzut zabójstwa 26-latki. Śledczy twierdzili, że mężczyzna zepchnął Tylman

eprasa.pl b5183d6b46

ze skarpy w pobliżu mostu Rocha. Potem pobiegł na dół i przeniósł ją do rzeki.

> *Żeby rzeczywiście utopić swoją ofiarę,* **MUSIAŁBY WEJŚĆ NA ŚRODEK WARTY,** *ponieważ przy brzegu jest zbyt płytko. Jednak Z. miał czyste spodnie oraz buty.*

Według prokuratury chłopak wrócił później na górę i jeszcze zdążył napisać sms-a do swojego przyjaciela. Przy tym wszystkim był pijany i słabej budowy ciała. Czy jest zatem prawdopodobne, że zrobił to wszystko w 5 minut?

Prokuratura twierdzi, że jest to możliwe. Mimo że przeprowadzane eksperymenty nie potwierdziły tej tezy. W ciągu 5 minut nie było w stanie dokonać tego trzech wysportowanych funkcjonariuszy. Najszybszy z nich potrzebował na to ponad 7 minut. Przy tym eksperyment przeprowadzony został w dzień, a Adam Z. miał dokonać tego w nocy,

eprasa.pl b5183d6b46

nie znając terenu. Mimo tego prokuratura jest przekonana, że był w stanie podołać temu wszystkiemu w czasie krótszym niż policjanci.

- Pod wpływem adrenaliny niemożliwe staje się możliwym. Człowiek potrafi czynić cuda, podnosić samochody, biegać kilometry – przekonywali prokuratorzy.

Wiele wskazuje jednak na to, że przy moście Świętego Rocha Adam zgubił Ewę. Nie jest wykluczone, że wcześniej się posprzeczali. Kobieta nie chciała wracać do domu, być może miała jeszcze jakieś plany na tę noc. Adam nie był w stanie jej tego wyperswadować i nad nią zapanować.

Agent gra welfy

Ale to nie Adam Z. zgłosił zaginięcie Ewy. Zrobił to jej chłopak, Adam O., z którym mieszkała od kilkunastu miesięcy na poznańskich Ratajach. Od kilku lat byli parą. Adam O. był wówczas agentem ABW, gdzie trafił z protekcji ciotki, która od lat pracowała w poznańskiej delegaturze Agencji.

eprasa.pl b5183d6b46

O zaginięcie swojej dziewczyny poinformował policję dopiero około godziny 17.00 w poniedziałek, 23 listopada. Także rodzina Ewy o jej zniknięciu dowiedziała się od Adama O. Najwyraźniej nie przejął się, że jego partnerka nie wróciła do domu na noc. Jednak rodzina Ewy od razu wykluczyła go z kręgu podejrzanych. Adam O. został także poza podejrzeniami śledczych. Czy dlatego, że był wówczas agentem ABW?

Z akt sprawy i sądowych zeznań wynika, że tragicznej nocy Adam Z. kontaktował się z chłopakiem Ewy Tylman. Próbował go nakłonić, aby przyjechał po swoją dziewczynę. Bezskutecznie. Adam O. w noc zaginięcia Ewy grał online w grę fantasy z Pawłem K., który zeznał, że skończyli grać około 2.30. Zatem Adam O. miał sporo czasu, aby zatroszczyć się o swoją dziewczynę.

Znajomi pary utrzymują, że Adam O. był zazdrosny o Ewę. A ona potrafiła mu dawać do tego powody. Jak wynik z zeznań, zdarzało się, że dziewczyna zdradzała go niemal na jego oczach np. zamykając się na pół godziny w toalecie z pewnym policjantem.

eprasa.pl b5183d6b46

Podobnych sytuacji miało być więcej. Wiele z nich potwierdził w sądzie Adam O.

CZY ZAZDROŚĆ MOŻE BYC MOTYWEM ZBRODNI? *Z policyjnych statystyk wynika, że jest jednym z częstszych powodów.*

Adam O. zapytany w sądzie przez ojca Ewy, dlaczego nie pojechał po jego córkę, odpowiedział bez emocji, że była dorosłą osobą i mogła wrócić taksówką. W sądzie agent Adam notorycznie zasłaniał się tajemnicą służbową. Nie wyraził również zgody na badanie wariografem. Twierdził, że zabronili mu tego przełożeni. Po chwili jednak zdecydowanie zaprzeczył, aby jego praca w służbach miała jakikolwiek związek ze śmiercią Ewy Tylman.

Nie da się ukryć, że mężczyzna nie ma alibi na noc, gdy zginęła jego dziewczyna. Jak wiadomo grę zakończył o 2.30. Miał zatem wiele czasu, aby wyjechać po Ewę. Czy na pewno tego nie zrobił?

eprasa.pl b5183d6b46

Moją uwagę w aktach zwrócił kadr z monitoringu miejskiego. To zapis ze zbiegu ulic Podgórnej i Wrocławskiej, z godziny 2.50›12, 23 listopada 2015 roku. Zarejestrowano na nim Ewę Tylman, siedzącą na ławce oraz chodzącego wokół niej Adama Z. Kobieta podpiera łokieć na sportowej torbie, obok leży jej mała kopertowa torebka. Nie wiadomo skąd Ewa ma przy sobie sportową torbę, której nie miała ze sobą wcześniej podczas firmowej imprezy. Nie widać jej także na innych zapisach z monitoringu. Czy tamtej nocy ktoś przywiózł jej torbę? Do tej pory tego nie sprawdzono.

Wiadomo, że Ewa Tylman odwiedzając poprzedniego dnia rodziców w Koninie, miała ze sobą czarną torbę. Ale nie znaleziono jej w rzeczach po zaginięciu kobiety.

Zabrakło dowodów

Adam Z. przebywał w areszcie od grudnia 2015 roku. Jednak 20 lutego 2017 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu podjął decyzję o uchyleniu tymczasowego aresztowania. Po 1,5 roku pobytu za kartami mógł odpowiadać z wolnej stopy. Jednak w trakcie trwającego

eprasa.pl b5183d6b46

dwa lat procesu nie powiedział praktycznie nic. Zaprzeczył jedynie, że pozbawił Ewę Tylman życia.

Proces od początku wywoływał spore emocje i ogromne zainteresowanie mediów. Wydawano specjalne wejściówki, a rozprawy odbywały się w największej sali poznańskiego sądu okręgowego. Pierwsze rozprawy relacjonowało ponad 60 dziennikarzy oraz fotoreporterów. Z biegiem czasu zainteresowanie procesem Adama Z. stawało się coraz mniejsze. Dopiero 17 kwietnia 2019 roku sala rozpraw zapełniła się ponownie. Wówczas strony wygłosiły mowy końcowe i miał zapaść wyrok.

Adam Z. wydawał się być w tym dniu wyjątkowo opanowany, nie ujawniał najmniejszych emocji. Towarzyszyli mu adwokaci: Oliwia Adamczak i Ireneusz Adamczak. Po przeciwnej stronie sali zasiedli: Andrzej i Piotr Tylman – ojciec oraz brat Ewy Tylman, ich pełnomocnicy i prokuratorzy.

Prokurator Magdalena Mazur-Prus nie miała złudzeń, co do winy oskarżonego: Zamiast wezwać pomoc i ją ratować, Adam Z. wepchnął ze strachu

eprasa.pl b5183d6b46

Ewę do rzeki, uznając, że nie poniesie odpowiedzialności.

> *W tej sytuacji nie ma żadnego innego motywu, jak tylko* **STRACH PRZED ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ** *za przebieg wypadków, których oskarżony był uczestnikiem.*

Adam Z. z pewnością godził się na to, że Ewa Tylman utonie.

Wtórował jej Mariusz Paplaczyk, pełnomocnik rodziny: - Oskarżony zasłonił się tarczą niepamięci, to brudna i cyniczna gra!

Także Andrzej Tylman, nie miał wątpliwości, kto stoi za śmiercią jego córki: - Nie wyobrażacie sobie państwo, jakie emocje mną targają. Nie życzę nikomu, żebyście przeżywali kiedykolwiek to, co my przeżywamy. Tyle tu było wniosków i dowodów. To on jest winny śmierci mojego dziecka. Adam Z. jest winny śmierci mojej córki.

eprasa.pl b5183d6b46

Mecenas Ireneusz Adamczak pytał, punktując oskarżycieli: – Gdzie są dowody osobowe i rzeczowe na twierdzenia z aktu oskarżenia? Gdzie byli świadkowie, którzy by to powiedzieli lub rzeczy, które by to potwierdziły? Gdzie dowody na zamiar oskarżonego? Spekulacje nie mogą stanowić jakiejkolwiek podstawy wyroku i uzasadnienia. Obrońca Adama Z. powołał się również na opinię biegłych lekarzy medycyny sądowej, którzy nie byli w stanie jednoznacznie ustalić przyczyny śmierci Ewy Tylman oraz jej dokładnych okoliczności. Adam Z. ograniczył się jedynie do prośby o uniewinnienie.

Sędzia Magdalena Grzybek, odczytując uzasadnienie wyroku, wskazała na brak dowodów, aby Adam Z. w jakikolwiek sposób przyczynił się do śmierci Ewy Tylman. - Adam Z. nie miał czasu, ani sposobności, by w czasie 5 minut i 8 sekund dokonać zabójstwa Ewy Tylman w sposób, jaki został opisany w akcie oskarżenia – podkreśliła sędzia Grzybek. Jak zauważyła, wykluczył to nawet eksperyment procesowy przeprowadzony przez prokuraturę. Obalając tym

eprasa.pl b5183d6b46

samym wersję policjantów, zeznających przed sądem w charakterze świadków.

Ponadto, co podkreśliła sędzia Grzybek,

> *wątpliwości sądu budzi również to,* **DLACZEGO ADAM Z. MIAŁBY DOKONAĆ ZABÓJSTWA** *Ewy Tylman; swojej koleżanki, z którą nie miał żadnego konfliktu.*

Zwraca uwagę brak motywu. W tej sytuacji sąd uniewinnił Adama Z. od zarzutu zabójstwa z zamiarem ewentualnym. Jednak jeszcze tego samego dnia prokuratura i rodzina Ewy Tylman zapowiedziały apelację.

W styczniu 2020 roku Sąd Apelacyjny w Poznaniu wydał prawomocny wyrok w tej sprawie. Uchylił wyrok sądu pierwszej instancji i skierował sprawę do ponownego rozpoznania. Tym razem Adam Z. nie będzie odpowiadać za zabójstwo Ewy Tylman, lecz za nieudzielenie jej pomocy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl b5183d6b46

WILK I OWCA

O zbliżającym się procesie rozmawiam z adwokat **OLIWIĄ ADAMCZAK**, *która z Ireneuszem Adamczakiem jest obrońcą Adama Z.*

W jaki sposób prokuratora chce udowodnić, że Adam Z. wiedział, iż cokolwiek złego dzieje się z Ewą Tylman i nie udzielił jej pomocy? Nie ma przecież żadnych nagrań czy świadków takiej sytuacji.

Może przekonamy się o tym w sądzie, gdyż jesteśmy też tego bardzo ciekawi. Oczywiście nie ma żadnego dowodu, że on cokolwiek widział. Myślę, że w podobny sposób można by oskarżyć wiele osób, które znajdowały się w tej okolicy. Sądzę, że znalazłoby się ich wiele na nagraniach z monitoringu. Czy zatem, jedynie na podstawie tego, że ktoś był w pobliżu tragedii, można mu postawić zarzut nieudzielenia pomocy?

eprasa.pl b5183d6b46



17.04.2019: Sąd Okręgowy w Poznaniu ogłasza uniewinnienie. Na zdj. Adam Z. i jego obrońcy: Oliwia Adamczak i Ireneusz Adamczak

Fot. Łukasz Cynalewski / Agencja Gazeta

Pani zdaniem była to zbrodnia czy wypadek?

Myślę, że był to przypadkowy wypadek, nad którym nikt nie był w stanie zapanować, ani powstrzymać tego, co się zdarzyło.

Dziwi mnie w tej sprawie postawa partnera Ewy, który nie chciał pojechać i zabrać jej do domu, o co prosił go państwa klient.

eprasa.pl b5183d6b46

Nie chciałabym odnosić się do tego wątku. Myślę, że jest

> *to materiał na zupełnie inną sprawę. A być może na ekranizację lub książkę, bo* **JEST DUŻO CIEKAWYCH WĄTKÓW.**

Ale to nie jest przedmiotem naszej sprawy, my się w to nie zagłębiamy.

Czy obecny proces może zakończyć się na jednej rozprawie?

Trudno to przewidzieć. Sędzia podczas pierwszego posiedzenia przygotowawczego przyjął jedynie wnioski dowodowe każdej ze stron i stwierdził, że musi się zastanowić przed podjęciem decyzji w sprawie procesu. Jednak nie odezwał się od tego czasu, nie przedstawił swojego zdania na ten temat. Zatem nie wiemy, czy terminów będzie wiele, czy będziemy słuchać wszystkich zawnioskowanych świadków, czy tylko tych, których wybierze sąd? Czekamy na decyzje.

Ilu świadków zgłoszono?

eprasa.pl b5183d6b46

Zaledwie kilku. Natomiast prokuratora życzy sobie, aby proces rozpoczął się od początku. Wtedy przed sądem musiałoby stanąć około 120 świadków. Proces trwałby miesiącami.

Czy państwa klient może zostać skazany na taką karę, jaką już odbył w areszcie?

Szczerze mówiąc, spodziewamy się tego. Może zapaść taki wyrok, żeby wilk był syty i owca cała. Żeby w oczach publiczności, która śledzi proces, prokuratura nie wyszła na nieudolną. Być może sąd podczas pierwszej rozprawy, zaproponuje Adamowi jakąś karę. Na przykład 1,5 roku więzienia, czyli tyle, ile już odsiedział w areszcie

Czy on jest w stanie zaakceptować to, że może zostać uznany winnym i skazanym?

Myślę, że już się z tym pogodził. Nasz klient zdaję sobie sprawę, że tak może się stać. Ale my będziemy do końca dążyć do tego, żeby został uniewinniony.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl b5183d6b46



BOOM NA SZACHY

Fot. Archiwum Adrianny Staniszewskiej

eprasa.pl b5183d6b46

Najwyższa wygrana na Mistrzostwach Polski to 20 tysięcy złotych. W tym roku było nawet mniej, 15 tysięcy. Ale mam nadzieję, że po serialu „Gambit królowej" i to się zmieni, że pojawi się więcej sponsorów i **NAGRODY W KOŃCU BĘDĄ PROPORCJONALNE DO PRACY, JAKĄ SZACHIŚCI WKŁADAJĄ, BY BYĆ NAJLEPSZYMI W KRAJU – MÓWI ADRIANNA STANISZEWSKA**, *znana jako „Pani od szachów", trenerka szachowa, autorka bestsellerowej baśni do nauki gry w szachy „Szachy. Nauka gry dla dzieci", która doczekała się tłumaczeń na 7 języków.*



Rozmawiała **Paulina Socha-Jakubowska**

eprasa.pl b5183d6b46

„Gambit królowej" obejrzano w 62 mln domów na świecie, co czyni go najpopularniejszym miniserialem w historii Netfiksa. Na punkcie gry w szachy ludzie oszaleli. Podobno sprzedaż szachów na eBay'u wzrosła o 273 procent...

Od jakiegoś czasu szachy wracały do łask. W przedszkolach prywatnych bardzo często pojawiają się jako zajęcia dodatkowe. Przynajmniej w Warszawie, czy w większych miastach. Kilka lat temu, gdy otworzyłam swoją firmę, bywało, że rodzice na hasło „szachy dla przedszkolaków" reagowali alergicznie, bo myśleli, że chodzi o to, by „wytrenować im geniuszy". Dopiero potem, gdy okazywało się, że szachy to także świetna zabawa przy okazji wspomagająca rozwój, zmieniali zdanie. Jednak boomu, z jakim mamy do czynienia dzisiaj, nie mogliśmy się spodziewać. Dziś przedszkolne grupy, które prowadzę, są wypełnione.

A co z państwowymi placówkami?

I tam pojawiają się szachy. Polski Związek Szachowy prowadzi specjalny program dla szkół i przed-

eprasa.pl b5183d6b46

szkoli. Szkolą nauczycieli, by ci mogli prowadzić w swoich placówkach zajęcia, taki „przedmiot".

Wróćmy na moment do serialu. Pani też, kładąc się spać, wyobraża sobie partie, ustawienia, sekwencje ruchów? Rozgrywa pani partie w głowie?

Każdy szachista umie to robić, naprawdę. Kiedy kończymy partię, odchodzimy od stolika po przegranej, często przed oczami pojawia się obraz i myśli



Adrianna Staniszewska

– trenerka II klasy Polskiego Związku Szachowego, autorka bestsellerowej baśni do nauki gry w szachy „Szachy. Nauka gry dla dzieci" wydawnictwa Publicat, która doczekała się 8 wydań i tłumaczeń na 7 języków. Założycielka i prezes zarządu Szkoły Szachowej sp. z o.o. Autorka flagowego kursu online do nauki gry w szachy „Baśniowy Świat Szachów".

Fot. Archiwum Adrianny Staniszewskiej

eprasa.pl b5183d6b46

w stylu „kurczę, mogłam to zrobić tak i tak". „Zobaczenie" w ten sposób dwudziestu ruchów do przodu jest ekstremalnie trudne, ale obmyślenie kilku – już nie. Poza tym możemy siedzieć obok siebie, nie mieć szachownicy i bierek szachowych, i rozegrać normalną partię. W głowie.

Było coś, co w serialu „Gambit królowej" pani się nie spodobało? Wydało zbyt oddalone od rzeczywistości, przekoloryzowane?

Nie. Wszystko było dopracowane, ale to mnie nie dziwi, bo nad wątkiem szachowym czuwał m.in. były mistrz świata Garri Kasparow. I to jemu zależało na tym, by dla szachistów ta strona szachowa była dopracowana. Sam mówił, że czytał książkę i starał się potem szukać partii, która odpowiadałaby opisowi z książki, a jednocześnie, dla szachistów, byłaby na takim poziomie, by uznali, że wszystko, co się dzieje w serialu, jest logiczne. Czyli – jeśli Borgov (postać z serialu „Gambit królowej", arcymistrz szachowy grany przez Marcina Dorocińskiego – red.) proponował remis przeciwniczce, to musiało to być w pozycji,

eprasa.pl b5183d6b46

która dla niego nie była całkiem przegrana. Inaczej szachiści parsknęliby śmiechem. Dlatego wiem na pewno, że nigdy wcześniej nie zrobiono filmu czy serialu o szachach, który byłby tak dopieszczony.

Nagle szachy stały się seksi.

Codziennie dostaję pytania o lekcje szachowe, o to, jak się nauczyć, gdzie grać. Widzę wzrost zainteresowania na portalach społecznościowych, rodzice chcą zapisać swoje dzieci na kursy, ale też sami chcieliby zacząć grać lub przypomnieć sobie szachy.

> *Nawet moi znajomi, ludzie, którzy nigdy wcześniej nie grali,* **DZIŚ MYŚLĄ O SZACHACH.** *Ta dyscyplina chyba nigdy nie miała takiej reklamy.*

Jak wcześnie można zacząć uczyć dzieci gry?

Najczęściej zaczynamy z czterolatkami. Ale mówię tu o zajęciach grupowych. Jeśli chodzi o lekcje indywidualne – próbować można nawet z młodszymi. W rzeczywistości to bardzo indywidualna sprawa.

eprasa.pl b5183d6b46

Mój najmłodszy uczeń miał niecałe 3,5-roku, ale był nad wyraz rozwinięty, miał starsze rodzeństwo i szybciej się uczył niż jego rówieśnicy.

Kiedy pani zaczęła grać?

Byłam przekonana, że nauczyłam się grać, gdy miałam 10 lat, ale mama wyprowadziła mnie z błędu. Byłam o rok młodsza. Wszystko zaczęło się od tego, że do szkolnej świetlicy przyszedł starszy pan, Włodzimierz Morawski. Jego żona miała w szkole lekcje francuskiego, a on wtedy miał wolny czas. I zaproponował, że zacznie prowadzić bezpłatne zajęcia szachowe. Moja młodsza siostra się na nie zapisała. Wróciła po pierwszej lekcji i oznajmiła, że potrafi poruszać się skoczkiem. Byłam starsza, ambicjonalnie podeszłam do sprawy, pomyślałam, że skoro ona już coś umie, to ja też chcę. Po tygodniu poszłam na zajęcia i zakochałam się. I w ten sposób obie chodziłyśmy na zajęcia, a fascynacja przerodziła się także w chęć rywalizacji. Był klub sportowy, turnieje, Mistrzostwa Polski. W tym wszystkim bardzo wspierali nas rodzice.

eprasa.pl b5183d6b46

I w końcu nastał koniec kariery juniorskiej.

Właśnie wtedy rodzice zapisali mnie na kurs instruktora szachowego. Dzięki temu dziś mogę uczyć dzieci. Cały czas staram się rozwijać, czego efektem jest także napisanie i obrona pracy trenerskiej, co dało mi tytuł trenera II klasy Polskiego Związku Szachowego. Tylko 15 kobiet w Polsce może poszczycić się tym tytułem.

A jak te szachy przekładały się na pani rozwój, edukację? W czym w życiu pani pomagały?

Teraz to widzę, jak mocno mam zakorzenione poczucie, że to ja odpowiadam za swoje decyzje i błędy. Nie zrzucam odpowiedzialności na nikogo innego, szukam rzeczy, które mogłabym poprawić, by drugi raz nie wykonać złego życiowego ruchu. Do tego koncentracja. Jestem w stanie rozegrać partię szachową w totalnym skupieniu, zupełnej ciszy, przez kilka godzin. I tak samo potrafiłam skupić się na ważnych testach, egzaminach, maturze. Emocje umiałam odłożyć na bok i w pełni poświęcić się zadaniu. Kolejny zysk – logiczne myślenie. Uwielbiam

eprasa.pl b5183d6b46



Kadr z serialu „Gambit królowej”

Fot. Netflix

zagadki logiczne, uwielbiam myśleć niestandardowo, szukać rozwiązań. Szachy rozwijają też kreatywność. Mimo że szachiści znają bardzo dużo schematów, ciągle muszą znajdować nowe rozwiązania, bo nie są w stanie nauczyć się wszystkich możliwych pozycji. Ta dyscyplina wspaniale uczy też radzenia sobie z porażkami. Dzieciom przegrywanie przychodzi z trudem, porażki traktują jako coś osobistego. A ja mówię, że jeśli dążymy do sukcesu – nie ma mowy, by po drodze odnosić same zwycięstwa. Porażek nawet będzie więcej.

Jak wypada Polska w zestawieniu z szachowym światem?

Nie odstajemy od czołówki. Program Polskiego Związku Szachowego, o którym mówiłam, sprawił, że ponad 1000 szkół w Polsce ma szachy jako przedmiot w przynajmniej jednej klasie. Ostatnio kilkoro nauczycieli przedszkolnych zgłosiło się do mnie z pytaniem, co zrobić, by i u nich dzieci mogły grać. Teraz kieruję ich, radzę, jak to zorganizować. Do tego, by szachy były przedmiotem obowiązkowym

eprasa.pl b5183d6b46

w szkołach droga daleka, ale mam nadzieję, że kiedyś tak będzie.

Ile kosztuje godzina nauki gry w szachy?

Różnie. Można znaleźć zajęcia, które prowadzi ktoś, kto nawet nie jest instruktorem i wtedy może kosztować to mniej niż 50 złotych. Ale jeśli mamy instruktora czy trenera z bardzo dużym doświadczeniem, ta kwota może dojść do 200, 300 czy nawet 500 złotych.

Ale to chyba za lekcje u mistrza?

Niekoniecznie. Te widełki naprawdę wynoszą od 50 do kilkuset złotych. Jeśli chcemy trenować profesjonalnie, bierzemy trenera z większymi umiejętnościami, a on ma wyższe stawki. Jeśli chcemy nauczyć dziecko grać w szachy, szukamy trenera z dużym doświadczeniem w nauce dzieci. Tak jak w każdej innej branży.

Jak to się stało, że uczyła pani gry w szachy w Chinach?

Chciałam się sprawdzić. W Polsce od pewnego czasu prowadzę zajęcia z dziećmi dwujęzycznymi,

eprasa.pl b5183d6b46

pomyślałam, że pora zobaczyć, jak wyglądałoby takie nauczanie gdzieś poza krajem. Nauka obcokrajowców jest trudniejsza, w grę wchodzi nie tylko język, ale i różnice kulturowe.

> *Trafiłam na ogłoszenie, że szkoła szachowa w Szanghaju* **SZUKA TRENERA. NA ROK.** *Wysłałam mail, napisałam, że byłabym zainteresowana, ale tylko na wakacje.*

Przeczytali moje CV i zaprosili mnie na miesiąc. Uczyłam dzieci w czasie półkolonii szachowych.

Czy szachy mogą być jeszcze trampoliną do lepszej przyszłości? Czy za szachami dzisiaj idą pieniądze?

W Polsce nie jest kolorowo. Podam przykład najważniejszego turnieju w Polsce – mistrzostw Polski. Najwyższa wygrana na tym turnieju to 20 tysięcy złotych. W tym roku było nawet mniej, 15 tysięcy. Ale mam nadzieję, że po serialu i to się zmieni, że pojawi

eprasa.pl b5183d6b46

się więcej sponsorów i nagrody w końcu będą proporcjonalne do pracy, jaką szachiści wkładają, by być najlepszymi w kraju.

Ile dziennie trzeba trenować?

Treningi zajmują po kilka godzin.

Czyli czasu na inny etat nie ma?

Nie. To nauka szachów, rozwiązywanie zadań, opracowywanie nowych wariantów. Ale do tego wszystkiego dochodzi trening fizyczny. By usiedzieć przy szachownicy przez 6 godzin, nie wystarczy mocna psychika, potrzebna jest równie dobra kondycja fizyczna. To nie jest pewnie tak, że mistrzom Polski się źle wiedzie, ale to pieniądze nieporównywalnie niższe od tych, które zarabiają piłkarze czy siatkarze.

A jak jest na świecie?

Mistrz Świata, Magnus Carlsen, w Norwegii ma status gwiazdy. Świetnie zarabia, ma sponsorów, kiedyś otwierał nawet mecz Realu Madryt, rozgrywał partię z Markiem Zuckerbergiem czy Billem Gatesem.

eprasa.pl b5183d6b46

Polscy szachiści raczej nie trafiają na czołówki gazet. Kim są najlepsi w tej dyscyplinie w naszym kraju?

Jan-Krzysztof Duda, bez wątpienia najgorętsze szachowe nazwisko. Wojuje na poziomie światowym, walczy z czołówką. Ostatnio było o nim bardzo głośno po tym, jak wygrał z mistrzem świata, Carlsenem. Pobił też wicemistrza, i to w pięknym stylu. Jest młodym chłopakiem, ma 22 lata, ale przebojem wkroczył na szczyt. Wyróżnia go niesztablonowy styl gry i to, że jest bezkompromisowy. Mam nadzieję, że niebawem nie będzie miał sobie równych.

Radosław Wojtaszek, swego czasu numer 1 polskiej listy rankingowej, niedawno wyprzedzony został przez Janka. Był sekundantem byłego mistrza świata, pochodzącego z Indii Viswanathan Ananda, także dzięki temu jest rozpoznawany na świecie. Jest też Kacper Piorun – mistrz Polski i świata w rozwiązywaniu zadań szachowych.

Czym są zadania szachowe?

eprasa.pl b5183d6b46

Nie rozgrywamy partii, a rozwiązujemy kombinacje pokazywane na diagramie. Chodzi o to, by wykonać najlepszy ruch dla jednej ze stron, w danej pozycji. Mamy w tej dziedzinie mistrzów świata, Kacpra Pioruna i Piotra Murdzię, którzy w zasadzie zamieniają się na najwyższym podium miejscami.

A kobiety? Mamy polską Beth Harmon?

> *Jedna Polka ma tytuł arcymistrza męskiego, to* **NAJWYŻSZY TYTUŁ W SZACHACH.** *To Monika Soćko. Warto powiedzieć też o Klaudii Kulon, aktualnej wicemistrzyni Polski kobiet, która mocno promuje szachy.*

Jest i Karina Cyfka, aktualna mistrzyni Polski, a także Jolanta Zawadzka, wielokrotna mistrzyni Polski, czy arcymistrzyni Joanna Majdan. Jeśli kogoś zafascynował serial, warto te nazwiska śledzić.

Każdy może grać w szachy?

eprasa.pl b5183d6b46

Każde dziecko jest w stanie się tego nauczyć. To tylko kwestia podejścia uczącego. Pytanie, czy potem to dziecko wróci do domu i będzie trenować. Bo dopiero przy takiej pasji zaczyna się rozmowa o zawodowstwie.

Żeby móc rozegrać „mądrą" partię, ile potrzeba czasu?

Wystarczy niecały miesiąc nauki, by dorosły, który wcześniej nie miał do czynienia z szachami, nauczył się grać, analizować i przewidywać.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl b5183d6b46



RZĄD STRZELA POLAKOM W KOLANO

Fot. Adam Guz/KPRM

Mateusz Morawiecki zawetuje wieloletni budżet Unii Europejskiej, jeśli wypłata środków będzie miała związek z praworządnością. Prof. dr hab. **DANUTA HÜBNER** *była komisarz europejska, a obecnie eurodeputowana wskazuje, że premier Polski swoimi działaniami robi krzywdę Polakom i szkodzi wizerunkowi Polski na arenie międzynarodowej. Dodaje, że* **WIELE INWESTYCJI MOŻE BYĆ ODCIĘTYCH OD FINANSOWANIA**.



Rozmawiał **Paweł Bednarz**

Jak Polska jest postrzegana w Brukseli?

Coraz częściej nasuwają się skojarzenia z Wielką Brytanią, bo jeszcze przed Brexitem, Brytyjczycy zawetowali kilka projektów. Jednym z najgłośniejszych było weto w grudniu 2011 roku, kiedy David Cameron nie zgodził się na zmiany w traktacie niezbędne do wprowadzenia dyscypliny fiskalnej

eprasa.pl b5183d6b46

w państwach członkowskich strefy euro. Brytyjczycy zawetowali wtedy coś, co ich przecież nie dotyczyło. A przez to UE nie mogła wprowadzić zmian do traktatu, tylko musiała zawrzeć porozumienia międzynarodowe. To było tuż przed decyzją Premiera Camerona o przeprowadzeniu referendum brexitowego w Wielkiej Brytanii.

Polska jest w unijnych kuluarach przyrównywana właśnie do Wielkiej Brytanii. To bardzo smutne,



Fot. Francois WALSCHAERTS/EP Photo Service

Danuta Hübner

- profesor nauk ekonomicznych i polityk. Była szefem kancelarii Prezydenta RP (1997-98), ministrem w rządzie Leszka Millera (2001-03) oraz pierwszym reprezentującym Polskę komisarzem w Unii Europejskiej (do spraw polityki regionalnej). Posłanka do Parlamentu Europejskiego VII, VIII i IX kadencji.

eprasa.pl b5183d6b46

bo wchodzimy w brytyjskie buty, będąc zupełnie innym państwem członkowskim. Kreuje się wizerunek Polski, jako kraju, który rozsadza jedność, nie pozwala pójść innym do przodu. Polska rzuca kłody pod nogi w sprawie tak ważnej, jak wartości. Cynizm polega na tym, że na jednej szali kładzie się wartości, a na drugiej pieniądze. De facto Polska i Węgry przedstawiły dylemat: będą pieniądze, jeśli UE odejdzie od wartości. To smutne, że wpisujemy się w ten obrazek, bo Polacy na to nie zasługują. Dużo zrobiliśmy, żeby przygotować się i wejść do Unii Europejskiej. Weszliśmy z ogromną reputacją Solidarności, a teraz występujemy przeciwko niej.

Co Polska może stracić poza unijnymi pieniędzmi?

To jest bardzo poważny kryzys wizerunkowy. Do tego dochodzi również wątek amerykański, bo jednak Joe Biden bardzo mocno opowiada się za przestrzeganiem praworządności i praw człowieka. Siła Polski, jako partnera dla USA, bierze się także z tego, jak wzmacniającym Unię państwem członkowskim jesteśmy. Dla administracji Bidena ważnym

eprasa.pl b5183d6b46

partnerem w świecie globalnym jest Unia jako całość. W tym kontekście zupełnie niezrozumiałe jest partnerstwo z Węgrami w sprawie, która nas izoluje i spycha na margines Unii. Na pewno nie służy to interesom Polaków. Bierzemy udział w blokadzie, która dotyczy nie tylko środków dla Polski, ale opóźnia cały proces, na którego efekty czeka 450 mln obywateli UE w dramatycznych czasach.

Co jest nie tak z tym mechanizmem praworządności, że Polska się go tak boi?

Politycy sprawujący dziś w Polsce władzę poczuli się dotknięci tym, co nie przeszkadza, a wręcz jest pożądane przez pozostałe państwa członkowskie, czyli powiązaniem finansowania z budżetu europejskiego z praworządnością. Jesteśmy od początku wejścia do UE historycznie największym odbiorcą środków europejskich i powinniśmy być w awangardzie tych, którym zależy, by budżet europejski był chroniony przed łamaniem praworządności. A tymczasem, w imieniu nas wszystkich, rząd informuje cały świat, że ta reguła dotyczy tylko Polski, więc

eprasa.pl b5183d6b46

jesteśmy przeciw. Zapowiadamy w ten sposób, że będziemy mieli z tym problem. Właściwie zapowiadamy, że będziemy występować przeciwko europejskim wartościom i praworządności. Bo jak inaczej wytłumaczyć to, że boimy się konsekwencji związanych z łamaniem tychże wartości? Nie rozumiem takiego strzelania sobie w kolano.

W proponowanej regulacji prawnej nigdzie nie jest napisane, że chodzi o jakiekolwiek konkretne państwa. Jest to propozycja Komisji Europejskiej z 2018 roku, będąca częścią całego pakietu budżetowego na okres 2021-27. To są zasady dla wszystkich państw członkowskich. Zapowiedź weta jest wielkim błędem politycznym, za który płacić będziemy my, Polacy. Te środki nie są dla rządu, tylko dla obywateli, którzy cierpią z powodu kryzysu spotęgowanego pandemią. W Brukseli wiele osób pyta, o co nam chodzi i czy to nie jest związane z sytuacją wewnętrzną w kraju.

Jest szansa, że Bruksela wycofa się z mechanizmu łączenia praworządności z wypłatą środków?

eprasa.pl b5183d6b46

Jest to mechanizm, z którego UE się nie wycofa, nie ma takiej możliwości. **PARLAMENT EUROPEJSKI NIE WYRAZI ZGODY** *na ponowne otwarcie negocjacji w tej sprawie.*

To wynika z jasnego stanowiska większości grup politycznych. Ta regulacja wymaga w Radzie jedynie większości kwalifikowanej, czyli nie jest potrzebna zgoda wszystkich.

Czyli premier Morawiecki i Viktor Orbán przegrają?

Mleko rzeczywiście się rozlało. Straty polityczne są ogromne. Samo opóźnienie przyjęcia budżetu jest w obecnej sytuacji naganne i szkodliwe.

Można szukać innych rozwiązań. UE wypracowała sposoby na ułatwianie jednomyślnych decyzji. Niejednokrotnie przyjmowano na szczytach, w konkluzjach Rady Europejskiej, zapisy czy jednostronne deklaracje uzupełniające interpretację zapisów

eprasa.pl b5183d6b46

prawnych. Brak woli wycofania się z blokady po stronie państw wetujących stwarza też realne zagrożenie, że fundusz odnowy zostanie przyjęty w ramach wzmocnionej współpracy lub porozumienia międzynarodowego w gronie tylko 25 państw członkowskich, a więc z pominięciem Polski i Węgier.

Jeden z posłów w Polsce powiedział, że tymczasowy budżet będzie dla nas bardziej korzystny.

Budżet wieloletni jest podstawą prawną dla budżetów rocznych. Jeżeli nie będzie budżetu wieloletniego, który powinien wejść w życie pierwszego stycznia, to budżet na 2021 rok nie ma podstawy prawnej. Prowizorium budżetowe jest okropnym rozwiązaniem dla Polski. Nigdy takiego rozwiązania nie było. Ci, którzy się znają twierdzą, że jest to praktycznie niewykonalne. Przenosi się wówczas pułapy płatności z 2020 na 2021 rok i potem są one w miesięcznych ratach wypłacane. Wszystkie projekty np. w ramach Polityki Spójności które zostaną uruchomione do końca tego roku, będą dalej finansowane w taki właśnie sposób. Dodatkowo, pamiętaj-

eprasa.pl b5183d6b46

my, że do dzisiaj jedynie nieco ponad 50 proc. płatności zostało zrealizowanych. I najczęściej cykl płatności miesięcznych nie oddaje rzeczywistych potrzeb finansowania. Przy braku nowego budżetu nie będzie także nowych rzeczy, m.in. funduszu sprawiedliwej transformacji, a Polska miała być dużym jego beneficjentem. Nie będzie także funduszu zdrowotnego, większych pieniędzy na rozwój obszarów wiejskich, na wsparcie młodzieży, małych i średnich przedsiębiorstw. Będzie to także czynnik wielce irytujący dla relacji pomiędzy państwami członkowskimi, bo wszyscy cierpią i czekają na te środki, a Polska i Węgry się sprzeciwiają.

Plan odbudowy jest jednym z największych wspólnych, solidarnościowych projektów Unii Europejskiej w ostatnich latach. Polska mówi mu „nie", twierdząc, że broni suwerenności. Z drugiej strony, Mateusz Morawiecki wiąże duże nadzieje z tymi pieniędzmi. Jaki w tym wszystkim jest sens?

Trudno mi znaleźć jakąkolwiek logikę w tym wszystkim. Z każdego punktu widzenia Polska

eprasa.pl b5183d6b46

na tym traci. Każdy, kto mówi, że jest inaczej, kieruje się polityką egoizmu i rozgrywek politycznych w kraju.

> *Rząd odgrywa rolę służebną wobec nas wszystkich, obywateli, a* **NASZA SUWERENNOŚĆ BEZ WSPARCIA UNII NIEWIELE ZNACZY** *w dzisiejszym świecie.*

Suwerenem są obywatele i, sądząc po badaniach opinii publicznej, nie mamy zamiaru obrażać się na Unię Europejską i odrzucać tak potrzebnego wsparcia finansowego.

Fakt, że tak wiele pieniędzy publicznych będzie dostępnych, wzmacnia konieczność wprowadzenia mechanizmu zabezpieczającego, wiążącego środki z przestrzeganiem prawa. Po raz pierwszy w Europie zniknął opór, żeby powstała możliwość emitowania obligacji europejskich. Komisja Europejska w naszym imieniu wypuści obligacje, które kupi świat. Co ciekawe, Polska już korzysta z tak pozyskanych środków,

eprasa.pl b5183d6b46

przy ogromnym zainteresowaniu międzynarodowych instytucji finansowych, w ramach programu SURE, który służy dzisiaj ratowaniu miejsc pracy.

W tym tygodniu pojawiły się stwierdzenia posłów Zjednoczonej Prawicy mówiące, że „niemieccy politycy i eurokraci" chcą wtrącać się w wewnętrzne sprawy Polski. Jak takie zdania są przyjmowane i czy w ogóle docierają do Brukseli?

Oczywiście, że docierają i wiele osób czuje się urażonych, niestety coraz mniej ludzi jest zaskoczonych. To się wpisuje w obraz ostatnich kilku lat. Czasem mam wrażenie, że oprócz polityków, którzy cynicznie budują swą karierę na negowaniu członkostwa w Unii, są też i tacy, którzy są po prostu nieświadomi konsekwencji rujnowania wizerunku naszego wspólnego dobra, jakim jest integracja europejska, w oczach Polaków.

Premier Holandii, a wcześniej Luksemburga, który jest gejem, musieli się tłumaczyć w swoich parlamentach, dlaczego ich pieniądze wspierają państwa, których rządy są eurosceptyczne i nie chcą

eprasa.pl b5183d6b46

przestrzegać prawa europejskiego i europejskich wartości. Tego typu reakcji jest bardzo dużo. Żyjemy w wielkiej wiosce, w której wszyscy mają dostęp do informacji z każdego kraju. Polityczne emocje wokół tzw. wtrącania się Unii, choć pozbawione racji i sensu, dezinformują i krzywdzą ludzi, pozbawionych dostępu do rzetelnej informacji. Prawda jest taka, że Unia to my. Wszyscy Polacy. Polskiemu rządowi powinno zależeć, żeby europejskie środki były dobrze inwestowane i sam powinien dbać o to, by odbywało się to przy całkowitym poszanowaniu prawa. Niestety w tych bitwach przeciwko Europie nikt nie mówi „polski rząd", mówi się „Polska". To bardzo boli. Dlatego też warto patrzeć na związki praworządności z europejskim budżetem przez pryzmat dobra obywateli.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl b5183d6b46

Biznes

JAK COVID ZJADA RESTAURACJE

Część druga



Fot. Facebook

– **TO NIE JEST CZAS NA ZARABIANIE PIENIĘDZY** – *mówi w rozmowie z „Wprost”* **ALEKSANDER BARON**. *Warszawski restaurator, kucharz i autor książek kulinarnych opowiada o tym, jak tegoroczne zawirowania zweryfikowały jego plany i wpłynęły na gastronomię w największym polskim mieście.* **GRILL BAR „BARON THE FAMILY”** *to kolejne miejsce, po „Maćkowej Chacie” z Janowca Lubelskiego, dzięki któremu możemy od środka dowiedzieć się, jak koronawirus wpłynął na gastronomię.*



Tekst: **Dariusz Grzędziński**

eprasa.pl b5183d6b46

W czerwcu miałem w planach otwarcie wymarzonego miejsca. Połączenie restauracji, cocktail baru, wódka baru i do tego 500 mkw. przestrzeni wydarzeniowej w centrum Warszawy, przy Krakowskim Przedmieściu – Aleksander Baron już na początku rozmowy nie ukrywa, że wybuch pandemii zmusił go do głębokiej korekty celów na ten rok. To była duża inwestycja i razem ze wspólnikami musiał ją wstrzymać.

– Pamiętam, że siadłem wtedy wieczorem w domu i jak rzadko się martwię, tak byłem bardzo zmartwiony – restaurator wspomina, że chodziło przede wszystkim o utrzymanie ludzi, z którymi współpracuje od wielu lat. Podkreśla, że nie było paniki, a przy tym pomocna okazała się świadomość, że współpracownicy wierzą w jego pomysły.

Ratunek w sklepie

– Szybko wpadłem na pomysł sklepu i podsunąłem go moim wspólnikom. My wszyscy jesteśmy zapra-

eprasa.pl b5183d6b46

wieni w bojach i miewaliśmy już lepsze i gorsze momenty. Często porównuję kuchnię do małej armii i bitew, które codziennie są do stoczenia – mówi nasz rozmówca. Wspomina, że następnego dnia zebrał całą ekipę, ludzi, z którymi „kroczy od lat" i zaczęli na potęgę kisić, bo kiszonki świetnie wychodziły im już wcześniej.

Po kilku tygodniach sklep wystartował. W nowej formule wszyscy musieli pogodzić się z niższymi zarobkami, ale sam właściciel deklaruje, że swoją pensję ściął najbardziej. – Musiałem dać przykład, a obniżka nie wynikała z mojego widzi mi się. Potrzebne były duże inwestycje, zatowarowanie itd.

Wyrzeczenia jednak się opłaciły. Baronowi udało się utrzymać cały, ponad 20-osobowy zespół ludzi, a nowa forma działalności zaczęła się sprawdzać. Zajął się handlem kiszonkami, w których od lat się specjalizuje, ale w sklepie można też dostać wędliny, sery czy pieczywo. Wszystko od niewielkich, zaprzyjaźnionych dostawców. – Relacja ze środowiskiem slow food przyniosła w bonusie koleżeństwo, a nawet

eprasa.pl b5183d6b46

przyjaźnie z tymi ludźmi – Aleksander Baron opowiada, że taki rodzaj relacji mocno wpływa na prowadzenie biznesu i zmienia podejście do partnerów.

– Delikatesy oferują produkty od moich zaprzyjaźnionych, małych producentów. Z większością z nich współpracuję już ponad dekadę. To m.in. mój przyjaciel Jacek Nowicki, z którym razem tworzę kiełbasy, ale też różnego rodzaju mali przetwórcy, którzy w czasach wielkich korporacji są już dość marginalni. To moja droga i wiążę się z takimi ludźmi. Oni gwarantują dobre produkty, a bez takich nie stworzy się dobrej rzeczy –

> *dzięki uruchomieniu sklepu, nawet przy zamknięciu restauracji,* **MIELI GDZIE SPRZEDAWAĆ TO, CO PRODUKUJĄ** *i tym samym utrzymać swoje przedsiębiorstwa.*

Nie wszystkim się udało. – Część moich dostawców bardzo mocno odczuła lockdown i jesienne

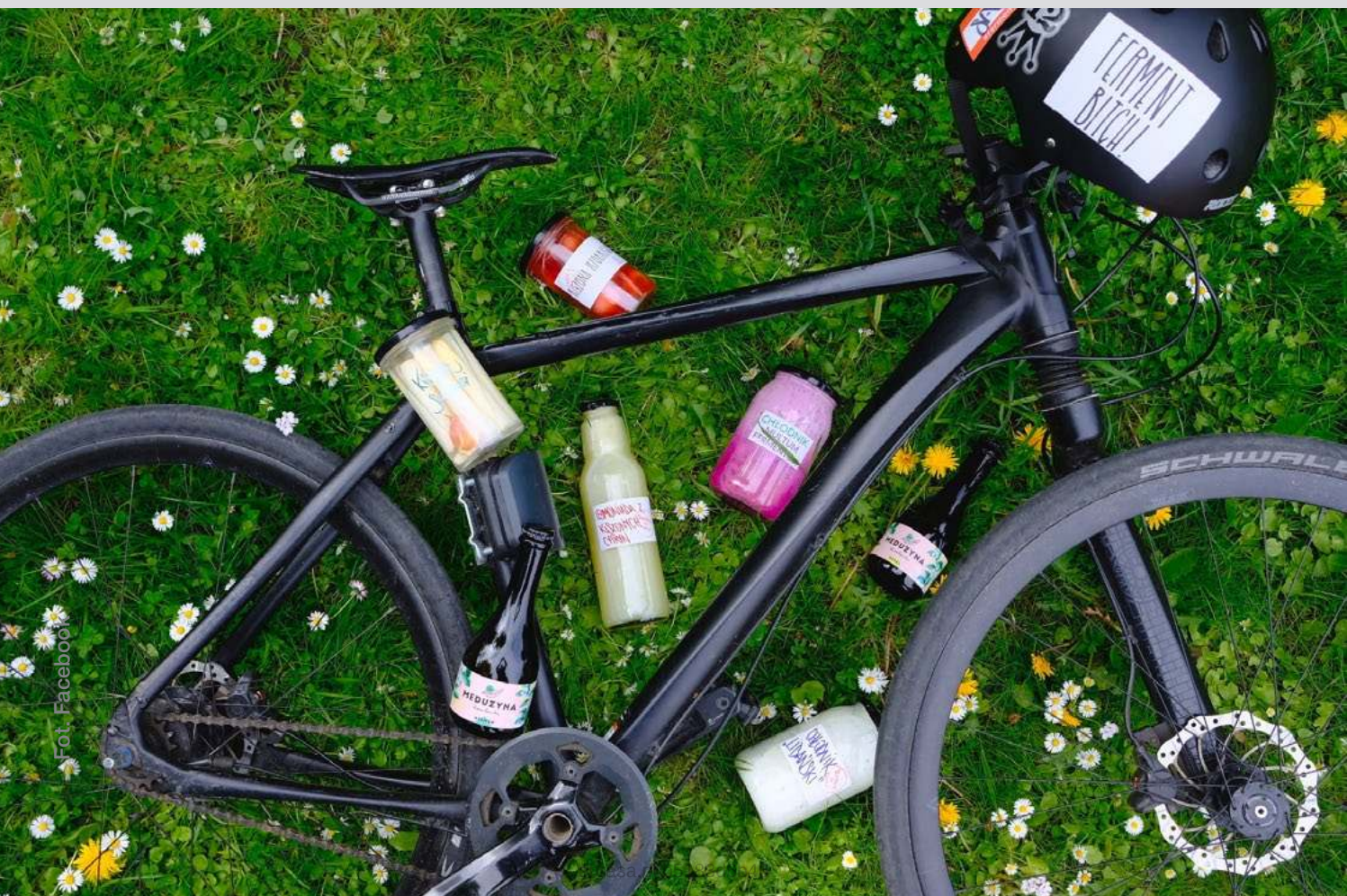
eprasa.pl b5183d6b46



Fot. Facebook

eprasa.pl b5183d6b4





Fot. Facebook



Fot. Facebook

zamknięcie. Nie mogą wystawiać się na targach i festiwalach, które były dla nich ważnymi kanałami sprzedaży detalicznej. Odpadła też HoReCa (Hotel, Restaurant, Catering, Cafe – łączne określenie sektora hotelarskiego oraz gastronomicznego – red.). Bywa różnie, choć niektórzy sobie radzą. Nie chcę się przechwalać, ale też dzięki takim inicjatywom jak nasza, które utrzymują ten rynek w ruchu – Baron zaznacza, że dużą rolę odgrywa tu inwencja i umiejętność dostosowania się, ale i te czasami nie wystarczają. Dotyczy to m.in. części rolników, którzy przy zamknięciu hoteli i ograniczeniu gastronomii, nie mają klientów na to, co wyhodowali. Oni, pomimo chęci, nie staną się z dnia na dzień elastyczni.

Wszystko się zmienia

Kolejnym krokiem było otwarcie grill baru, który miał być odpowiedzią na zmieniające się podczas epidemii potrzeby, ale też coraz częściej możliwości klientów. – Dziś, w dobie jedzenia sprzedawanego w dowozie, preferencje ludzi są takie, żeby jedzenie

eprasa.pl b5183d6b46

było smaczne i żeby przeżyło podróż. Zapominamy o fine diningu, bo w dowozie to rzecz utopijna. Odpada to, za co płaci się idąc do restauracji – nie ma tego spędzania czasu, atmosfery i otoczki w dobrym znaczeniu tego słowa.

Restaurator podkreśla, że jego menu też się zmienia. Ewoluuje w kierunku mniejszej liczby dań, za to takich, które bez utraty jakości mają trafić do klienta w ciągu pół godziny od wyjścia z kuchni. – Skupiłem sięna stworzeniu karty, która jest comfort foodem z najlepszych składników. Z czystym sumieniem mogę powiedzieć, że zrobiliśmy guilty pleasures z pleasures nad guilty – restaurator mówi, że dziś nie odważyłby się sprzedać steku na dowóz, bo ten nie mógłby odpowiadać jego standardom.

Za to kryzysowa sytuacja sprawiła, że mógł wreszcie zacząć eksperymentować z kebabem, o czym myślał już od dawna, ale nigdy nie odważył się serwować go w swoich restauracjach. Kebab świetnie sprawdza się jako danie na wynos, ale nie przypomina tego, którym najczęściej raczymy się

eprasa.pl b5183d6b46

w rozsianych po całej Polsce budach. Podstawa, czyli mięso, to baranina z Beskidu Niskiego, a polski sznyt nadają daniu sosy na bazie kiszonek. Zmiana jako efekt kryzysu? – Patrząc na ostatnie 10 lat, mam wręcz wrażenie, że w sytuacjach kryzysowych działa mi się lepiej niż w rutynie – twierdzi rozmówca Wprost.

Kryzys ma jednak o wiele ciemniejszą stronę, nawet jeśli komuś łatwiej przychodzi przystosowanie się do nowych warunków. – Widać już, że od jesieni jest ciężej i ludzie zaczęli bardziej oszczędzać.

> *Wiosną jeszcze wszystkich było stać na to, żeby siedzieć w domu i zamawiać jedzenie.* **TERAZ NIE JEST JUŻ TAK OPTYMISTYCZNIE.**

Wiele osób, wielu przedsiębiorców zostało pozbawionych dochodów. Boję się, że w końcu dojdzie do jakiejś recesji i wtedy będzie naprawdę źle – słyszymy.

eprasa.pl b5183d6b46

Przyszłość pod znakiem zapytania

W prowadzeniu biznesu nie pomagały działania rządu i fatalna komunikacja. Wśród restauratorów legendą obrosły już opowieści o tym, co działo się pod koniec października, kiedy premier Mateusz Morawiecki ogłosił zamknięcie gastronomii dosłownie z dnia na dzień. Baronowi ta decyzja również pomieszała szyki. – Grill bar przy Krakowskim Przedmieściu ruszył stacjonarnie we wrześniu. Dosłownie na chwilę, bo zaraz nas zamknięto. Ta chwila, kiedy funkcjonowaliśmy w miarę normalnie, okazała się być bardzo udana. Gdybym sobie wyobraził, że mogliśmy mieć wtedy wśród gości studentów z Uniwersytetu, z którym sąsiadujemy i turystów, byłby to pełen sukces. Taki, jakiego w życiu nie miałem, ale skończyło się jak się skończyło – wyraźnie słychać, że i w „Baron The Family" ogłoszona przez szefa rządu decyzja nie spotkała się z pełnym zrozumieniem.

eprasa.pl b5183d6b46

Przyszłość wciąż stoi pod znakiem zapytania. O tym słyszeliśmy już wcześniej. – Realistycznie patrząc, gastronomia pewnie otworzy się raczej w marcu niż w styczniu. Jestem z natury optymistą, ale nie nastawiam się na styczeń i luty, które i tak są najsłabszymi miesiącami dla nas. Nawet w normalnych warunkach – Aleksander Baron planuje najbliższe miesiące tak, jakby nie wierzył, że z końcem grudnia rządzący zezwolą na ponowne otwarcie restauracji. Mówi, że planuje wzmocnić produkcję i działania sklepowe, do tego oferta dań na wynos będzie ograniczona. Już nie steki, z którymi trzeba było pożegnać się jakiś czas temu, ale burgery i kebab z polskim sznytem.

– Nie wiem tylko, czy w styczniu będę w stanie zapewnić ludziom tyle pracy, co wcześniej. Chciałbym, żeby mogli zarabiać dobrze i zrobię wszystko, żeby tak było. To jest mój oddział. Mogę być nie wiadomo jak dobrym kucharzem, ale bez ludzi sam niczego nie zrobię – Aleksander Baron jest pewny, że „Baron The Family" przetrwa. Nie zrezygnował

eprasa.pl b5183d6b46

z otwarcia swojej wymarzonej restauracji, ale realizację tego planu odłożył na przyszłość. Wzbrania się przed górnolotnymi hasłami, ale twierdzi, że to nie jest czas na zarabianie pieniędzy. Gra toczy się o utrzymanie ludzi i nie bycie na minusie pod koniec miesiąca.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl b5183d6b46

Biznes



CHWYTAJ SIĘ BRZYTWY, ALE NIE ŁAP ZA OSTRZE!

Poradnik przedsiębiorcy

Fot. Shutterstock

Witam wszystkich na moim kolejnym wykładzie z dziedziny antywindykacji. Na początek pytanie do Państwa: czy są na sali przedsiębiorcy? Kto prowadzi biznes lub jeszcze do niedawna miało to miejsce, **NIECH PODNIESIE RĘKĘ**. *O, sporo was. To już wiem, czemu widzę niemal same minorowe miny. Pewnie część z was musiała po raz drugi zamknąć swoje firmy lub przynajmniej bardzo ograniczyć sprzedaż.*



Tekst: **Krzysztof Oppenheim**

Dzisiejszy wykład zdecydowałem się przeprowadzić nieco inaczej, niż poprzednie. Nie będzie więc twardych reguł jak działać w danej sytuacji, ani też konkretnych metod obrony przed egzekutorami. Spróbuję natomiast podpowiedzieć wam, jak przetrwać ten straszny czas.

eprasa.pl b5183d6b46

W którym to, oczywiście, nie żaden wirus jest śmiertelnym dla was zagrożeniem. Tylko niemal w pełni przypadkowe i skrajnie nieodpowiedzialne prowadzenie przez obecny rząd tzw. walki z pandemią.

Nie wiemy co wymyślą jutro, za tydzień czy dwa. Czy pozwolą reaktywować dany sektor gospodarki, ale jeśli tak – czy wkrótce potem nie trzeba będzie znowu firmy zamknąć? Masakra. Wszyscy o tym wiemy. Wszyscy to widzimy.

Co zatem nam pozostaje w tak trudnym okresie? Zrobić wszystko, aby przetrwać. Nie poddać się. Nie



Krzysztof Oppenheim

Ekspert finansowy, związany z bankowością od 1993 r. Specjalizuje się także m.in. w antywindykacji, pomocy frankowiczom oraz w upadłości konsumenckiej. Założyciel Fundacji Praw Dłużnika „Dłużnik Też Człowiek”

eprasa.pl b5183d6b46

dać się złamać. Nie wpaść w czarną rozpacz, czy też w alkoholizm. Tę złość, którą widzę na waszych twarzach przelejcie na siłę, a tę skierujcie na działanie. Ale na konstrukcję, nie zaś na destrukcję.

Oto pierwsze motto dzisiejszego wykładu, widzicie je na ekranie:

Determinacja - TAK! Desperacja - Nie!

Nie zdajemy sobie sprawy, jak różnią się te tak podobne określenia. Działasz z determinacją, znaczy, że nie utraciłeś wiary. Możesz na swojej drodze co chwilę napotykać przeszkody, będziesz się o nie potykał, być może mocno się poharatasz. Ale ty i tak walczysz dalej. Po każdym upadku, musisz się szybko podnieść. I pamiętać o tym, że nie możesz się poddać. Rób wszystko, aby zwątpienie nie zagościło zbyt mocno w twej głowie. Bo wtedy rozum twój pracować będzie słabiej i słabiej. Aż w końcu opuszczą cię siły i zostaniesz przez system pokonany.

Czemu zatem nie daję przyzwolenia na desperację? Bo jest to działanie pod wpływem impulsu

eprasa.pl b5183d6b46

i emocji, a te często będą podpowiadać ci niewłaściwe rozwiązania. Na przykład: na skróty. Desperacja to stawianie wszystkiego na jedną kartę. A jeśli złą kartę obstawisz? O błąd w takiej sytuacji nietrudno.

> *Nie pozwól więc, aby emocje były twoim głównym doradcą. Ale także,* **NIE SZUKAJ PORADY U ZŁOTOUSTYCH DORADCÓW,** *którzy będą ci obiecywać cuda.*

A takich speców od doradzania zadłużonym, w mojej branży nie brakuje.

I jeszcze jedno hasło, także bardzo ważne, zaraz ukaże się na ekranie.

Prowadźcie walkę „o...", zamiast walczyć „z..."

Jeśli będziecie walczyć z determinacją o przetrwanie i o lepsze jutro, macie szansę się uratować. Nie możecie w tym okresie pozostać potulną owieczką, która dostosowuje się do wszystkich COVID-owych zakazów i nakazów. Często absurdalnych. Kiedy pro-

eprasa.pl b5183d6b46

wadzicie tę tak nierówną walkę, gdzie waszym wrogiem jest system, najważniejsze są metody, jakie wybierzecie. Walczyć – TAK, ale nie jakkolwiek.

Być może czasem wam przychodzi do głowy, żeby wyjść na ulicę, wykrzyczeć co o tym myślicie. Okazji do takiego działania jest teraz sporo. Nic to nie da. Podobnie odradzam walkę w sądzie o odszkodowanie.

Te działania mogą jedynie pogorszyć waszą sytuację. Stracicie czas, pieniądze, energię niezbędną do walki o przetrwanie. Być może także zdrowie lub wolność – ci, którzy są najbardziej aktywni na wiecach, mogą trafić do prokuratury i zaliczyć wyrok. Tego wam potrzeba?

Z tym wrogiem walka sensu nie ma. Z systemem nikt nigdy nie wygrał. Na ten temat miałem wykład niegdyś, który tu został zapisany:

https://www.wprost.pl/opinie-i-komentarze/10369426/poradnik-krzysztofa-oppenheima-co-powinien-umiec-spec-od-antywindykacji.html

eprasa.pl b5183d6b46

Z systemem wygrać się nie da, ale można go oszukać. Nie walczy się jednak z tak potężnym wrogiem na otwartym polu. Pamiętajcie: bohaterowie żyją krótko. Sprawdzić się może jedynie wojna partyzancka, będzie o tejże w kolejnym wykładzie.

Znacie pewnie wszyscy historię biblijną, jak to mały Dawid, pokonał olbrzyma Goliata? To nie mogła być prawda. Dawid co najwyżej swoją procą mógł nabić guza olbrzymowi. Nic więcej.

Walcz więc sprytem, inteligencją. I niech nie będzie twoim celem, aby wroga pokonać. Walkę prowadzimy w ten sposób, aby jej nie przegrać. Walcz o to, co dla ciebie najświętsze: o godne życie twojej rodziny, najbliższych ci osób.

Wiecie, kto jest modelowym przykładem tej metody walki? Skromny Szewczyk Dratewka, który przechytrzył Smoka Wawelskiego, podrzucając temuż zatrutą strawę. Z punktu obecnie obowiązującej poprawności politycznej, jego czyn byłby oceniony jako wysoce niemoralny. A czy ktoś z was potępiłby sprytnego Dratewkę?

eprasa.pl b5183d6b46

Jazda po bandzie – tak. Ale nie szarżuj jak Kubica

Mam nadzieję, że wybaczycie iż dzisiejszy wykład, nie zawiera rad konkretnych, „technicznych". Bowiem skoncentrowałem się na podejściu do problemów, które mogą się wydawać wam nierozwiązywalne. A to nie jest prawda. Jak w to uwierzycie, stracicie motywację do walki.

Uratować nas może kontrolowane nieposłuszeństwo. Miejmy w nosie absurdalne nakazy, zakazy. Ale działajmy zawsze z otwartą głową. Jazda po bandzie wcale nie znaczy, że musimy szarżować na każdym zakręcie. Spryt i inteligencja – tak, nadmierna brawura – nie. Tymi właśnie metodami mamy szansę dotrwać do powrotu do normalności. Bez takich konsekwencji, jak totalna plajta biznesu, rozpad rodziny i stoczenie się na margines społeczny.

Więc z jednej strony ignorujemy znaczącą część długów i zobowiązań (poza długami honorowymi), ale to może nie wystarczyć. Tam gdzie biznes kazali

eprasa.pl b5183d6b46

wam zamknąć, szukajcie drogi obejścia tego zakazu. Widzimy to właśnie wokół nas: spora część siłowni działa, hotele także – wystarczy zgłosić pobyt jako służbowy. Coraz częściej widzę działające bary, czy też punkty gastronomiczne: niby sprzedaż na wynos, ale można sobie usiąść, dwa kroki dalej i na przykład napić się grzańca w gronie znajomych.

> **TA RYZYKOWNA JAZDA,** *do której zachęcam, nie może być ściganiem się stylem Kubicy, który w co drugim wyścigu wylatuje z trasy.*

Boisz się zaryzykować? Sorry, wypadasz z gry

Na chwilę jeszcze wrócę do absurdalnego zakazu działalności klubów fitness. To tak rząd ma dbać o nasze zdrowie i bezpieczeństwo? Skoro wiadome jest nawet dziecku, że aktywność fizyczna wzmacnia odporność organizmu. Czyli uprawiając sport (w tym wypadku zwykle chodzi o rekreację) mamy mniejsze szansę, że dopadnie nas wirus. Niemniej

eprasa.pl b5183d6b46

jednak siłownie musiały się zamknąć w pierwszej kolejności, tj. od 17 października br.

Okazało, że część osób prowadzących ten biznes zbuntowała się i zignorowała ten idiotyczny zakaz. Najszybciej zareagował jeden z klubów fitness z Krakowa, który szybko przemianował siłownię na „Kościół Zdrowego Ciała". Ponoć błyskawicznie zgłosiło tamże na „wspólne kazania" kilkuset nowych „parafian".

W kolejnych dniach zaczęły się otwierać kolejne kluby w całej Polsce. Są bowiem „kruczki prawne" w obowiązującym rozporządzeniu, aby tę działalność prowadzić – pod pewnymi warunkami.

Na taki ruch nie zdecydowała się jednak sieć Calypso, siłownie z tym znakiem są cały czas zamknięte. Jaki jest tego efekt? Dobrze mi znany: bo sam byłem członkiem tego klubu. Osoby, które – tak jak na przykład ja – potrzebują aktywności fizycznej jak powietrza, zapisały się do innych siłowni. Co to oznacza dla sieci Calypso? Jak się otworzą, to właściwie mogą się od razu zamknąć. W okresie obecnego quasi lockdownu stracą nie tylko mnóstwo klientów,

eprasa.pl b5183d6b46

ale także ich zaufanie i sympatię. Oto najlepszy przykład, że pewna doza ryzyka jest dziś absolutnie konieczna, aby przetrwać w biznesie, który został rażony covidowymi obostrzeniami.

W następnym odcinku Poradnika opiszę szerzej metody walki partyzanckiej z systemem: na przykładzie frankowiczów. Będzie też nieco więcej o tym, że nie warto porywać się z motyką na słońce. Kolejna część Poradnika ukaże się pod tytułem:

Antywidykacja – frankowiczom.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl b5183d6b46

wprost.



Raport

KORONAWIRUS W POLSCE

Fot. Shutterstock

PARTNERZY RAPORTU

Enea

TZ

PGNiG

eprasa.pl b5183d6b46



POLSKI BIZNES W WALCE O ŻYCIE I ZDROWIE POLAKÓW

PKN ORLEN buduje w Płocku szpital tymczasowy dla chorych na COVID. Na zdjęciu: prezes PKN ORLEN Daniel Obajtek

Fot. Orlen

eprasa.pl b5183d6b46

Polska, podobnie jak cały świat, walczy z drugą falą pandemii najbardziej inteligentnego i niebezpiecznego dla ludzi koronawirusa. Na froncie, oprócz medyków i rządzących, jest także polski biznes, które nie szczędzi ani pieniędzy, ani wysiłków, aby Polacy jak najszybciej wrócili do normalności.



Tekst: **Magdalena Gryn**

Najbardziej inteligentny pod względem agresywności działania przeciwko organizmowi ludzkiemu, najbardziej zadziwiający i najbardziej niebezpieczny dla człowieka wśród wszystkich koronawirusów – tak wirusa SARS-CoV-2, który dotarł już we wszystkie zakątki świata, określili naukowcy biorący udział w listopadowym sympozjum hiszpańskiego stowarzyszenia wirusologów w Madrycie. Właśnie dlatego, że jest tak podstępny, nieprzewidywalny i może zainfekować prak-

eprasa.pl b5183d6b46

tycznie każdy narząd, walką z nim żyje cały świat. Nie ma dnia, aby nie docierały do nas informacje o liczbie zakażonych, zmarłych, postępach w pracach nad szczepionką, skutkach gospodarczych czy prognozach dotyczących rozwoju i prawdopodobnego końca pandemii. I choć te newsy wielu z nas napawają grozą, to światełkiem w tunelu jest z pewnością ogromna mobilizacja medyków, rządów, samorządów, biznesu i zwykłych ludzi. Każdy pomaga jak może, bo na szali jest ludzkie zdrowie i życie, a na końcu czeka nagroda, do której wszyscy coraz bardziej tęsknimy– spotkania z przyjaciółmi i rodziną, wyjścia do restauracji, kin czy teatrów i zagraniczne wojaże – czyli powrót do normalności.

Dokąd zmierzamy?

Zacznijmy od statystyk: od 4 marca br. odnotowano w Polsce prawie 1 mln potwierdzonych przypadków zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2. Tylko w środę (25 listopada) wykryto 15,3 tys. zakażeń, a na Covid-19 zmarły 674 osoby. W sumie od początku

eprasa.pl b5183d6b46

epidemii z powodu infekcji wywołanej tym koronawirusem zmarło w Polsce prawie 15 tys. osób. Te liczby robią wrażenie. Trzeba jednak wziąć poprawkę na to, że – jak piszą w raporcie „Covid-19 w Polsce, gdzie jesteśmy i dokąd zmierzamy?" dr hab. Robert Ślepaczuk i dr Paweł Sakowski z Uniwersytetu Warszawskiego – jedynie około 10 proc. przypadków śmiertelnych w wyniku zachorowania na COVID-19 spowodowanych było bezpośrednio przez tę chorobę, czyli nie było chorób współistniejących. Co nie zmienia faktu, że jeżeli już dojdzie do zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2, przebieg choroby i potencjalne powikłania mogą być bardzo poważne, a sama zakaźność wirusa w drugiej fali epidemii, w której obecnie się znajdujemy, jest wyraźnie większa, niż to obserwowaliśmy na wiosnę br.

Dlatego polski rząd na początku listopada zdecydował się na radykalne środki: szkoły i uczelnie wyższe przeszły na nauczanie zdalne, zamknięto restauracje, dyskoteki, nocne kluby, aquaparki, siłownie, kluby i centra fitness (z wyjątkami), zawieszono dzia-

eprasa.pl b5183d6b46

łalność placówek kultury, w tym min. teatrów, kin, muzeów, galerii sztuki, domów kultury i bibliotek. Limity obowiązują w kościołach, komunikacji

Aplikacje covidowe

Kwarantanna domowa

To aplikacja, która ułatwia i usprawnia przeprowadzenie obowiązkowej kwarantanny w warunkach domowych. Program umożliwia potwierdzenie miejsca odbywania kwarantanny, podstawową ocenę stanu zdrowia (nie jest to porada medyczna) oraz modyfikację podstawowych danych. Ułatwia też kontakt z pracownikiem socjalnym lub z psychologiem.

STOP COVID - ProteGo Safe

Aplikacja monitoruje nasze otoczenie w poszukiwaniu innych urządzeń, na których jest zainstalowana. „Zapamiętuje” każde spotkanie, które trwało więcej niż 15 minut i odbyło się w odległości mniejszej niż 2 metry. Jeśli któryś z użytkowników zachoruje – pozostali, z którymi miał kontakt w ciągu ostatnich 14 dni, otrzymają powiadomienie.

eprasa.pl b5183d6b46



POLCOVID-19

To bezpłatna aplikacja, którą można pobrać ze strony polcovid.pl. Pomaga m.in. w samoocenie stanu zdrowia podczas pandemii COVID-19. Została opracowana przez naukowców z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu oraz specjalistów z firmy IMAGENE.ME.

Dla seniorów

Zgodnie z ogłoszonymi w listopadzie rozporządzeniami od poniedziałku do piątku w godzinach 10-12 w sklepie, drogerii, aptece oraz na poczcie mogą przebywać wyłącznie osoby powyżej 60. roku życia. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy wydanie produktu leczniczego, wyrobu medycznego albo środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego konieczne jest ze względu na zagrożenia życia lub zdrowia. Zaleca się także, aby osoby po 70. roku życia ograniczyły wyjścia z domu do niezbędnego minimum.

publicznej i na zgromadzeniach publicznych. Ograniczono funkcjonowanie centrów handlowych oraz hoteli. Te ostatnie są dostępne tylko dla gości przeby-

eprasa.pl b5183d6b46

wających w podróży służbowej, sportowców w czasie zgrupowań i współzawodnictwa sportowego, osób, które wykonują zawód medyczny, i pacjentów oraz ich opiekunów. Obowiązuje zakaz organizowania spotkań i imprez, chyba że są to „domówki" do 20 osób. Imprezy i zajęcia sportowe odbywają się bez udziału publiczności. Targi, wystawy, kongresy i konferencje mogą odbywać się wyłącznie on-line. Zamknięto sanatoria.

Wprawdzie nadal można swobodnie podróżować i przekraczać granice wewnętrzne UE, także pociągami, ale już nie samolotami na trasach międzynarodowych (szczegółowy wykaz państw znajduje się na stronie gov.pl). Oczywiście wciąż obowiązują dwie najważniejsze i podstawowe zasady: utrzymywanie co najmniej 1,5-metrowego dystansu między ludźmi i zasłanianie nosa i ust w miejscach publicznych z wyjątkiem lasów, parków, ogrodów botanicznych, plaż czy podczas podróży prywatnym samochodem. Są także ograniczenia w przemieszczaniu się dzieci i młodzieży do lat 16 w godzinach 8-16 z wyjątkiem

eprasa.pl b5183d6b46

Raport

Koronawirus w Polsce



Carrefour wyasygnował 1,3 mln zł na zakup m.in. respiratorów



Fundacja Enea wsparła szpitale kwotą 2,1 mln zł

eprasa.pl b5183d6b46

sytuacji, gdy osoba nieletnia idzie do szkoły lub z niej wraca. Te ostatnie ograniczenia nie obowiązują także w weekendy.

Ale obostrzenia mające spłaszczyć krzywą zachorowań i zapobiec niewydolności służby zdrowia to jedno. Równolegle polski rząd, aby zahamować rozwój epidemii i pomóc osobom i firmom, które ucierpiały z jej powodu, angażuje bezprecedensowo wysokie środki publiczne. Powstają kolejne tarcze antykryzysowe, na które idą setki miliardów złotych – ostatnia, 6.0, przewiduje wsparcie dla firm z branży gastronomicznej, fitness oraz rozrywkowej, które obecnie są najbardziej dotknięte skutkami ograniczeń. Na ten cel rząd chce przeznaczyć ponad 1,8 mld zł. Tarcza zakłada możliwość skorzystania ze zwolnienia ze składek ZUS, uzyskania świadczenia postojowego czy ubiegania się o dotację w kwocie 5 tys. zł. Na pomoc mogą liczyć również przedsiębiorcy, którzy działają w branży turystyki zimowej. Otrzymają rekompensaty, które pomogą złagodzić skutki kryzysu.

eprasa.pl b5183d6b46

Biznes kontra pandemia

W walkę z epidemią angażują się także polskie firmy, zarówno te państwowe, jak i prywatne. Pierwszą, która już na początku marca wytoczyła ciężkie działa przeciwko koronawirusowi, była Grupa Orlen. Firma przekształciła swoją linię produkcyjną w zakładach w Jedliczu, na co dzień produkującą płyny do spryskiwaczy, płyny chłodnicze, smary czy oleje przemysłowe, w linię, z której zaczęły zjeżdżać płyny do dezynfekcji. Część z nich trafiła do 21 najbardziej potrzebujących placówek w całej Polsce razem z maskami ochronnymi, rękawicami, kombinezonami i goglami. Dodatkowo Fundacja ORLEN wsparła szpitale jednoimienne, które za otrzymane środki m.in. poszerzyły bazę laboratoryjną, zakupiły karetki i sprzęt medyczny (w tym respiratory). PKN ORLEN włączył się też w walkę z drugą falą pandemii COVID-19, angażując się w przygotowanie szpitala tymczasowego w Płocku. Pomieści on ok. 200 łóżek dla pacjentów. Podobny obiekt zaplanowano też

eprasa.pl b5183d6b46

w Ostrołęce przy wsparciu Energi, spółki z Grupy ORLEN.

– Nadzwyczajna sytuacja, z którą mamy do czynienia, wymaga od nas szybkich i zdecydowanych działań. Dziś jedną z najpilniejszych potrzeb jest budowa

Kiedy koniec epidemii?



Emilia Cecylia Skirmuntt, wirusolożka ewolucyjna, która prowadzi badania na Uniwersytecie Oksfordzkim, zapytana 23 listopada w programie TVN24 „Fakty po Faktach", kiedy można spodziewać się początku końca epidemii, odpowiedziała, że najwcześniej za pół roku. Według niej za sześć miesięcy będziemy w stanie zaszczepić tak dużą liczbę osób na świecie, że będziemy mogli powoli zdejmować obostrzenia, które mamy teraz. Jak przewiduje immunolog dr Paweł Grzesiowski, mniej więcej tyle samo czasu potrzeba, by w Polsce przeprowadzić szczepienia. Jego zdaniem, aby zaszczepić w Polsce 100 tys. osób dziennie, potrzeba 2 tys. punktów, które będę wykonywały 50 szczepień dziennie. A mamy do zaszczepienia od 5 do 10 mln osób.

Fot. Twitter

eprasa.pl b5183d6b46

tymczasowych szpitali. Jesteśmy w stałym kontakcie z przedstawicielami rządu i koncentrujemy się na tym, aby placówki zaczęły funkcjonować jak najszybciej – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

> *Z odsieczą placówkom medycznym przyszedł też koncern* **PGNIG,** *który wsparł finansowo i rzeczowo ok. 20 szpitali.*

Pomoc trafiła m.in. do Centralnego Szpitala Klinicznego MSWiA, Wojewódzkiego Szpitala Zakaźnego, Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie oraz lokalnych placówek służby zdrowia w miejscowościach, gdzie funkcjonują oddziały spółki. Firma wsparła również Polski Związek Głuchych w uruchomieniu całodobowej wideoinfolinii dla osób potrzebujących tłumacza migowego. Dofinansowała także wysyłkę środków dezynfekujących do placówek ochrony zdrowia na Ukrainie i w Mołdawii.

eprasa.pl b5183d6b46

Pomogły też inne spółki z grupy, między innymi PGNiG Obrót Detaliczny, który dostarcza gaz m.in. do gospodarstw domowych. W trakcie lockdownu firma zdecydowała się na czasowe odroczenie spłat rachunków za gaz dla osób fizycznych.

Pomoc zaoferowała również Enea. Koncern energetyczny za pośrednictwem Fundacji Enea przekazał do placówek medycznych walczących z koronawirusem 2,1 mln zł. Pieniądze te są przeznaczane m.in. na sprzęt medyczny oraz środki higieny i ochrony osobistej. Co więcej, Enea ufundowała też dla Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Kielcach nowy sprzęt do badań w kierunku koronawirusa. Dzięki temu aż dwukrotnie zwiększono możliwości diagnostyczne laboratorium. W trakcie drugiej fali epidemii koncern wznowił rozpoczęte wiosną działania Fundacji Enea, których celem była pomoc osobom potrzebującym i starszym w czasie pandemii.

Z kolei Grupa PZU zdecydowała się przekazać kolejne 200 tzw. opasek życia szpitalom, w których leczeni są pacjenci chorzy na COVID-19. Pierwsze

eprasa.pl b5183d6b46

takie urządzenia trafiły do placówek w maju. Opaska życia to innowacyjne na skalę światową rozwiązanie, które analizuje kluczowe parametry życiowe pacjentów i alarmuje personel medyczny w przypadku zagrożenia życia. Takie opaski trafią do dziesięciu szpitali w południowej i zachodniej Polsce – m.in. do placówek we Wrocławiu, Szczecinie, Gorzowie Wielkopolskim, Poznaniu, Starachowicach, czy Raciborzu.

Placówki zdrowotne wspiera także biznes prywatny, m.in. Grupa Amica, która od początku pandemii wyposaża szpitale w niezbędne środki ochrony osobistej i sprzęt ułatwiający codzienną pracę.

– Znaczna część załogi naszej fabryki we Wronkach to mieszkańcy powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego. Otrzymawszy więc prośbę o wsparcie tamtejszego szpitala, nie wahaliśmy się ani chwili – mówi Jacek Rutkowski, prezes Grupy Amica.

Na pomoc medykom ruszył także Carrefour, który jako pierwsza firma handlowa w Polsce podjął decyzję o uruchomieniu kolejnej puli środków z przezna-

eprasa.pl b5183d6b46

czeniem na wsparcie personelu medycznego 41 szpitali zakaźnych w całym kraju. Trafi tam pomoc żywnościowa z hipermarketów należących do tej sieci. Wartość pomocy przekazanej szpitalom szacowana jest na ponad 200 tys. zł.

– Druga fala pandemii jest znacznie bardziej dotkliwa dla całej polskiej służby zdrowia, ale przede wszystkim dla lekarzy i pracowników medycznych, którzy każdego dnia podejmują nadludzki wysiłek walki o nasze życie i zdrowie. Wierzymy, że wsparcie placówek medycznych, podobnie jak podczas pierwszej fali pandemii, pomoże w zaspokojeniu bieżących potrzeb ich pracowników, pozwalając na większy komfort pracy i skuteczną walkę z chorobą – mówi Tareck Ouaibi, p.o. prezesa zarządu Carrefour Polska.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl b5183d6b46



ENEA WSPIERA WALKĘ Z COVID-19

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

Trudny czas pandemii to wielkie wyzwanie dla spółek Skarbu Państwa, które w miarę możliwości włączają się ze swoją pomocą. **NA PIERWSZEJ LINII WALKI OD POCZĄTKU EPIDEMII STANĘŁA GRUPA ENEA,** *która w sytuacji zagrożenia natychmiast odpowiedziała na pojawiające się potrzeby ze strony placówek medycznych walczących z koronawirusem.*

Tekst: **Alicja Wnuk**

Grupa Enea jest ważną częścią systemu elektroenergetycznego Polski. To drugi największy w kraju wytwórca energii elektrycznej, który odpowiada za dostawy prądu dla północno-zachodniej części Polski. Spółka w obliczu zagrożenia epidemicznego nie tylko zapewnia bezpieczeństwo energetyczne milionom Polaków, ale też wspiera państwo w walce z COVID-19. W jaki sposób?

eprasa.pl b5183d6b46

Ponad 5 mln zł na działania związane z epidemią

Od początku epidemii, za pośrednictwem Fundacji Enea, przekazano już ponad 4 mln zł na walkę z koronawirusem. Pieniądze trafiły do kilkudziesięciu placówek z rejonu działalności Grupy Enea, a spółka deklaruje przekazanie kolejnego miliona złotych.

– Nadzwyczajna sytuacja, w której się dzisiaj znaleźliśmy, wymaga od nas odpowiedzialności i solidarności przede wszystkim z placówkami medycznymi, które są na pierwszej linii walki z wirusem. Ważny jest każdy gest – powiedział Paweł Szczeszek, prezes Enei.

Dotychczasowe działania spółki pozwoliły na zakupienie m.in. specjalistycznego sprzętu medycznego, w tym respiratorów oraz potrzebnych środków higieny i ochrony osobistej. Tylko w ciągu ostatnich tygodni do staszowskiego szpitala i sandomierskiej jednostki wojskowej trafiło 2 tys. maseczek, tysiąc rękawiczek, 140 litrów płynu do dezynfekcji i 50 kombinezonów. Potrzebne pakiety środków ochrony

eprasa.pl b5183d6b46

indywidualnej przekazała należąca do Grupy Enea Elektrownia Połaniec.

– Z uwagi na nadzwyczajną sytuację błyskawicznie odpowiedzieliśmy na apel staszowskiego szpitala i żołnierzy, przekazując im podstawowe środki ochrony osobistej. Cały czas podejmujemy aktywne działania w trosce o zdrowie naszych pracowników i wszystkich, z którymi współpracujemy, ponieważ aby przetrwać kryzys i epidemię, wszyscy musimy zjednoczyć swoje siły i pomagać sobie nawzajem – stwierdził Bogusław Rybacki, prezes Enei Elektrowni Połaniec.

Enea ufundowała nowy sprzęt do badań w kierunku koronawirusa

Wcześniej ta sama Elektrownia Połaniec poprzez Fundację Enea przekazała Polskiemu Towarzystwu Higienicznemu blisko 270 tys. zł na zakup specjalistycznego sprzętu medycznego do badań w kierunku COVID-19. Profesjonalny i nowoczesny sprzęt trafił do kieleckiego sanepidu.

eprasa.pl b5183d6b46

> *Stacja pipetująca wraz z komputerem i oprogramowaniem sterującym pozwoliła na* **ZWIĘKSZENIE DOSTĘPNOŚCI TESTÓW NA KORONAWIRUSA** *w regionie świętokrzyskim.*

– W walce z koronawirusem najważniejsza jest odpowiedzialność społeczeństwa, przestrzeganie przyjętych zasad i szeroko pojęta profilaktyka, jednak ogromne znaczenie ma także testowanie, czyli identyfikacja ludzi zakażonych, a następnie ich izolacja. Dzięki temu możemy ograniczyć rozprzestrzenianie się wirusa, a na końcu tej drogi – wygrać z epidemią. Czas jest bardzo trudny dla nas wszystkich i musimy sobie pomagać – powiedział Zbigniew Koniusz, wojewoda świętokrzyski, dodając, że bardzo cieszy się ze współpracy z Grupą Enea. Jak podkreślił, Enea Połaniec po raz kolejny pokazała, jak bardzo głęboko ma zakorzenioną społeczną odpowiedzialność biznesu.

eprasa.pl b5183d6b46

Do podziękowań dołączył Piotr Wawrzyk, wiceminister spraw zagranicznych. – Cieszy mnie nowa filozofia funkcjonowania spółek takich jak Enea – jako wspierających działania państwa w tym trudnym momencie oraz jako podmiotów, które realizując zadania odpowiedzialnej gospodarki, pomagają również obywatelom – podkreślił.

A to tylko ułamek z całego wachlarza działań Grupy Enea, które wspierają walkę z koronawirusem.

W Poznaniu pomoc otrzymały Szpital Kliniczny Uniwersytetu Medycznego oraz Wielospecjalistyczny Szpital Miejski im. J. Strusia. Ponad 500 podopiecznych i ponad 200 osób z personelu pięciu poznańskich Domów Pomocy Społecznej otrzymało maseczki ochronne.

Wsparcie finansowe od Grupy Enea zostało przekazane również szpitalom: w Bydgoszczy, Grójcu, Kozienicach, Radomiu, Szczecinie czy w Zielonej Górze.

Spółka pomaga jednak nie tylko szpitalom. Grupa konsultantów, na co dzień obsługujących klientów

eprasa.pl b5183d6b46

Koronawirus w Polsce



KOZIENICKI SZPITAL *otrzymał od Enei m.in. zapas wody mineralnej, maski, rękawiczki ochronne i mydło w płynie oraz maty dezynfekujące*

Fot. Materiały prasowe

cprasa.pl b5183d6b46

Enei, wspiera teraz pracę infolinii Głównego Inspektoratu Sanitarnego, usprawniając obsługę w tym kanale kontaktu.

Wolontariusze Enei pomagają seniorom w codziennych zakupach

Pomoc płynie także od pracowników Grupy, którzy wspierają działania Fundacji Enea oraz włączają się w pomoc seniorom w codziennych zakupach.

Wraz z jesienną falą zachorowań Fundacja Enea w ramach projektu „Enea dla Pokoleń" wznowiła rozpoczęte wiosną działania na rzecz seniorów. Dzięki zaangażowaniu wolontariuszy – pracowników Grupy Enea, osoby potrzebujące z Poznania i powiatu poznańskiego mogą otrzymać niezbędną pomoc w robieniu zakupów artykułów spożywczych czy odbiorze leków z apteki, bez wychodzenia z domu.

– Nasi wolontariusze zaopatrzeni w odpowiednie środki ochrony osobistej pomagają w załatwianiu codziennych spraw zgodnie z potrzebami osób zgła-

eprasa.pl b5183d6b46

szających się. W tym trudnym czasie niezwykle ważna jest każda pomoc, której możemy udzielić – podkreśliła Agata Goor z Biura Społecznej Odpowiedzialności Biznesu w Enei.

> *Aby skorzystać z pomocy wolontariuszy, należy skontaktować się z koordynatorem akcji, dzwoniąc pod numer telefonu* **885 610 346** *od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–16.00.*

Osoba potrzebująca zostanie skojarzona z konkretnym wolontariuszem, by wspólnie ustalić listę potrzeb i formę realizacji pomocy.

– W obliczu epidemii musimy dbać o swoje bezpieczeństwo, ale i solidarnie – wspólnymi siłami – pomagać tym, którzy tej pomocy potrzebują. Jako firma odpowiedzialna społecznie otaczamy opieką nie tylko pracowników, ale i klientów oraz całe społeczności, dla których pracujemy i dbamy o nieprze-

eprasa.pl b5183d6b46

rwane dostawy energii elektrycznej – powiedział Andrzej Kojro, prezes Enei Operator.

Grupa dostosowała również swój model pracy do nowych warunków: wprowadzono pracę zdalną, dodatkowe środki ostrożności w elektrowniach w Kozienicach oraz Połańcu, kopalni Bogdanka, a także procedury awaryjne, by zachować ciągłość zarządzania siecią energetyczną, produkcji oraz dostaw energii elektrycznej. W Biurach Obsługi Klienta Enei wprowadzono dodatkowe środki ochrony i bezpieczeństwa, a bezpośrednia wizyta i rozmowa z konsultantem jest możliwa tylko po wcześniejszym umówieniu się poprzez infolinię lub stronę internetową. Wszelkie sprawy klienckie można załatwiać poprzez zdalne kanały kontaktu: infolinię, czat, e-BOK (Elektroniczne Biuro Obsługi Klienta).

– Dzięki temu rozwiązaniu klienci, pozostając bezpiecznie w domu, nadal mogą być w kontakcie z Eneą. Dodatkowo, ostatnio umożliwiliśmy im zawieranie umów na niektóre nasze produkty zdal-

eprasa.pl b5183d6b46

nie poprzez eBOK – powiedział Dariusz Szymczak, prezes Enei Centrum.

Elektroniczne Biuro Obsługi Klienta staje się najpopularniejszą i najwygodniejszą formą kontaktu z Eneą. Od marca 2020 roku liczba nowych kont w eBOK-u wzrosła o 35 proc.! Nic dziwnego. W eBOK-u można sprawdzić i opłacić faktury za prąd, a także zaktualizować swoje dane czy zgłosić sprawy.

Założenie konta jest banalnie proste. Wystarczy wejść na stronę ebok.enea.pl, podać numer kontrahenta (widoczny na fakturze) oraz PESEL lub NIP, a następnie przejść przez krótki proces rejestracji.

Enea zdała egzamin ze społecznej odpowiedzialności w czasie pandemii. Wie, jak pomagać z głową. Ale walka z koronawirusem trwa, a do zrobienia jest jeszcze wiele. Dlatego spółka nie ustaje w działaniach wspierających służby medyczne, seniorów i innych potrzebujących.

eprasa.pl b5183d6b46

Koronawirus w Polsce



Fot. Materiały prasowe

TRADYCJA ZOBOWIĄZUJE

eprasa.pl b5183d6b46

Polfa Tarchomin to jedna z najbardziej doświadczonych firm farmaceutycznych na świecie, zakład z prawie 200-letnią tradycją. Tyle historia. Dziś **TZF POLFA WSPIERA WALKĘ Z PANDEMIĄ.**

Tekst: **Olga Kowalska**

Korzenie Polfy Tarchomin sięgają lat 20. XIX wieku, kiedy to w podwarszawskiej wsi Tarchomin powstała Fabryka Płodów Chemicznych, przekształcona po latach w Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne „Ludwik Spiess i Syn". W powojennej Polsce, już upaństwowiona, była jedynym miejscem, w którym wytwarzano ratującą życie penicylinę i jednym z niewielu producentów insuliny na świecie.

eprasa.pl b5183d6b46

Dziś Polfa Tarchomin wytwarza antybiotyki, insuliny, leki dermatologiczne i suplementy diety, ale to nie wszystko. Tradycja zobowiązuje: w trudnych czasach COVID-19 firma dokłada swoją cegiełkę do walki z pandemią, poszerzając ofertę m.in. o płyny do dezynfekcji, maseczki medyczne oraz maseczki FFP2 i przekazując w formie darowizn produkty m. in. szpitalom i stacjom pogotowia.

Społeczna odpowiedzialność w dobie pandemii

Pierwsze płyny do dezynfekcji opuściły linie produkcyjne Polfy Tarchomin już w marcu 2020 r., wkrótce po zdiagnozowaniu pierwszego przypadku SARS-CoV-2 w kraju. Obecnie w ofercie znajdują się produkty o działaniu wirusobójczym, bakteriobójczym i grzybobójczym – Trisept MAX i służący do dezynfekcji powierzchni i urządzeń Dezynmax TZF. We wrześniu i listopadzie firma poszerzyła swoją ofertę także o maski FFP2 i trzywarstwowe, odporne na tzw. przesiąkanie (splash resistance) maski medyczne TZF II R.

eprasa.pl b5183d6b46

> *Produkty firmy trafiają na rynek, ale także w formie darowizn na „pierwszą linię frontu" Od marca tego roku wyprodukowano łącznie ponad 18 mln litrów* **PŁYNÓW DO DEZYNFEKCJI.**

Z tego niemal 80 tys. litrów przekazano w formie darowizn szpitalom i stacjom pogotowia, a także instytucjom takim jak domy opieki, domy pomocy społecznej, domy samotnych matek, szkoły i przedszkola czy organizacje kombatanckie. W sumie 3 tys. opakowań płynów do dezynfekcji Trisept MAX i Dezynmax w 5-litrowych opakowaniach, 7,5 tys. opakowań Triseptu w 30-mililitrowych opakowaniach i 62 370 opakowań płynu Trisept COMPLEX w opakowaniach 1-litrowych – wyliczają przedstawiciele firmy.

Płyny do dezynfekcji trafiają także za granicę. W ramach darowizn przekazano je do Włoch, Hiszpanii i na Białoruś. Ostatnio, pomoc humanitarna,

eprasa.pl b5183d6b46

w skład której wchodziły środki podarowane m.in. przez Polfę Tarchomin, dotarła także do Kazachstanu i Uzbekistanu. Zorganizowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Fundację Solidarności Międzynarodowej, ambasady w Kazachstanie i Uzbekistanie oraz Ministerstwo Obrony Narodowej transport środków ochrony osobistej, płynów do dezynfekcji oraz leków wyruszył do Nur-Sułtanu i Taszkientu zaledwie kilka dni temu.

Firma przekazuje także dyspensery, czyli pojemniki umożliwiające dystrybucję płynu do dezynfekcji. 25 tys. automatycznych dyspenserów trafiło do szkół w ramach projektu realizowanego wspólnie z resortami zdrowia i edukacji. Polfa Tarchomin jako Partner Profesjonalnej Dezynfekcji PKO Ekstraklasy dostarczyła także płyny wraz z dyspenserami do wszystkich klubów występujących w rozgrywkach.

Ludzie i pamięć

Pandemia ciężko doświadczyła i wciąż doświadcza pacjentów i nie są to jedynie osoby, u których zdia-

eprasa.pl b5183d6b46



Polfa Tarchomin przekazała **80 TYS. LITRÓW PŁYNÓW DO DEZYNFEKCJI** *szpitalom, stacjom pogotowia ratunkowego i instytucjom społecznym*

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl/b...3d6b46

gnozowano COVID-19. Okres pandemii to szczególnie trudny czas dla pacjentów z obniżoną odpornością, w tym pacjentów onkologicznych.

> *W 2020 r. Polfa Tarchomin udzieliła wsparcia finansowego m.in.* **NARODOWEMU INSTYTUTOWI ONKOLOGII.** *Środki przeznaczono na poprawę bezpieczeństwa i komfortu pacjentów onkologicznych.*

Darowizny powędrowały także do Instytutu Pomnik-Centrum Zdrowia Dziecka. Dzienny Ośrodek Psychiatrii Dziecięcej wyposażono w sprzęt dydaktyczny. Firma wspiera Hospicjum Królowej Apostołów w Radomiu, Polskie Towarzystwo Opieki Paliatywnej Oddział w Wałbrzychu czy Archidiecezję Warszawską.

Tradycja zobowiązuje także do troski o pamięć, dlatego część działań firmy ma właśnie taki charakter. Przykładem może być ufundowanie w 2020 r.

eprasa.pl b5183d6b46

tablicy upamiętniającej prekursora onkologii, założyciela Instytutu Raka w Wilnie, prof. Kazimierza Pelczara.

– To wielki honor, że Polfa Tarchomin może być fundatorem tablicy upamiętniającej wybitnego naukowca. Jego dorobek jest niezwykły. Prof. Pelczar uważał, iż nowotwory złośliwe są uleczalne. To on założył Miejski Zakład Badawczo-Leczniczy w Wilnie. Dawno temu wyznaczył drogę, którą trzeba podążać – mówił Jarosław Król, prezes Polfy Tarchomin, podczas otwarcia w Wilnie sali im. prof. Pelczara. Na uroczystości była obecna także Pierwsza Dama Litwy, Diana Nausėdienė, witająca przybyłych słowami: „Każdego dnia pomagacie ludziom walczyć o życie. Postępy w nauce i medycynie dają z każdym rokiem coraz więcej możliwości przezwyciężenia najbardziej podstępnych postaci choroby.”

Badania i edukacja dla przyszłości

Postęp w medycynie to nowe leki, udoskonalanie znanych już preparatów, ale także wysiłki zmierza-

eprasa.pl b5183d6b46

jące do tego, by terapie medyczne i leki były możliwie szeroko dostępne. To likwidowanie barier, także cenowych. Tworzenie nowych leków oraz rozwój obecnych produktów zakłada rządowy program „Polskie Leki". Produkty, które powstaną przy wsparciu programu, mają się wyróżniać nie tylko wysoką jakością, ale i niższą w porównaniu do leków oferowanych przez zagraniczne koncerny ceną. Polfa Tarchomin od kilku lat realizuje działania wpisujące się w program.

W 2017 r. rozpoczęto współpracę badawczo-naukową z Uniwersytetem Warszawskim. Jej celem są prace nad nowymi produktami leczniczymi, rozwijanie syntezy substancji czynnych, ale również ciągłe unowocześnianie leków z portfolio firmy. W 2018 r. podjęto współpracę z Politechniką Warszawską; w 2020 r. – z Warszawskim Uniwersytetem Medycznym. W marcu rektor WUM prof. Mirosław Wielgoś, prezes Polfy Tarchomin Jarosław Król i dyrektor Pionu Badań i Rozwoju, Rozwoju Biznesu i Kontroli Jakości Małgorzata Sto-

eprasa.pl b5183d6b46

krocka podpisali list intencyjny dotyczący rozwijania i wspierania działań edukacyjnych, a także budowania wspólnej platformy technologiczno-naukowej, która umożliwi powstawanie nowych terapii. Współpraca WUM i Polfy Tarchomin to wspólne projekty, a dla studentów WUM – możliwość praktyk w jednej z najstarszych firm farmaceutycznych na świecie.

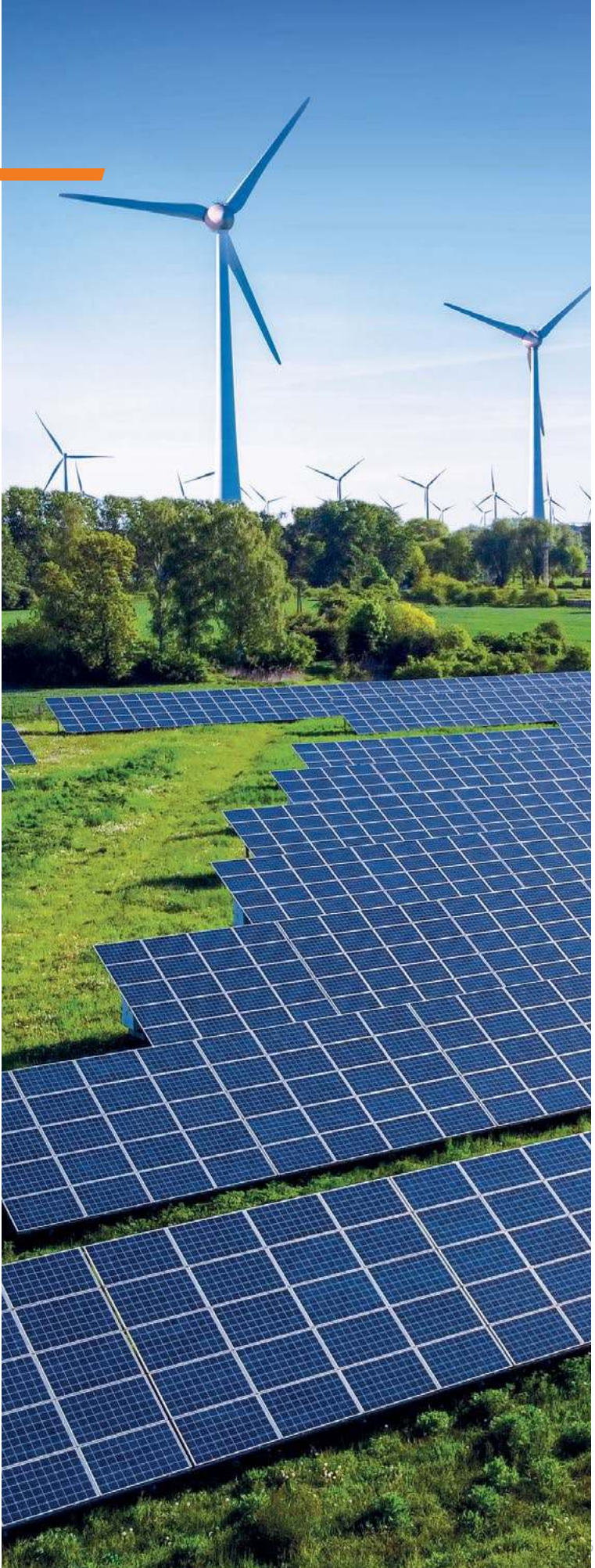
Celem firmy na kolejny rok jest rozpoczęcie budowy fabryki leków onkologicznych już w II kw. 2021 r. Łączna wartość inwestycji wynosi około 450 mln zł. W nowej fabryce produkowane będą m.in. leki „highly potent", czyli wysoce aktywne w małych dawkach farmaceutyki wykorzystywane w terapii nowotworów, a także hormony czy sterydy. Fabryka będzie posiadała dwie nowoczesne linie produkcyjne oraz Centrum Badawczo-Rozwojowe. Planowane zakończenie budowy to I kw. 2023 r.

Firma z prawie 200-letnią przeszłością inwestuje w przyszłość. To nie tylko badania, edukacja, nowe leki czy walka z pandemią. To także troska o środo-

eprasa.pl b5183d6b46

wisko. Są inwestycje duże, takie jak flota 140 pojazdów hybrydowych czy własna farma fotowoltaiczna, ale są i małe choć nie mniej ważne, jak 30 uli dla pszczół postawionych na terenie firmy z okazji obchodzonego w maju Światowego Dnia Pszczół.

eprasa.pl b5183d6b46



ZIELONY ZWROT PGNiG

PGNiG prowadzi programy badawcze mające na celu rozwój paliw alternatywnych. Chcemy zaangażować się w wykorzystanie biometanu oraz produkcję, magazynowanie i dystrybucję wodoru. Poszerzamy kompetencje w obszarze wytwarzania energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii opartych o farmy fotowoltaiczne.

PGNiG

183d6b46



JAK TURCJA DOCISKA ROSJĘ

Fot. ADEM ALTAN/AFP/East News

eprasa.pl b5183d6b46

Po utarciu Putinowi nosa na Kaukazie, **ERDOGAN ROZWIJA EKSPANSJĘ W STREFIE POSTSOWIECKIEJ**. *Ukrainie Turcy oferują pomoc w wyparciu Rosjan z Krymu i Donbasu, Mołdawii haki na prorosyjskie stronnictwo w parlamencie a chanatom z Azji Środkowej nowoczesną broń i dostęp do innych niż rosyjskie kanałów dystrybucji ropy i gazu.*



Tekst: **Jakub Mielnik**

Jeśli komuś ciągle wydaje się, że po przegranej przez Ormian wojnie z Azerami o Karabach, Rosja umocniła swoją pozycję na Kaukazie, to niech przyjrzy się, nad czym debatuje turecki parlament. Chodzi o zgodę na wysłanie wojsk tureckich do Azerbejdżanu, dawnej sowieckiej kolonii, uważanej do niedawna przez Putina za wyłączną strefę wpływów Moskwy.

eprasa.pl b5183d6b46

Wojska tureckie mają stanąć na straży zdobyczy azerskich w Karabachu naprzeciw wojsk rosyjskich, pilnujących tego, co zostało jeszcze w rękach Ormian, którzy srodze przejechali się na zaufaniu do sojuszu z Rosją. Jeśli tak wygląda sukces rosyjskiej polityki imperialnej, to wprost nie mogę doczekać się jego kolejnych odsłon. Nastąpią one dość szybko, bo po bolesnej porażce, jaką Turcy zafundowali Putinowi na Kaukazie, prezydent Erdogan rozwija ofensywę daleko w głąb rosyjskiej strefy wpływów.

Na pierwszy plan wysuwa się Ukraina, gdzie po sukcesie tureckim w Karabachu zaczęto poważnie brać pod uwagę wsparcie tureckie w sporach z Rosją.

Powtórka z Karabachu w Donbasie

Jest ono naturalne, bo rząd w Ankarze czuje się patronem wszystkich tureckojęzycznych ludów. Poza Azerami, którzy z turecką pomocą pokonali sprzymierzonych z Moskwą Ormian, zalicza się do nich także postsowieckie chanaty Azji Środkowej, a także

eprasa.pl b5183d6b46

krymskich Tatarów, prześladowanych teraz pod rosyjską okupacją.

W relacjach Turcji z Rosją Tatarzy odgrywają szczególną rolę, bo jeszcze w czasach carskich Imperium Ottomańskie stosowało wobec nich formułę „dwa kraje, jeden naród", otaczając ich opieką, wpływającą na politykę turecką wobec Rosji. Tę samą

> *formułę „dwa kraje, jeden naród" prezydent Erdogan zastosował wobec Azerów, popierając ich* **ROSZCZENIA TERYTORIALNE WOBEC ARMENII,** *objętej parasolem ochronnym Kremla.*

Jak dziurawy się ten parasol okazał, pokazała skuteczna azerska ofensywa w Karabachu.

Teraz Ukraińcy mają nadzieję, że podobną taktykę da się zastosować w staraniach o wyparcie Rosjan z Krymu, a jeśli się to nie uda, to przynajmniej z Donbasu.

eprasa.pl b5183d6b46

Jest to o tyle uzasadnione, że Turcja nie uznaje aneksji Krymu. Prezydent Erdogan spotkał się z ukraińskim przywódcą, Wołodymyrem Żeleńskim zaledwie trzy tygodnie przez rozpoczęciem kampanii w Karabachu, udzielając tureckiego poparcia dla pretensji terytorialnych Ukrainy wobec Rosji tak samo, jak wcześniej udzielił go Azerom.

Wsparcie tureckie dla Ukrainy w sporach z Rosją ma takie same podstawy jak wsparcie polskie. Oba nasze kraje popierają zresztą także pomysł przyjęcia Ukrainy do NATO. Turcy obudowują te deklaracje wieloma konkretami, o które jest łatwo, bo Turcja nie ma z aż Ukrainą tylu spornych kwestii co Polska.

Tarcza nad Morzem Czarnym

Weźmy choćby emancypację ukraińskiej cerkwi od dominacji patriarchatu moskiewskiego, kontrolowanego przez Kreml. Autokefalia Kijowa, zatwierdzona przez patriarchę Konstantynopola, była możli-

eprasa.pl b5183d6b46

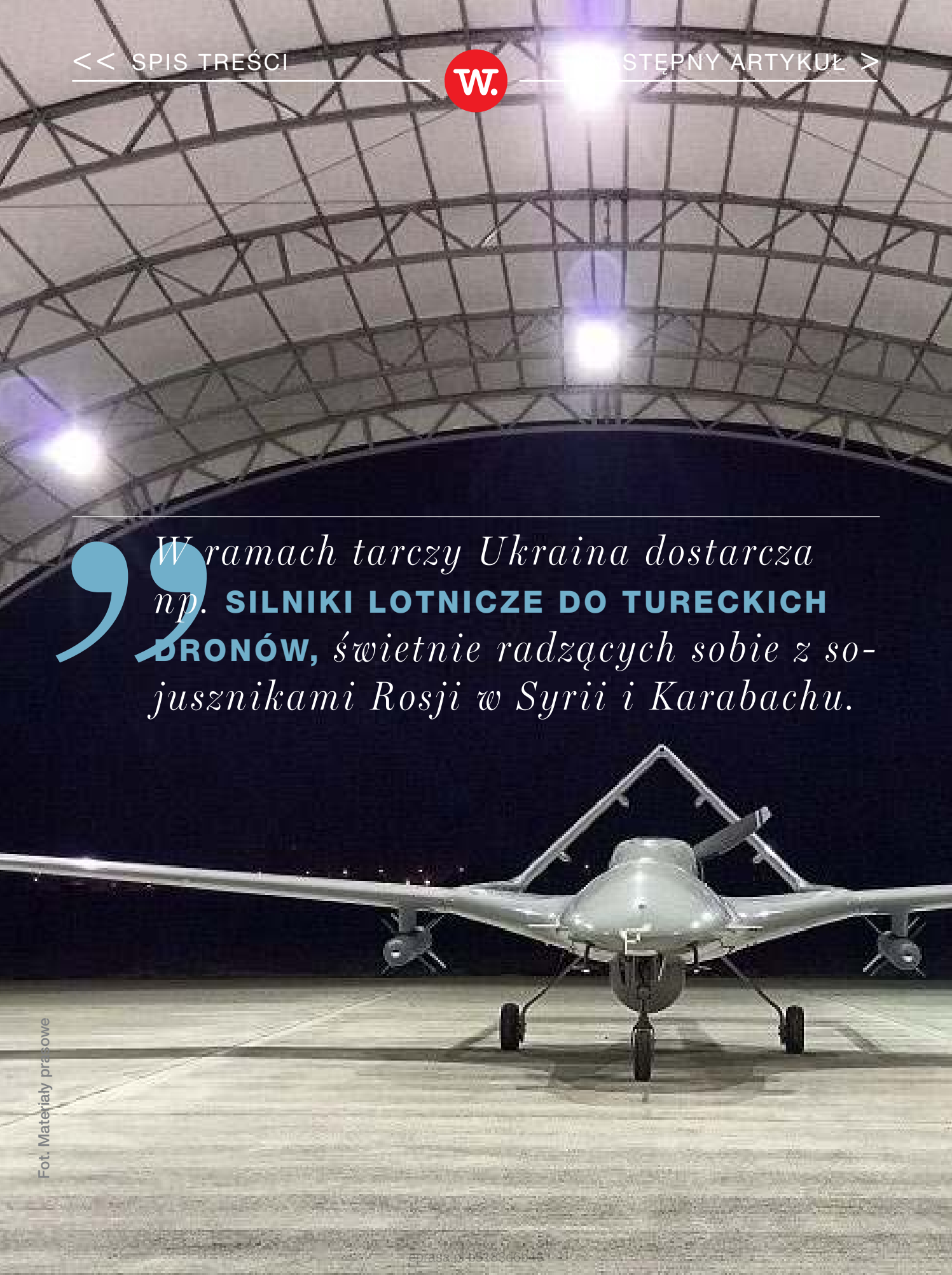
wa dzięki zachętom ze strony prezydenta Erdogana, doprowadzając do znacznego zmniejszenia znaczenia Moskwy w świecie prawosławnym.

Turcja energicznie wspiera także Ukrainę wojskowo. Korwety tureckie mają zasilić ukraińską flotę czarnomorską, osłabioną po rosyjskim ataku na ukraińskie kanonierki na Morzu Azowskim.

Turków zaniepokoiło to na tyle mocno, że postanowili stworzyć z Ukrainą projekt Tarczy Morza Czarnego. W ramach tarczy Ukraina dostarcza np. silniki lotnicze dla tureckich dronów, świetnie radzących sobie z sojusznikami Rosji w Syrii i Karabachu. Około 50 takich nowoczesnych dronów zasili także ukraińską armię, zwiększając jej szanse w konfrontacji z Rosją w Donbasie.

Projekt obejmuje także zakup przez Turcję modernizowanych na Ukrainie systemów przeciwlotniczych S-125, mających być uzupełnieniem dla kupionych przez Erdogana w Rosji rakiet S-400. Mimo wielkiej awantury w NATO, jaką wywołała ta transakcja, nie trzeba chyba specjalnie tłumaczyć,

eprasa.pl b5183d6b46



W ramach tarczy Ukraina dostarcza np. **SILNIKI LOTNICZE DO TURECKICH DRONÓW,** *świetnie radzących sobie z sojusznikami Rosji w Syrii i Karabachu.*

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl/b83d6b48

przed kim ma chronić turecko-ukraińska tarcza nad Morzem Czarnym.

Haki korzystne dla Mołdawii

Zaangażowanie tureckie na Ukrainie może doprowadzić do reaktywacji zapomnianego już nieco formatu GUAM, mającego wspierać prozachodnie aspiracje dawnych rosyjskich kolonii, czyli Gruzji, Ukrainy, Azerbejdżanu i Mołdawii. Dwa z tych krajów są w otwartej opozycji wobec Rosji, jednocześnie ściśle współpracując z Turcją.

Za chwilę może dołączyć do nich Mołdawia, gdzie niedawno odsunięty został od władzy prorosyjski prezydent Igor Dodon. Zwycięstwo wyborcze prozachodniej Mai Sandu to cios dla Moskwy, która do końca obstawiała niepopularnego i skompromitowanego Dodona. Cios był tym większy, że za Sandu i jej kursem na UE zagłosowali nawet rosyjskojęzyczni obywatele Mołdawii. Dotąd byli oni bazą Dodona i jego zaplecza w parlamencie, które ciągle zachowuje kontrolę nad rządem.

eprasa.pl b5183d6b46

By to zmienić i trwale zwrócić Mołdawię w kierunku UE, Maia Sandu będzie musiała doprowadzić do przedterminowych wyborów. A w tym bardzo może przydać się Turcja. Wedle najnowszych doniesień na jej terytorium schronił się ścigany listami gończymi po całym świecie mołdawski oligarcha Władymir Plahotniuc. Za rządów Dodona miał on ukraść miliard dolarów w budżetu jednego z najbiedniejszych krajów Europy. W Kiszyniowie spekuluje się teraz, jaki użytek z unikalnej wiedzy oligarchy na temat powiązań Dodona i jego partii z Rosją może zrobić Erdogan.

Chanowie z Azji Środkowej

W Rosji ta wielowymiarowa ofensywa turecka w strefę wpływów Kremla budzi zrozumiały niepokój. Nie chodzi zresztą tylko o państwa europejskie, jak Ukraina czy Mołdawia, ale także, a może przede wszystkim o Azję Środkową. Od upadku ZSRR Rosjanie zachowywali tam pozycję arbitrów i głównych partnerów handlowych, drenujących postso-

eprasa.pl b5183d6b46

wieckie chanaty z surowców naturalnych i pilnując, żeby ich monopol w tej dziedzinie pozostał niezachwiany.

Błyskotliwe zwycięstwo Azerów nad sprzymierzonymi z Rosją Ormianami pokazało, że na Moskwę nie można za bardzo liczyć.

> *Na pierwszy plan wysuwa się Turcja, która* **OD LAT PIELĘGNUJE TURECKĄ WSPÓLNOTĘ ETNICZNĄ I JĘZYKOWĄ** *w Azji Środkowej. Należą do niej nie tylko Azerowie, ale też Turkmeni, Uzbecy, Kirgizi i Kazachowie.*

W każdym z tych krajów Turcy od lat inwestują w biznes i dobre relacje dyplomatyczne, a ostatnio także wojskowe. Pod koniec października, gdy tureckie drony w służbie azerskiej roznosiły w Karabachu uzbrojnych przez Rosję Ormian, w objazd po Azji Środkowej udał się Hulusi Akar, szef tureckiego ministerstwa obrony. Bardzo owocna była wizyta

eprasa.pl b5183d6b46

w Kazachstanie, uważanym za historyczną kolebkę tureckiego narodu. Poczucie tej wspólnoty jest na tyle silne, że turecka firma zbrojeniowa Aselsan zbudowała tam fabrykę za 40 mln dolarów, wzmacniając i tak bliską współpracę wywiadowczą i szkoleniową obu armii.

Strzały nie tylko na pokaz

Wielkim zaskoczeniem dla Moskwy była także wizyta ministra Akara w Taszkiencie, gdzie rozmawiał z Uzbekami na temat objęcia ich takim samym programem współpracy. Wszystko to dzieje się w czasie, gdy w sąsiednim Kirgistanie dokonuje się poważne polityczne przetasowanie. Demontuje ono działające dotąd układy polityczno-biznesowo-korupcyjne zorientowane na Rosję, zastępując je takimi, które kręcą się wokół Turcji. Koncentrujący w swoich rękach coraz więcej władzy premier i prezydent Sadyr Dżeparow ma powiązania z międzynarodowymi przemytniczymi gangami, których oknem na świat jest bardziej Stambuł niż Moskwa.

eprasa.pl b5183d6b46

Ciekawe są także relacje Erdogana z turkmeńskim dyktatorem, Gurbangułym Berdymuhamedowem. Zasłynął on ostatnio zbudowaniem swojemu psu złoconego pomnika, który stanął w reprezentacyjnej dzielnicy Aszhabadu. Poza owczarkami Berdymuchamedow bardzo lubi także strzelanie i publikuje w internecie filmiki ze swoich strzeleckich popisów z różnych rodzajów broni. Czasami strzela z pistoletu jadąc na rowerze, czasami z napędzanych elektrycznie działek zamontowanych na autach terenowych. Jedno, co łączy te pokazy, to pochodzenie broni – oczywiście z tureckich arsenałów. Turkmenistan jest na tyle blisko powiązany z Turcją, że gdy po nieudanym zamachu stanu Erdogan zarządził polowanie na zwolenników oskarżanego o jego przygotowanie Fetullaha Gulena, Berdymuhamedow bez wahania wyłapał w Turkmenistanie wszystkich gulenistów.

Stop Putinowi

W postępującym procesie dezintegracji peryferyjnych posiadłości Rosji, o którym pisaliśmy już kilka

eprasa.pl b5183d6b46

tygodni temu, Turcja odgrywa więc zasadniczą rolę. Można Erdogana krytykować za wiele grzechów, ale czyż te moralne wzmożenia europejskich partnerów mają jakiś większy sens? Przecież w czasach zimnej wojny, należąca do NATO Turcja wikłała się co kilka lat w wojskowe przewroty i polityczne czystki. Wtedy nikomu to nie przeszkadzało, bo Turcy skutecznie flankowali Rosję od południa.

I także dziś nie powinno przeszkadzać. Szczególnie, że prezydent Erdogan, realizując swoje własne imperialne plany sięgające czasów ottomańskich, już nie tylko flankuje agresywną Rosję, a więc aktywnie gra na jej osłabienie. W czasach, gdy NATO paraliżowane jest własną niemocą, a europejskie demokracje zajęte są same sobą, na działania Erdogana w Karabachu, na Ukrainie czy w Azji Środkowej powinniśmy chuchać i dmuchać. Jak na każdego, kto jest w stanie ostro i skutecznie rzucić wyzwanie Putinowi.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl b5183d6b46



SZCZEPIENIE – TO BĘDZIE DUŻE WYZWANIE

fot. Shutterstock

Musimy liczyć się z tym, że bardzo rzadko, np. raz na milion podanych dawek może wystąpić reakcja anafilaktyczna, dlatego ważna jest kwalifikacja, miejsce wykonywania szczepień i to, że pacjent powinien pozostać w bliskim kontakcie z placówką przez ok. pół godziny po szczepieniu. Jestem pozytywnie zaskoczona wstępnymi informacjami na temat wysokiej skuteczności szczepionek przeciw COVID-19, a **SZCZEPIONKI MRNA TO NOWOŚĆ W SZCZEPIENIACH – MÓWI DR HAB. EWA AUGUSTYNOWICZ,** *przewodnicząca Zespołu ds. Szczepień przy Ministrze Zdrowia.*



Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

eprasa.pl b5183d6b46

Zaszczepi się pani przeciw COVID, jeśli szczepionka zostanie dopuszczona w Europie?

Oczywiście, nie mam co do tego żadnych wątpliwości. A przede wszystkim dopilnuję, żeby moja mama się zaszczepiła, ze względu na wiek i choroby towarzyszące. Zresztą słyszę, że sama czeka aż szczepionka będzie dostępna i planuje szczepienie. Ze swojego dzieciństwa pamięta, jak straszne mogą być choroby zakaźne, jej siostra w wieku 7 lat zmarł na błonicę, nie było wtedy jeszcze szczepień przeciw błonicy. Wykorzysta teraz szczepionkę, aby ochronić swoje życie.

Szczepionka przeciw COVID-19 ma się pojawić w Polsce już w styczniu, niektóre kraje, jak Niemczy czy Wielka Brytania, mają już opracowany plan szczepień. Czy w Polsce już taki plan jest?

Prowadzone są działania związane z przygotowaniem strategii szczepień przeciw COVID-19 u dorosłych. Oczywiście wciąż czekamy na dopuszczenie poszczególnych szczepionek do obrotu w Europie. W Polsce i innych krajach UE szczepionka musi

eprasa.pl b5183d6b46

uzyskać rejestrację EMA (Europejskiej Agencji Leków). Już kilka miesięcy temu EMA wprowadziła specjalne przyspieszone procedury dopuszczenia do obrotu leków i szczepionek przeciw COVID-19. Wstępny proces oceny w EMA prowadzą już trzy firmy prowadzące najbardziej zaawansowane badania kliniczne nad szczepionkami: szczepionką wektorową AstraZeneca i szczepionkami mRNA firm



Ewa Augustynowicz

- dr hab. n. med., pracuje w Zakładzie Epidemiologii Chorób Zakaźnych i Nadzoru NIZP-PZH, jest przewodniczącą Zespołu ds. Szczepień przy Ministrze Zdrowia.

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

Pfizer i Moderna. Agencja brytyjska prowadzi już ocenę jednej ze szczepionek i przy pozytywnym scenariuszu zarejestrowania produktu możliwe, że będzie pierwszym krajem, który wprowadzi szczepionkę przeciw COVID-19. W połowie grudnia EMA planuje konferencję, w czasie której przekaże więcej szczegółowych informacji na temat postępów prac związanych z procesem dopuszczenia szczepionek do obrotu w UE. W okolicach świąt możemy znać decyzję EMA, a na początku 2021 roku mamy szansę poznać pierwszą Charakterystykę Produktu Leczniczego (CHPL) szczepionki przeciw COVID-19.

Tak szybko nigdy nie zostały zatwierdzone żadne szczepionki. Stąd pytania: czy na pewno są bezpieczne?

System dopuszczenia do obrotu każdej szczepionki jest obwarowany szeregiem bardzo restrykcyjnych wymagań dotyczących procesu wytwarzania oraz badań klinicznych na ludziach. Jeśli szczepionka zostanie dopuszczona do obrotu, to znaczy, że jest

eprasa.pl b5183d6b46

bezpieczna i skuteczna. Sytuacja pandemii niewiele zmienia. Zmienia się tylko rytm prowadzenia poszczególnych etapów badań nad szczepionką, jednak nie zmieniono wymagań restrykcyjności oceniających bezpieczeństwo.

> *Ze względu na krótszy czas trwania badania klinicznego trzeciej fazy,* **MOŻEMY MIEĆ MNIEJ DANYCH NA TEMAT SKUTECZNOŚCI,**

na pewno nie będziemy od razu znali czasu utrzymywania się odporności po szczepieniu.

W Polsce panuje spory sceptycyzm w stosunku do szczepionki przeciw COVID-19. Wiele osób obawia się, czy ceną za tak szybką rejestrację szczepionki nie będą odległe skutki uboczne?

Badania kliniczne trzeciej fazy szczepionek przeciw COVID-19 są prowadzone w bardzo dużych grupach: od 30 do 60 tys. osób, dlatego profil bezpieczeństwa jest bardzo dokładnie sprawdzony.

eprasa.pl b5183d6b46

Nie były jednak możliwe do sprawdzenia odległe skutki uboczne.

Tu są dwie kwestie. Pierwsza: odległe działania niepożądane, a druga: niepożądane odczyny poszczepienne (NOP), które występują bardzo rzadko. Poważne odczyny poszczepienne mogą wystąpić po każdej szczepionce: zdarza się to z częstością ok. 1 na milion dawek. W przypadku żadnej szczepionki nie jesteśmy w stanie tego sprawdzić przed jej wprowadzeniem na rynek. To możliwe dopiero, gdy jest ona wprowadzona do obrotu i stosowana powszechnie.

W przypadku dostępnych szczepień zdecydowana większość NOP pojawia się w bliskim terminie od podania szczepionki: świadczy o tym nawet definicja NOP: to działania niepożądane, które pojawiają się do miesiąca od podania szczepionki. W przypadku szczepionki przeciw COVID-19 nie należy spodziewać się niczego innego. Lekarz zawsze musi brać pod uwagę, że po podaniu każdej szczepionki raz na milion może wystąpić reakcja anafilaktyczna – to jest

eprasa.pl b5183d6b46

indywidualna reakcja na szczepionkę. Jeśli planujemy zaszczepić docelowo 30 mln Polaków, musimy liczyć się z tym, że bardzo rzadko, np. raz na milion podanych dawek może wystąpić taka reakcja, dlatego szczepienia powinny być przeprowadzone w określonym miejscu przez osoby przygotowane do reakcji na takie rzadkie zdarzenie. Dlatego ważna jest kwalifikacja, miejsce wykonywania szczepień, pacjent powinien pozostać w bliskim kontakcie z placówką przez ok. pół godziny po szczepieniu.

Zwykle badania kliniczne trzeciej fazy szczepionek są prowadzone przez 2-4 lata. Obecnie nikt nie ma chyba wątpliwości, że nie możemy sobie na to pozwolić;: szczepionka przeciw COVID jest nam potrzebna. Jednak po wprowadzeniu jej na rynek, nadal będzie monitorowane jej bezpieczeństwo. Tak postępuje się zawsze w przypadku szczepień, jednak w przypadku szczepionki przeciw COVID-19 nadzór będzie prowadzony bardzo wnikliwie, nie tylko przez EMA, ale także przez specjalnie wyznaczone do tego instytucje w poszczególnych krajach. Głównym

eprasa.pl b5183d6b46

powodem jest krótszy czas trwania badania klinicznego 3 fazy.

Polska kupi jedną szczepionkę czy kilka? Czy już dziś wiadomo, jak będą wyglądały szczepienia?

Sądzę, że na rynku będą dostępne i szczepionka mRNA, i szczepionka wektorowa, w następnej kolejności być może również szczepionka podjednostkowa.

> *Obecnie jest ustalana strategia prowadzenia szczepień przeciw COVID-19 dla dorosłych. Z wielu powodów* **TO BĘDZIE DUŻE WYZWANIE ORGANIZACYJNE.**

Czy już wiadomo, w jakich grupach na początku prowadzone byłyby szczepienia i jak ma wyglądać zaszczepienie milionów Polaków, gdy jest problem w dostaniu się do lekarza?

Jest to szczegółowo ustalane przez Ministerstwo Zdrowia, jednak w pierwszym okresie byliby szcze-

eprasa.pl b5183d6b46

pieni pracownicy ochrony zdrowia, osoby starsze z chorobami współistniejącymi, osoby z grup istotnych dla funkcjonowania kraju. Oczekujemy, że w momencie dopuszczenia szczepionki do obrotu zyskamy więcej informacji na temat skuteczności działania preparatu w danej grupie, ponieważ na razie mamy tylko bardzo optymistyczne informacje prasowe ze strony firm farmaceutycznych wskazujących, że zarówno szczepionka wektorowa, jak preparaty mRNA, dają bardzo wysoką skuteczność.

Sama organizacja szczepień wśród dorosłych, w tym osób starszych, na pewno będzie wyzwaniem. Pomocne mogą być doświadczenia związane ze szczepieniami przeciw grypie u dorosłych, szczególnie w krajach, które mają wysoki stan zaszczepienia, a są takie, gdzie przeciw grypie zaszczepiło się nawet 30-70 proc. populacji osób w wieku 65+. Planowana skala szczepień przeciw COVID-19 jest ogromna, a dodatkowym wyzwaniem będzie na pewno logistyka, np. przechowywania preparatów. Prawdopodobnie program szczepień będzie realizowany przy

eprasa.pl b5183d6b46

pomocy szczepionki mRNA i wektorowej. Szczepionka wektorowa wymaga standardowych warunków łańcucha chłodniczego, temp. lodówki 2-8 st. C, szczepionka mRNA wymaga przechowywania w zdecydowanie niższej temperaturze.

Szczepionki oparte o mRNA to nowość. Wiele osób pyta, czy są bezpieczne, czy skoro to mRNA, to czy nie będą miały dalekosiężnego wpływu na genom?

Ta szczepionka jest trochę demonizowana. Nie, absolutnie nie zmieni naszego genomu. Przy rejestracji szczepionek nie omija się żadnych wymagań, są one tak samo restrykcyjne jak w przypadku pozostałych preparatów. Profil bezpieczeństwa szczepionki mRNA był oceniany najpierw w badaniach na zwierzętach, a potem w kolejnych fazach badań klinicznych.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl b5183d6b46

wprost. DODATEK PROMOCYJNY
NR 11 GRUDZIEŃ 2020



NOWOCZESNA OKULISTYKA

Fot. 123RF

eprasa.pl b5183d6b46

Nowoczesna okulistyka

Prof. dr. hab. n. med. Jerzy Szaflik

Korekcja wad wzroku 4.0



Fot. Materiały prasowe

Według prognoz WHO do 2025 roku aż 2,5 miliarda osób na świecie będzie krótkowzroczna, a do 2050 roku liczba ta wzrośnie do 5,7 miliarda. Powszechna jest też starczowzroczność, na którą cierpi niemal każda osoba po czterdziestce. **OKULISTYKA ODPOWIADA NOWYMI, ZAAWANSOWANYMI TECHNOLOGICZNIE METODAMI LASEROWEJ KOREKCJI TYCH PRZYPADŁOŚCI.** O ReLEx SMILE® i PRESBYOND® rozmawiamy z **PROF. JERZYM SZAFLIKIEM**, pionierem laserowej korekcji wad wzroku w Polsce i szefem Centrum Mikrochirurgii Oka Laser w Warszawie.

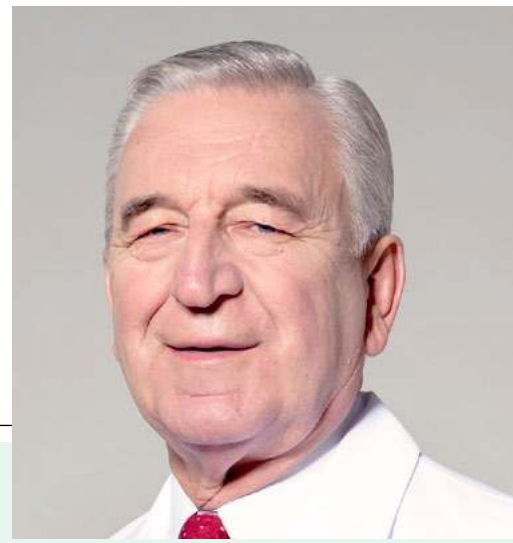
Tekst: **Dawid Krążyński**

Panie profesorze, dlaczego liczba krótkowidzów rośnie w tak zastraszającym tempie? Możemy mówić o epidemii?

Tak. Powodem jest współczesny, „elektroniczny” styl życia. Oczywiście – wśród przyczyn krótko-

eprasa.pl b5183d6b46

wzroczności wymienia się też inne czynniki, na przykład dziedziczenie. Ale w związku z tym, że od lat 50. XX wieku liczba przypadków krótkowzroczności silnie i systematycznie wzrasta, uważa się, że prym



Prof. Jerzy Szaflik

Wieloletni kierownik Katedry i Kliniki Okulistyki II Wydziału Lekarskiego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, autor i współautor blisko 290 publikacji naukowych, 16 podręczników, redaktor naczelny dwóch czasopism medycznych. Wdrożył technikę zabiegu pozatorebkowego usunięcia zaćmy. Jako jeden z pierwszych polskich chirurgów wprowadził nowoczesną metodę chirurgicznego usuwania zaćmy – fakoemulsyfikację, a w ostatnim czasie również usuwanie zaćmy przy użyciu lasera femtosekundowego. W 2012 r. kapituła PAN zdecydowała się odznaczyć prof. Jerzego Szaflika Medalem PAN za szczególne zasługi dla nauki polskiej i światowej.

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

wiodą tu czynniki środowiskowe. Powstały nawet terminy: „syndrom widzenia komputerowego” czy „cyfrowe zmęczenie wzroku”, oddające szkodliwość takiego stylu życia dla oczu. Za główną przyczynę krótkowzroczności uważa się obecnie pracę wzrokową z bliska, na przykład długie czytanie, pisanie i pracę na komputerze czy powszechne korzystanie ze smartfonów. W wyniku nadmiernego „przeciążania” oczu dochodzi wówczas do kompensacyjnego wydłużania gałki ocznej. To powoduje wystąpienie krótkowzroczności i pogorszenie widzenia do dali. Co więcej, prawdopodobnie promieniowanie niebieskie emitowane przez ekrany tych urządzeń też ma wpływ na powstawanie krótkowzroczności.

Od ponad trzech dekad okulistyka dysponuje jednak trwałym rozwiązaniem w postaci laserowej korekcji krótkowzroczności. Na czym właściwie polega taki zabieg?

Istotą laserowej korekcji wzroku jest takie wymodelowanie rogówki, czyli zewnętrznej warstwy gałki ocznej, by przywrócić zdolność oka do prawidłowego

eprasa.pl b5183d6b46

ogniskowania promieni światła w siatkówce. W przypadku krótkowzroczności rogówkę oka się spłaszcza.

Czy pierwsze operacje tego typu były podobne do współcześnie stosowanych metod?

W swojej istocie tak, ale początkowo w laserowej korekcji wad wzroku stosowano jedynie tzw. metody powierzchowne. Polegają one na precyzyjnym usuwaniu laserem zewnętrznych warstw rogówki. Wymaga to uprzedniego zdjęcia nabłonka przedniego rogówki, którego ochronną rolę – do czasu wygojenia – przejmuje soczewka opatrunkowa. Dlatego metody powierzchowne niosą ze sobą konieczność kilkudniowej rekonwalescencji, a wzrok stabilizuje się zazwyczaj w okresie jednego-trzech miesięcy.

Na czym wobec tego polegają nowsze metody?

Te nowsze metody nazywamy głębokimi. Zabieg polega na rozwarstwieniu rogówki z użyciem trepanu, czyli specjalnego narzędzia chirurgicznego. Ostatnio używa się w tym celu również lasera femtosekundowego. Następnie w wewnętrznej warstwie rozwarstwionej rogówki wykonuje się potrzebne modelowa-

eprasa.pl b5183d6b46

nie, a powstałą „klapkę" się zamyka. Nie jest tu potrzebne ani usunięcie nabłonka, ani powierzchownych warstw rogówki, nie zawsze też konieczne jest założenie soczewki opatrunkowej. Przekłada się to na wyraźnie większy komfort pacjenta w okresie pooperacyjnym i szybszą stabilizację widzenia.

Jest jeszcze pole do kolejnych udoskonaleń laserowej korekcji wzroku?

Oczywiście.

> Taką udoskonaloną metodą głęboką jest **RELEX SMILE®** aktualnie najbardziej zaawansowana technologicznie opcja. Polega na wycięciu mikrosoczewki wewnątrz rogówki, które wykonywane jest ultraszybkim i precyzyjnym laserem femtosekundowym.

Następnie tę mikrosoczewkę usuwa się poprzez nacięcie o długości 2,5-4 mm. Nazwa zabiegu odwołuje się do łukowatego kształtu tego właśnie nacięcia,

eprasa.pl b5183d6b46

ale rozwija się ją też od angielskiego SMall Incision Lenticule Extraction, co tłumaczy się jako ekstrakcja soczewki małym nacięciem.

Co daje pacjentowi wybór właśnie tej metody?

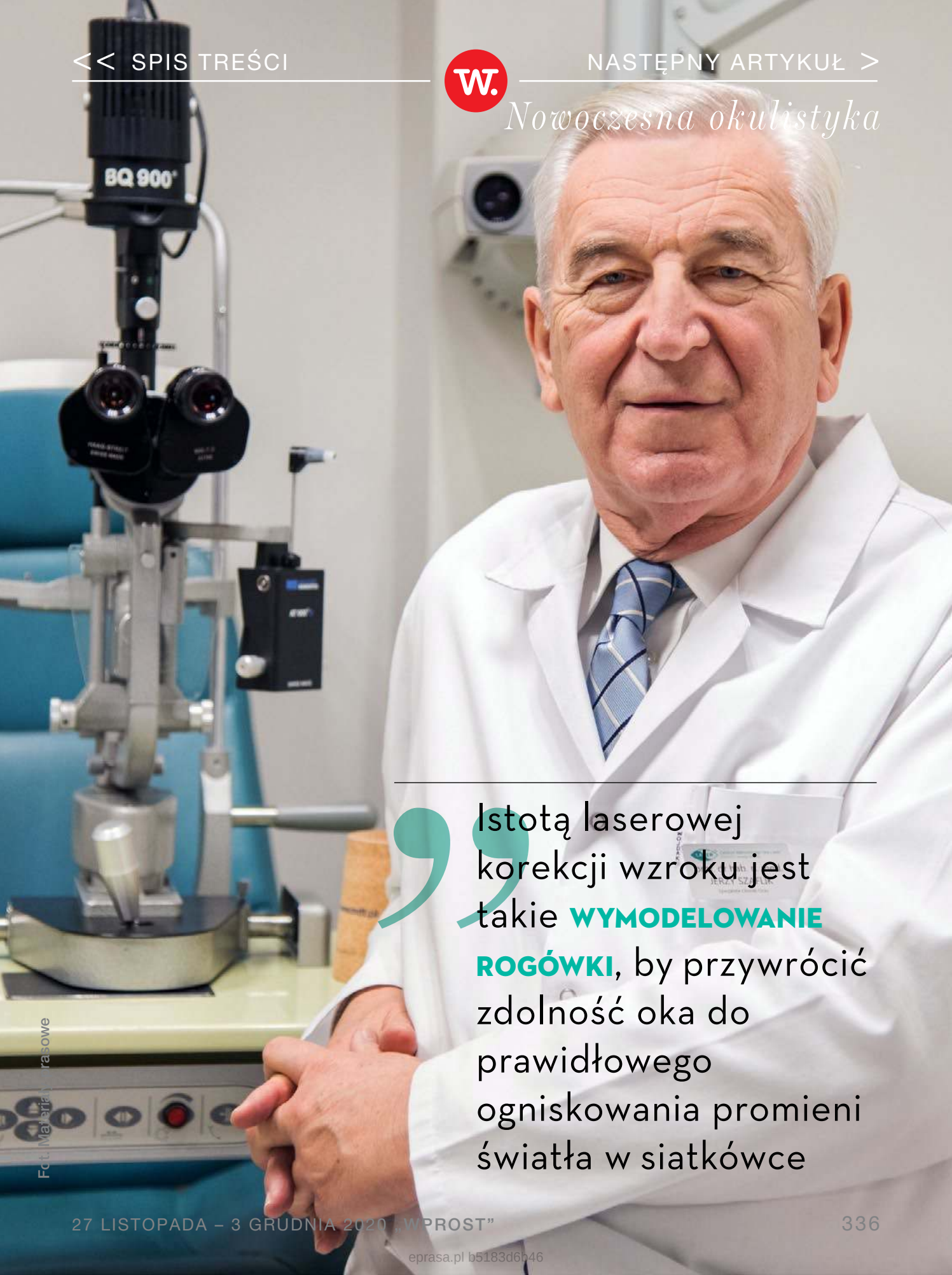
SMILE® zapewnia szybką rekonwalescencję i jest najbardziej komfortowa dla pacjenta. Oczekiwaną ostrość widzenia uzyskuje się już następnego dnia po zabiegu. Co więcej, laser femtosekundowy jest tak precyzyjny, że można nim wytworzyć wyjątkowo cienką mikrosoczewkę. Metoda pozwala więc korygować duże wady wzroku, nawet do -10 dioptrii. To wartości niedostępne dla innych metod korekcji. Dodam, że możliwość generowania bardzo intensywnych i ultrakrótkich impulsów optycznych (CPA), która umożliwia tak precyzyjne cięcie i wnikanie lasera w głąb tkanek – i którą zastosowano w ReLEx SMILE® – otrzymała w 2018 roku Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki.

Kto może poddać się takiej operacji?

Metodą SMILE® koryguje się krótkowzroczność do -10 dioptrii i astygmatyzm krótkowzroczny do -2

eprasa.pl b5183d6b46

Nowoczesna okulistyka



Fot. Materiały prasowe

> Istotą laserowej korekcji wzroku jest takie **WYMODELOWANIE ROGÓWKI**, by przywrócić zdolność oka do prawidłowego ogniskowania promieni światła w siatkówce

eprasa.pl b5183d6b46

dioptrii. Do zabiegu kwalifikują się osoby dorosłe, najczęściej po 20. roku życia, ze stabilną wadą wzroku przez co najmniej rok poprzedzający zabieg.

Czy SMILE to jedyna tak nowoczesna metoda laserowej korekcji wad wzroku?

Wymieniłbym jeszcze metodę PRESBYOND®, która przeznaczona jest do korekcji prezbiopii.

Co to właściwie za choroba?

Prezbiopia to nie choroba, ale naturalna konsekwencja starzenia się oka. Stąd druga jej nazwa – starczowzroczność. W jakimś stopniu cierpi na nią prawie każda osoba po 40. roku życia. Z upływem lat soczewki oka stopniowo tracą bowiem elastyczność. Utrudnia to ogniskowanie obrazu na blisko położonych obiektach, pogarsza się więc ostrość widzenia do bliży. Z coraz większym trudem czytamy, czy wykonujemy bardziej precyzyjne czynności. Osoby z prezbiopią mówią o „za krótkich rękach", mając na myśli odruchowe odsuwanie oglądanych przedmiotów jak najdalej od oczu. Mogą też pojawić się objawy ciągłego wytężania narządu wzroku: bóle głowy, oczu, znużenie.

eprasa.pl b5183d6b46

Jak najczęściej koryguje się prezbiopię?

Standardowo okularami „plusami". Służą głównie do czytania, bo osobie ze starczowzrocznością jednocześnie utrudniają widzenie na odległość. Istnieją też okulary i soczewki kontaktowe tzw. progresywne. Mają one różne strefy pozwalające na widzenie do bliży, do odległości pośrednich i do dali. Wymagają jednak przyzwyczajenia. Trzeba nauczyć się korzystania z tego typu korekcji i zaakceptować jej ograniczenia. Jedynym optymalnym rozwiązaniem jest właśnie laserowa korekcja metodą PRESBYOND®.

Można dzięki niej pozbyć się okularów do czytania?

W ogromnej większości przypadków, i to nie tylko do czytania, ale również progresywnych.

> Niemal wszyscy pacjenci odzyskują pełne widzenie **NA KAŻDĄ ODLEGŁOŚĆ,** bo tą metodą jednocześnie koryguje nie tylko prezbiopię, ale i towarzyszące jej krótkowzroczność do -8,5 dioptrii albo nadwzroczność do +5,75 dioptrii.

eprasa.pl b5183d6b46

Jak wygląda taki zabieg?

W rogówce laserem femtosekundowym wycina się „klapkę". Po odpowiedniej modyfikacji powierzchni pod klapką, zamyka się ją. Taki zabieg na obu oczach trwa zaledwie około kwadransa. Chirurg okulista koryguje w ten sposób cały układ wzrokowy pacjenta, zapewniając mu jak najlepsze widzenie na wszystkie odległości: do bliży, dali i odległości pośrednich. Okres rekonwalescencji pooperacyjnej jest krótki, a efekty zabiegu – bardzo stabilne.

Rozumiem, że zarówno SMILE®, jak i PRESBYOND® są dostępne w **pana klinice, CMO Laser w Warszawie. Czy wykonujecie je państwo także w okresie pandemii?**

Tak. W klinice obowiązuje ścisły reżim przeciwepidemiczny, zapewniający bezpieczeństwo naszym pacjentom. To między innymi dezynfekcja pomieszczeń i sprzętu po każdym pacjencie, przegrody z pleksiglasu w recepcji i na części sprzętu używanego do badań, urządzenia oczyszczające powietrze z drobnoustrojów, pełne stroje ochronne

eprasa.pl b5183d6b46

i regularne badania personelu w kierunku nosicielstwa SARS-CoV-2 i wiele innych. To naprawdę skuteczne procedury. Dodatkowo przed planowanym zabiegiem także pacjent jest testowany w kierunku nosicielstwa koronawirusa.

Więcej informacji o ReLEx SMILE® i PRESBYOND®:

WWW.OKOLASER.COM.PL

LASER®
Centrum Mikrochirurgii Oka Laser
Klinika prof. Jerzego Szaflika

Centrum Mikrochirurgii Oka Laser w Warszawie
Klinika prof. Jerzego Szaflika

ul. Dolańskiego 2
(+48 22) 654 68 06, 654 67 81, 826 65 66
info@okolaser.com.pl, rejestracja@okolaser.com.pl,
kontakt@okolaser.com.pl

eprasa.pl b5183d6b46



Zobaczyć lepiej świat

Fot.

eprasa.pl b5183d6b46

Jesteśmy w stanie pomóc pacjentowi w większości sytuacji: **GDY MA WADĘ WZROKU I CHCE SIĘ POZBYĆ OKULARÓW; GDY MA ZAĆMĘ I OCZEKUJE BARDZO DOBREGO WIDZENIA, POCZUCIA KONTRASTU; KIEDY MA JASKRĘ** i przestają pomagać krople. To sukcesy okulistyki ostatnich kilku lat, w której wciąż pojawia się bardzo wiele nowych technik operacyjnych.

Tekst: **Dorota Bardzińska**

Pani profesor, mamy epidemię COVID-19. W jaki sposób można zwiększyć bezpieczeństwo pacjenta i personelu?

Musimy pamiętać o tym, że tak naprawdę nie mamy pewności, czy nie jesteśmy zakażeni, zanim wykonamy test lub wystąpią u nas objawy. Przy umawianiu pacjenta na wizytę uprzedzamy, że przy wystąpieniu objawów takich jak gorączka, kaszel, katar pacjent nie zostanie przyjęty przez

eprasa.pl b5183d6b46

lekarza. Teraz jednak również pacjenci bardzo się pilnują – sami ograniczają kontakt z potencjalnymi źródłami zakażenia, w czym wielu pomaga moż-



Prof. dr hab. n. med. Iwona Grabska-Liberek

Od 2004 r. kierownik Kliniki Okulistyki CMKP w SPSK im. W. Orłowskiego w Warszawie Dyrektor Banku Tkanek Oka w Warszawie. Były konsultant województwa mazowieckiego ds. okulistyki. Członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Okulistycznego, poprzedni prezes Polskiego Towarzystwa Okulistycznego, prezes Polskiego Stowarzyszenia Bankowania Tkanek i Komórek, ekspert Agencji Oceny Technologii Medycznych, Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych. Właściciel LIBERMEDIC. Chirurgią refrakcyjną interesuje się od roku 1996. Wykonała wiele pionierskich w Polsce zabiegów laserowej korekcji wad wzroku i stożka rogówki. Jest autorką lub współautorką ponad 150 publikacji.

eprasa.pl b5183d6b46

liwość pracy zdalnej, przekładają wizyty, kiedy źle się czują. W Libermedic pacjent przed wizytą czy zabiegiem ma mierzoną temperaturę i wypełnia ankietę epidemiologiczną. Musi przyjść do nas w maseczce.

Już w marcu, przy pierwszym lockdownie, przygotowaliśmy Libermedic na „nowe czasy". Zdawaliśmy sobie sprawę, że ta sytuacja potrwa dłużej niż do końca wiosny, że stan epidemii może obowiązywać w najbardziej optymistycznej wersji do końca roku. W maju na rynku pojawiły się różne rozwiązania, często proponowane przez firmy, które głównie zajmują się produkcją i dystrybucją sprzętu okulistycznego. Od jednej z takich firm z całkowicie polskim kapitałem zakupiliśmy UV-Gun – przepływowe lampy wiruso- i bakteriobójcze UVC. Lampy te mają pozytywną opinię Katedry Mikrobiologii Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. Dzięki temu rozwiązaniu możemy dbać o sterylność pomieszczeń i jednocześnie przyjmować pacjentów. Z innych firm pozyskaliśmy dodatkowe osłony na lampy szczelinowe czy lasery siatkówkowe. Zadbali-

eprasa.pl b5183d6b46

śmy także o to, by przeszkolić personel z zasad dodatkowej dezynfekcji rąk, sprzętu itd. Z początkiem kwietnia uruchomiliśmy platformę e-porad, gdzie możemy konsultować wyniki badań –np. topografię rogówki w przypadku podejrzenia stożka, gdy pacjent ma do nas daleko i trudno mu od razu stawić się na wizytę – czy pomagać pacjentom z infekcją spojówek. E-porady nie zastąpią jednak pełnej wizyty okulistycznej. Myślę, że dzięki tym wszystkim rozwiązaniom jesteśmy w stanie przyjmować i operować pacjentów w czasie pandemii.

Z jakimi problemami najczęściej zgłaszają się pacjenci?

> Podrażnione spojówki, „czerwone oko", uczucie suchości i piasku pod powieką to dolegliwości dość mocno **SKORELOWANE Z PRACĄ PRZY KOMPUTERZE,** a ta forma pracy zdalnej jest ostatnio bardzo popularna.

eprasa.pl b5183d6b46

Wiele osób chce również wykorzystać czas izolacji, pracy w domu po prostu do poprawy widzenia. Dlatego też wykonujemy operacje z zakresu – jak to fachowo nazywamy – korekcji wad refrakcji.

Co to za operacje?

Zaliczamy do nich laserową korekcję wad wzroku i refrakcyjną wymianę soczewek (RLE) oraz doszczepienie soczewek fakijnych. Pierwszy zabieg polega na skorygowaniu krótko-, nadwzroczności i astygmatyzmu za pomocą lasera excimerowego lub femtosekundowego. Czasem pracujemy na dwóch laserach – bo niektóre wady wymagają takiego połączenia. Z kolei zabiegi RLE technicznie podobne są do operacji zaćmy, choć powodem ich przeprowadzenia nie jest choroba oczu, zaćma, ale wada wzroku i – coraz częściej – towarzysząca im konieczność korzystania z okularów do czytania.

Jakie są podstawowe kryteria przy laserowej korekcji wzroku?

Pacjent musi mieć stabilną wadę wzroku – oceniamy, że taka stabilizacja następuje w 18.-21. roku życia, choć u niektórych niestety później. Od kilku lat pracujemy na

eprasa.pl b5183d6b46

laserze firmy Schwind. Ma on innowacyjne możliwości korekcji wady wzroku u pacjentów z tzw. szerokimi źrenicami, stożkiem rogówki, a także standardowych i najczęściej występujących problemów, czyli wad wzroku w zakresie od -8D do +5D. Specjalizujemy się w korekcji astygmatyzmu, również nieregularnego, który jest jednym z objawów stożka rogówki. Pozostałe kryteria kwalifikacji do korekcji laserowej to odpowiednia jakość filmu łzowego i brak chorób ogólnych: cukrzycy, stanów depresyjnych, nieuregulowanych problemów z tarczycą. Nie można przeprowadzać korekcji laserowej u kobiet w ciąży i okresie karmienia piersią. Sam zabieg jest bezbolesny, a jeśli jest dobrze zaplanowany po wykonaniu szczegółowego badania kwalifikacyjnego – również bezpieczny i dający szansę na wiele lat dobrego widzenia i aktywności bez okularów.

> Po 40. roku życia pacjenci ze względu na prezbiopię muszą korzystać z okularów do czytania. Tutaj pomóc może również **LASER – KOREKCJA OKULARÓW DO BLIŻY.**

eprasa.pl b5183d6b46

Czym jest zabieg RLE? Czy to metoda na lata, czy te soczewki trzeba wymieniać co jakiś czas?

Ten zabieg technicznie jest podobny do operacji zaćmy – a więc usuwamy soczewkę własną pacjenta i w jej miejsce wszczepiamy sztuczną. Zabieg wykonujemy na najwyższej jakości sprzęcie. Ale sam sprzęt to nie wszystko – jestem bardzo dumna z mojego zespołu, udało nam się wprowadzić kilka nowych nie tylko w Warszawie, ale i w Polsce rozwiązań. Dzisiaj, po roku doświadczeń z Systemem Synergy i kilkuletnich doświadczeniach z soczewkami EDOF oraz soczewkami multifokalnymi, możemy powiedzieć, że mamy do dyspozycji takie rozwiązania, które są bardzo zbliżone do naturalnych warunków widzenia, jakie mamy w wieku 30 lat. RLE pozwala na osiągnięcie dobrego widzenia bez konieczności korzystania z okularów do dali i bliży.

Od lat zajmuje się pani diagnostyką i leczeniem stożka rogówki- jak dziś wygląda sytuacja?

Coraz więcej pacjentów zgłasza się we wczesnej fazie rozwoju choroby i to daje szansę na uzyskanie

eprasa.pl b5183d6b46

lepszego widzenia. W Libermedic mamy pełną diagnostykę stożka, również u młodych ludzi, od siódmego-ośmego roku życia. Stosujemy cross-linking z wykorzystaniem najnowszych urządzeń, korekcję laserową, pierścienie śródrogówkowe i soczewki miniskleralne. To jest bardzo duża satysfakcja dla nas.

Co jeszcze nowego w okulistyce? Czy w ostatnich latach pojawiły się nowe rozwiązania?

Pojawiło się wiele nowych procedur diagnostycznych w jaskrze, między innymi możliwość domowego pomiaru ciśnienia w oczach, co jest szczególne dobrym rozwiązaniem w czasie pandemii. Pracujemy nad wprowadzeniem zdalnej diagnostyki w przypadku stożka rogówki i astygmatyzmu.

Okres pandemii, gdy pracujemy w pewnych ograniczeniach, wykorzystujemy również na poszerzanie wiedzy, międzynarodowe webinary, szkolimy się, szukamy innowacyjnych rozwiązań, które będziemy mogli zastosować u naszych

eprasa.pl b5183d6b46

pacjentów. Wszystkim życzę przede wszystkim dużo zdrowia i cierpliwości w tym trudnym czasie pandemii.

LIBERMEDIC

Libermedic

Warszawskie Centrum Okulistyczne
Sokołowska 9 lok. 15, 01-142 Warszawa
tel. (22) 690 03 59, (22) 824 25 98

WWW.LIBERMEDIC.COM

eprasa.pl b5183d6b46



Mgr Anna Chomicka, dr n.med. Małgorzata Tomczak, lek. Marcin Sas – laserowy zespół refrakcyjny Okulistyki Szpitala św. Wojciecha w Poznaniu

Widzenie czwartej generacji – nowe osiągnięcia technologiczne

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

Nasi pacjenci, przychodząc do nas, **OTRZYMUJĄ PEŁNĄ DIAGNOSTYKĘ ORAZ ROZWIĄZANIA DOPASOWANE DO WIEKU ORAZ ICH POTRZEB – MÓWI LEK. MARCIN SAS** z zespołu refrakcyjnego Okulistyki Szpitala św. Wojciecha w Poznaniu.

Rozmawiała: **Zofia Szkarłat**

Okulistyka to niewątpliwie jedna z dziedzin medycyny, w której technologia ma szczególne znaczenie...

Rozwój technologii jest połączony z postępem rozwiązań optycznych wykorzystywanych np. w aparatach fotograficznych czy mikroskopach. Korzystając z tej wiedzy, technologie, które w naszej codziennej praktyce wykorzystywane są do diagnostyki czy zabiegów, mogą być ulepszane. Pacjenci są coraz bardziej wymagający – i bardzo dobrze. Dzięki temu producenci muszą dostarczać coraz to nowe i coraz lepsze rozwiązania. Jako klini-

eprasa.pl b5183d6b46

ka, w której stawiamy na technologię, śledzimy wszystkie nowinki i chcemy zaoferować naszym pacjentom to, co najlepsze. Robimy to w trosce o ich potrzeby i najcenniejszy zmysł, czyli wzrok.

Wzrok zmienia się z upływem lat. Z jakimi potrzebami zgłaszają się pacjenci w różnym wieku?

Nasi pacjenci są coraz dłużej aktywni fizycznie oraz zawodowo. Przychodzą do nas osoby w wieku



Lek. Marcin Sas

Chirurg refrakcyjny, specjalista chorób oczu. W swojej codziennej praktyce pomaga pacjentom pozbyć się okularów i soczewek kontaktowych, wykonując zabiegi laserowej korekcji wzroku. Po pracy zamienia laser na perkusję.

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

60-70 lat, które chcą pozbyć się okularów zarówno do czytania, jak i do dali. W takich przypadkach możemy zaproponować wieloogniskowe soczewki wewnątrzgałkowe.

Z drugiej strony są pacjenci, którzy pragną pozbyć się wady wzroku, ale nie mogą sobie pozwolić na długą nieobecność w pracy i chcą jak najszybciej powrócić do pełnej aktywności fizycznej oraz zawodowej. Takie możliwości daje nam nowy laser firmy Schwind Atos.

Jak tylko dowiedzieliśmy się, że możemy zaproponować naszym pacjentom widzenie czwartej generacji, od razu zabraliśmy się do działania. Dzięki staraniom całego zespołu możemy to dzisiaj powiedzieć – SmartSight jest już dostępny dla naszych pacjentów! Jest to najmniej inwazyjny zabieg laserowej korekcji wzroku na rynku chirurgii refrakcyjnej.

Czy dzięki najnowszym technologiom proces rekonwalescencji po zabiegu się skrócił?

Zdecydowanie tak.

eprasa.pl b5183d6b46

> Podczas zabiegu **SMARTSIGHT** tworzona jest mikrosoczewka w obrębie rogówki. Dzięki czemu urazowość tego typu zabiegów jest minimalna.

Ma to ogromny wpływ na skrócenie okresu gojenia tkanek oraz szybki powrót do aktywnego życia już bez uciążliwych okularów czy soczewek kontaktowych. Ta technologia została wprowadzona na rynek mniej więcej 10 lat temu, teraz przyszedł czas na jej zmodernizowanie.

SmartSight to chyba nowość na rynku? Co takiego innowacyjnego proponuje nowy zabieg?

To zabieg wykonywany na inteligentnym laserze femtosekundowym, którego śledzenie uwzględnia oś gałki ocznej. Dzięki temu laser pracuje dokładnie w tym miejscu, w którym zostało zaplanowane jego działanie. Zabiegi SmartSight są jeszcze bardziej przewidywalne, a widzenie pacjentów po zabiegu jeszcze lepsze. A dobry wzrok to główny cel chirurgii refrakcyjnej.

eprasa.pl b5183d6b46

Czy tylko w procedurach laserowych pojawiły się nowe propozycje dla pacjentów?

Staramy się, aby dla każdego pacjenta, który chce pozbyć się okularów, znaleźć rozwiązanie. Jeżeli 70-letnia kobieta, nie chce, aby okulary ją ograniczały, mamy dla niej rozwiązanie. Jeżeli budowa oka na to pozwala oraz nie ma przeciwwskazań, możemy zaproponować soczewki wewnątrzgałkowe premium, które dają dobre widzenie na wszystkie odległości.

Jest również coraz większa grupa pacjentów, która 20-30 lat temu wykonała zabieg korekcji wady wzroku, a dzisiaj soczewka zaczyna mętnieć i potrzebują operacji zaćmy. I dla tych pacjentów jest rozwiązanie. W naszym Szpitalu oferujemy zabiegi przy użyciu urządzenia ORA.

ORA To jeden z kilku w Europie śródoperacyjnych systemów. Umożliwia obliczenie, jaka soczewka da najlepsze widzenie, i pozwoli uniezależnić się od okularów.

eprasa.pl b5183d6b46

Nowoczesna okulistyka

Oprócz procedury SmartSight możemy również zaproponować nowe soczewki ICL Viva, które pozwalają u osób po 40. roku życia skorygować nawet bardzo wysoką wadę wzroku, również umożliwiając czytanie.

Generalnie stawiamy na kompleksowość naszych usług. Nasi pacjenci, przychodząc do nas, otrzymują pełną diagnostykę oraz rozwiązania refrakcyjne dopasowane do wieku oraz ich potrzeb.

SZPITAL ŚW. WOJCIECHA

Okulistyka Szpitala św. Wojciecha

ul. Bolesława Krzywoustego 114

61-144 Poznań, tel. 61 62 33 111

WWW.SZPITALSWWOJCIECHA.PL

eprasa.pl b5183d6b46

Nowoczesna okulistyka

Soczewki okularowe „szyte na miarę”



Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

SEIKO Brilliance to najnowsza generacja soczewek progresywnych wyposażona w pięć unikatowych technologii, które zapewniają użytkownikowi bezprecedensową jakość widzenia niezależnie od sytuacji. **NIESPOTYKANA DOTYCHCZAS PERSONALIZACJA UMOŻLIWIA NATYCHMIASTOWĄ ADAPTACJĘ DO NOWYCH OKULARÓW**, a użytkownik ma pełen komfort widzenia na każdą odległość dzięki w pełni naturalnym obszarom widzenia.

Tekst: **Katarzyna Gawlik**

Otaczający nas świat nieustannie się zmienia. Każdego dnia stoją przed nami wyzwania związane nie tylko z wykonywanym zawodem, ale także ze zwykłymi, codziennymi czynnościami. Pragniemy być aktywni, blisko wszystkiego, co nas otacza, i wiedzieć coraz

eprasa.pl b5183d6b46

więcej. Tym bardziej że współczesny świat jest, a przynajmniej zdaje się być, dosłownie na wyciągnięcie ręki.

Niewątpliwy wpływ na nasze życie ma bardzo szybki postęp technologiczny i cywilizacyjny. Smartfony, komputery i wszechobecny internet zawładnęły przestrzenią, w której kiedyś królowała nuda, całkowicie zmieniając sposób, w jaki pracujemy, komunikujemy się i spędzamy wolny czas.

> I choć wiele aspektów naszej egzystencji zmieniło się na lepsze, to powinniśmy mieć świadomość ponoszonych kosztów, takich jak chociażby **PRZECIĄŻENIE UKŁADU WZROKOWEGO.**

To powszechny problem, którego skutki odczuwają użytkownicy mediów w każdym wieku, szczególnie jednak osoby po 40. roku życia, u których w związku ze zmianami zachodzącymi w gałce ocznej pogarsza się widzenie w bliskich odległościach. W rezultacie

eprasa.pl b5183d6b46

pojawiają się coraz większe trudności przy czytaniu czy oglądaniu obiektów znajdujących się w odległości nawet 30 centymetrów. Prezbiopia, bo o niej mowa, jest zjawiskiem naturalnym, to fizjologiczna zmiana w elastyczności soczewki wewnątrzgałkowej, która prędzej czy później dotyka wszystkich.

Najbardziej powszechnym rozwiązaniem jest w tym wypadku dodatkowa para okularów „do czytania". Jednak wymogi współczesnego świata podnoszą poprzeczkę oczekiwań i użytkownicy okularów nie zadowalają się już najprostszym wyborem. Coraz chętniej sięgają po soczewki progresywne, które dzięki swym coraz bardziej zaawansowanym konstrukcjom są w stanie sprostać ich oczekiwaniom.

Rozwój technologiczny jest widoczny w każdym sektorze gospodarki, zwłaszcza w medycynie, i nie omija branży optycznej. Nowoczesne, lekkie materiały optyczne, pionierskie techniki produkcyjne, precyzyjne technologie projektowania oraz innowacyjne metody doboru soczewek okularowych tworzą obraz nowoczesnej optyki w ostatnich latach.

eprasa.pl b5183d6b46

Nowoczesna okulistyka

Digital Zoom Equalizer w soczewkach **SEIKO BRILLIANCE** zapewnia płynną zmianę ostrości widzenia na bliskie i dalekie odległości



Fot. Materiały prasowe

Ciekawym przykładem tej rewolucji jest rynkowa nowość – soczewki progresywne SEIKO Brilliance, dla których punkt wyjścia stanowi przyszły użytkownik, znajdujący się w centrum procesu ich tworzenia.

Okulary spersonalizowane

SEIKO Brilliance to najnowsza generacja soczewek progresywnych wyposażona w pięć unikalnych technologii, które zapewniają użytkownikowi bezprecedensową jakość widzenia niezależnie od sytuacji. Pierwsza, najważniejsza z nich, to Personal Design Selection System.

Narzędzie SEIKO Personal Design Selector pozwala optykowi na przeprowadzenie bardzo szczegółowego, specjalistycznego wywiadu dotyczącego nawyków klienta, charakteru jego pracy oraz rodzaju hobby, co umożliwia precyzyjne zdefiniowanie potrzeb wzrokowych i dobór odpowiednich stref widzenia. Tak dokładna personalizacja gwarantuje

eprasa.pl b5183d6b46

idealne dopasowanie soczewek do potrzeb osoby, która będzie je nosić każdego dnia. Po wykonaniu pełnych pomiarów parametrów indywidualnych tak, aby okulary były precyzyjnie dopasowane do fizjonomii, przeprowadzany jest wywiad dotyczący stylu życia, poprzednio noszonej korekcji oraz osobistych preferencji. Dzięki temu mając do dyspozycji ponad 300 wariantów konstrukcyjnych, możliwe jest zaprojektowanie soczewek zapewniających maksimum dopasowania.

> Niespotykana dotychczas **PERSONALIZACJA** umożliwia natychmiastową adaptację do nowych okularów, a użytkownik ma pełen komfort widzenia na każdą odległość dzięki w pełni naturalnym obszarom widzenia.

Kolejną ważną technologią wykorzystaną w tworzeniu SEIKO Brilliance jest Twineye 360° Modulation Technology. Do tej pory progresywne soczewki

eprasa.pl b5183d6b46

okularowe były projektowane zgodnie z założeniem, że korekcja oka prawego i lewego jest identyczna, co było dużym uproszczeniem. Konsekwencją tego mógł być brak balansu w widzeniu obuocznym, które jest niezwykle ważne w codziennym funkcjonowaniu. Dzięki Twineye 360° Modulation Technology soczewka SEIKO Brilliance stanowi wsparcie dla oczu przez cały dzień, co pozwala na w pełni zrelaksowane widzenie.

Digital Zoom Equalizer to trzecia z technologii zastosowana w soczewkach SEIKO Brilliance, będąca odpowiedzią na nowoczesny styl życia użytkowników okularów. Zarówno w pracy, jak i w czasie wolnym korzystamy z wielu urządzeń cyfrowych, przenosząc wzrok między ekranami, które znajdują się w różnej odległości od oczu. W konsekwencji może pojawić się zmęczenie, ból głowy oraz niewyraźne widzenie. Digital Zoom Equalizer zapewnia płynną zmianę ostrości widzenia na bliskie i dalekie odległości, oferując niespotykany dotychczas komfort widzenia podczas

eprasa.pl b5183d6b46

korzystania z kilku urządzeń elektronicznych jednocześnie.

To jednak nie koniec. Doskonałą jakość odwzorowania obrazu soczewki progresywne Seiko Brilliance zawdzięczają technologii Intelligent Magnification Control, stojącej na straży w pełni naturalnego, precyzyjnego widzenia bez względu na odległość, na jaką patrzy użytkownik i minimalizującej nawet najmniejsze zniekształcenia.

Najlepsze z najlepszych

Okulary to nie tylko pomoc wzrokowa, ale też modny, często biżuteryjny, dodatek. Decydując się na nową parę okularów, szczególną uwagę przykładamy zazwyczaj do wyboru oprawy okularowej. Chcemy, aby jak najlepiej podkreślała rysy twarzy, odzwierciedlając nasz charakter i styl. To oczywiście słuszne założenia, jednak z optycznego punktu widzenia najważniejszym zadaniem oprawy okularowej jest odpowiednie ustawienie soczewek przed okiem. Dzięki temu okulary spełniają swoją

eprasa.pl b5183d6b46

Nowoczesna okulistyka

Zastosowanie **BALANCE ZONE TECHNOLOGY** umożliwia zminimalizowanie efektu powiększenia oczu w okularach. Pozwala również zachować naturalny wygląd twarzy.



Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

najważniejszą rolę – korygują wadę wzroku i poprawiają komfort życia. Klienci nie chcą jednak rezygnować z estetyki i firma Seiko wzięła to pod uwagę, projektując soczewki progresywne SEIKO Brilliance.

Zastosowanie Balance Zone Technology umożliwia zminimalizowanie efektu powiększenia oczu w okularach. Pozwala również zachować naturalny wygląd twarzy przy jednoczesnej optymalizacji widzenia na całej powierzchni soczewek. Można śmiało powiedzieć, że to technologia, która dba o wygląd użytkownika.

SEIKO Brilliance to niewątpliwie wybór dla osób, które nie uznają kompromisów w kwestii jakości widzenia i oczekują rozwiązań najlepszych z najlepszych. To rozwiązanie, w którym na pierwszym miejscu jest człowiek, użytkownik okularów i jego indywidualne potrzeby. Należy jednak pamiętać, że niezależnie od tego, na jakie okulary się zdecydujemy, w pierwszej kolejności powinniśmy udać się do specjalisty w celu przeprowadzenia badania wzroku.

eprasa.pl b5183d6b46

Nowoczesna okulistyka

Wybór właściwego specjalisty jest bardzo ważny, ponieważ nawet najlepsze i najbardziej zaawansowane soczewki okularowe nie zagwarantują nam dobrego widzenia, jeżeli korekcja wzroku zostanie dobrana nieprecyzyjnie.

WWW.SEIKOVISION.COM/PL/

eprasa.pl b5183d6b46

Nowoczesna okulistyka



Zespół suchego oka – kiedy nie starcza łez

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl/b5183d6b46

Jeśli po kilkugodzinnej pracy biurowej czujesz, jakbyś miał piasek pod powiekami, lub wydaje ci się, że coś ci wpadło do oka, oczy pieką albo odczuwasz dyskomfort, możesz cierpieć na **ZESPÓŁ SUCHEGO OKA**.

Tekst: **Katarzyna Świrydowicz**

Zespół suchego oka to częsta przypadłość – według badań epidemiologicznych cierpi na nią kilkanaście (10-18) proc. osób dorosłych. Paradoksalnie, objawem suchego oka mogą być nie tylko pieczenie i uczucie piasku pod powiekami, ale również łzy cieknące niemal ciurkiem – bo właśnie w ten sposób oczy bronią się przed nadmiernym wysuszeniem, zaczerwieniem oka lub nawet zaburzeniami widzenia.

eprasa.pl b5183d6b46

Nowoczesna okulistyka



eprasa.pl b5183d6b46

Zbyt małe nawilżenie powierzchni oka może być spowodowane nieprawidłowym składem łez albo nadmiernym parowaniem. A to następuje na przykład wtedy, gdy długo pracujemy przy komputerze, wpatrujemy się w ekran smarfona czy tableta. Siedząc ze wzrokiem utkwionym w monitor czy ekran, mrugamy rzadziej niż zwykle. Podczas gdy normalnie robimy to około 20 razy na minutę, to kiedy koncentrujemy wzrok na bliskie odległości, częstotliwość mrugania zmniejsza się dwu-, trzykrotnie. Nie zamykając wystarczająco często oczu, nie rozprowadzamy filmu łzowego po powierzchni oka, a więc nie nawilżamy gałki ocznej.

Wysuszaniu powierzchni oka sprzyja również to, co na co dzień towarzyszy pracy w biurze – klimatyzacja lub silna wentylacja, czy pracy zdalnej w domu – centralne ogrzewanie i suche powietrze.

Jak chronić wzrok

Co robić, by zminimalizować dolegliwości związane z pracą przy komputerze?

eprasa.pl b5183d6b46

> Przede wszystkim warto zadbać o higienę wzroku. Oko podobnie jak całe nasze ciało wymaga ćwiczeń. Pracując przy komputerze, warto co godzinę – półtorej **ZROBIĆ SOBIE PRZERWĘ** podejść do okna, popatrzyć w dal, następnie na jakiś przedmiot położony blisko.

To prosty sposób na gimnastykę oka – rozluźnienie i napięcie mięśni rzęskowych oka odpowiadających za dostosowanie kształtu rogówki oka do patrzenia na różne odległości.

Oko jest częścią naszego organizmu. Dlatego dbając o oczy, nie wolno zapomnieć o zdrowym stylu życia. Zbyt mało snu, niezdrowa dieta i nieustanny stres są niekorzystne dla ciała i umysłu, a więc także dla narządu wzroku. Dlatego nie warto zarywać nocy czy żałować czasu na sen. Brak snu jest przyczyną wielu schorzeń – m.in. sprzyja powstaniu chorób krążenia, cukrzycy typu II czy nawet nowotworów.

eprasa.pl b5183d6b46

Na ilość i jakość filmu łzowego wpływa m.in. nasza dieta. Powinna być zdrowa i zbilansowana. Najważniejszym składnikiem pokarmowym są kwasy tłuszczowe omega 3, których źródłem w pożywieniu są ryby morskie, takie jak śledź, makrela, łosoś czy halibut, a także olej lniany. Ważne są też kwasy tłuszczowe omega 6 (zawarte w olejach z krokosza, soi i słoneczników). Nie wolno zapominać o wypijaniu odpowiedniej ilości płynów, najlepiej wody czy niesłodzonej herbaty – około 2 litrów dziennie i więcej przy intensywnym uprawianiu sportu lub w upały.

Stresu nie sposób uniknąć, jeśli jest długotrwały, staje się groźny dla naszego zdrowia, warto więc poznać sposoby na odstresowanie. Mogą to być: joga, uprawianie sportu, ćwiczenia oddechowe czy nawet zwykły spacer, który nie tylko uspokoi nerwy, ale też pomoże zrelaksować wzrok.

Przyjazne oczom miejsce pracy

Warto też zadbać o swoje miejsce pracy. Ponieważ suche powietrze podrażnia oczy, dobrze jest wietrzyć

eprasa.pl b5183d6b46

pomieszczenia – najlepiej co godzinę lub co najmniej trzy razy dziennie – by wpuścić do wnętrza tlen i świeże powietrze. Przebywanie bezpośrednio pod klimatyzatorem lub wentylatorem szkodzi oczom, należy więc unikać nawiewów powietrza i przeciągów. Jeśli w biurze klimatyzacja pracuje non stop, można porozmawiać ze współpracownikami, pytając, czy latem klimatyzacja musi być cały czas włączona.

Monitor komputera nie powinien stać równolegle do okna, ponieważ niekorzystne refleksy i migotania światła mogą nadmiernie obciążać oczy. Lepiej ustawić monitor pod właściwym kątem. Odległość między oczami a monitorem powinna wynosić od 50 do 80 cm. Dzięki temu wzrok może obejmować tekst, zdjęcia i grafikę bez zbytniego wysiłku. W miarę możliwości trzeba korzystać z monitora bezrefleksyjnego. Monitor należy ustawić na najwyższą rozdzielczość, a szybkość odświeżania na 70 Hz. Nie zaszkodzi czyszczenie ekranu i klawiatury odpowiednią ściereczką – zanieczyszczenia z zakurzonej klawiatury łatwo przenieść dłońmi do oczu.

eprasa.pl b5183d6b46

I najważniejsze: zawsze warto mieć pod ręką krople nawilżające.

> **„SZTUCZNE ŁZY”,** które zawierają najczęściej kwas hialuronowy o działaniu nawilżającym, ukoją pieczenie, uzupełniają ubytki filmu łzowego i trwale nawilżają pozbawioną ochrony powierzchnię oka.

Należy stosować krople bez konserwantów – koniecznie zgodnie z zaleceniami. Po otwarciu nie wolno przyjmować kropli dłużej niż podany na opakowaniu okres ani też stosować preparatów po okresie przydatności do użytku!

Chociaż zespół suchego oka przeważnie jest spowodowany pracą przed monitorem w suchych, klimatyzowanych pomieszczeniach, to jego przyczyną mogą być zmiany hormonalne – np. u kobiet po menopauzie czy też choroby (m.in. autoimmunologiczne). Niewłaściwe nawilżenie oka może być też spowodowane przyjmowaniem leków (m.in. przeciw-

eprasa.pl b5183d6b46

histaminowych, przeciwmigrenowych, przeciwdepresyjnych, obniżających ciśnienie krwi czy tabletek antykoncepcyjnych).

Zespołu suchego nie wolno lekceważyć – może powodować częstsze występowanie zapaleń spojówek czy rogówki i uszkodzenia nabłonka pokrywającego rogówkę. I zawsze trzeba ze swoją dolegliwością udać się do okulisty. Lekarz ustali przyczynę choroby i wybierze właściwe leczenie.

eprasa.pl b5183d6b46

Nowoczesna optyka



Jak pandemia wpływa na nasz wzrok

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

Nowoczesna optyka

Pandemia, praca zdalna, kwarantanna, koronawirus to problemy, które na długo weszły do naszego życia. Boimy się o zdrowie swoje i najbliższych. Martwimy się sytuacją finansową i perspektywą utraty pracy. Tak duży stres źle wpływa na nasz organizm, w tym – z czego nie zawsze zdajemy sobie sprawę – na nasze oczy. **STRES I DŁUGOTRWAŁE PRZEBYWANIE PRZED EKRANAMI CYFROWYCH URZĄDZEŃ MOGĄ WPŁYNĄĆ NA WCZEŚNIEJSZE POJAWIANIE SIĘ STARCZOWZROCZNOŚCI, CZYLI PREZBIOPII.** I może nas ona dosięgnąć jeszcze przed 40. rokiem życia.

Tekst: **Zofia Szkarłat**

Negatywny wpływ stresu na organizm, a w konsekwencji na nasze zdrowie, jest powszechnie znany. Jednak bardzo rzadko potrafimy połączyć go z pogarszającą się jakością widzenia. Niestety, ostatnie miesiące

eprasa.pl b5183d6b46

spowodowały, że żyjemy w ciągłym napięciu. A nasze oczy wołają o ratunek.

Prezbiopia – czy to już?

Jeśli zaczynamy odczuwać dyskomfort podczas wykonywania codziennych czynności związanych z bliżą, takich jak czytanie, praca przy komputerze, malowanie się czy golenie, to najwyższy czas, aby umówić się na wizytę do optometrysty lub okulisty. Być może to tylko chwilowe przemęczenie, ale nie wolno go lekceważyć. Im szybciej dostaniemy diagnozę, tym lepiej. Może się okazać , że to właśnie początki prezbiopii.

> Prezbiopia jest wadą postępującą, która prędzej czy później **DOTKNIE KAŻDEGO** niezależnie od tego, czy wcześniej zmagał się z krótkowzrocznością, nadwzrocznością, czy nigdy nie skarżył się na zaburzenia widzenia.

eprasa.pl b5183d6b46

Nowoczesna optyka

Wzrok ulega pogorszeniu na skutek osłabiającej się zdolności akomodacji oraz zesztywnienia naturalnej soczewki oka i jest to proces nieodwracalny. Przyjęło się, że granicą, od której występuje starczowzroczność, jest 40. rok życia.

– Prezbiopia może nam się zdarzyć przed czterdziestką – nie dzieje się to często, ale spotkałam takie przypadki. Szczególnie w obecnej sytuacji pracy zdalnej. Osoby w wieku mniej więcej 40 lat mogą już za dwa, trzy lata odczuć problemy z widzeniem bliży – tłumaczy Iga Koprowska, optometrystka. – Jest to związane z fizjologią układu wzrokowego. Czterdzieści lat to granica statystyczna. Niektórzy odczuwają pierwsze zmiany w wieku 42 lat, a nawet 38 lat, inni w wieku 62 lat. Wszystko zależy od tego, jaki mamy rodzaj pracy, czy dużo czasu spędzamy przed ekranem komputera, czy mamy pracę biurową, czy większość dnia spędzamy na zewnątrz – podsumowuje Iga Koprowska.

eprasa.pl b5183d6b46

Stres a nasze zdrowie

Oczy reagują na nasz stan psychiczny w szczególny sposób. Ciągłe podenerwowanie i podwyższony poziom kortyzolu negatywnie wpływają na oko i mózg z powodu zaburzeń równowagi autonomicznego układu nerwowego (współczulnego) i rozregulowania naczyń. Dlatego też stan permanentnego zdenerwowania może być również jedną z głównych przyczyn pojawienia się wad wzroku i chorób układu wzrokowego.

– Każdy ze stresem radzi sobie inaczej. U jednych wzrasta ciśnienie, u innych dochodzi do bólu brzucha, ale może się też zdarzyć, że pojawią się przejściowe zaburzenia widzenia czy nasilą się migreny. Stres wpływa na każda komórkę naszego organizmu, na całą gospodarkę hormonalną człowieka. To oznacza, że może mieć wpływ również na zaburzenia widzenia – wyjaśniła dr Marta Szaflik, okulistka. – Na szczęście są to rzeczy przejściowe związane np. z naczynioskurczowością czy zwiększoną wrażliwością mózgu tak jak w migrenach, co może dawać wręcz zawężone pole

eprasa.pl b5183d6b46

widzenia. Dlatego do swojego zdrowia podchodźmy kompleksowo – dodaje dr Szaflik.

Jeżeli żyjemy w ciągłym napięciu, warto zadbać o cały organizm. Możemy na przykład zastosować różne techniki redukcji stresu i relaksacji, takie jak medytacja. Posłuchajmy ulubionej muzyki, idźmy na dłuższy spacer do lasu.

Stres a praca zdalna

Większość pracowników biurowych już przeszła na system pracy zdalnej. Są osoby, które chwalą sobie to rozwiązanie, jednak dla wielu jest ono źródłem frustracji. Dzieci, hałaśliwi sąsiedzi, trudne warunki mieszkaniowe – wszystko to wzmaga naszą nerwowość, zmniejsza koncentrację, a nawet prowadzi do depresji.

– Istnieje wiele źródeł stresu, które mogą doprowadzić nie tylko do negatywnych skutków psychicznych, ale również psychosomatycznych – podkreśla Anna Mitrowska, psycholog. – W 1967 r. badacze Thomas Holmes i Richard Rahe uporządkowali różne rodzaje stresu od najmocniejszego do naj-

eprasa.pl b5183d6b46

słabszego. Wyniki ich pracy pokazują, że stresorami mogą być takie sytuacje jak: śmierć współmałżonka lub rodziny, choroba swoja lub bliskich, utrata pracy, zmiana w dochodach finansowych, a także wszelkiego rodzaju inne zmiany – życia, przyzwyczajeń, zawodu. Te wszystkie okoliczności dotykają nas zwłaszcza teraz, w dobie pandemii. Może to doprowadzić do różnego rodzaju schorzeń – dodaje.

> Pracując zdalnie, często spędzamy przed komputerem więcej czasu niż w biurze – nawet do **12 GODZIN DZIENNIE.**

A co robimy po pracy? Czytamy wiadomości w telefonie albo oglądamy telewizję. Wszystkie te czynniki dodatkowo obciążają oczy.

Korygować, ale jak?

Najlepszym nieinwazyjnym sposobem korekcji prezbiopii jest dobranie odpowiednich okularów progresywnych. Im bardziej zindywidualizowane są takie

eprasa.pl b5183d6b46

okulary, tym większy będzie komfort użytkowania. Żeby optometrysta mógł dobrać nam jak najlepsze szkła, musimy dokładnie opowiedzieć mu o naszych codziennych nawykach i zwyczajach. Choć może to nam wydać się dziwne, dla optometrysty informacja o tym, czy lubimy szydełkować, czy też wolimy spędzać aktywnie czas na świeżym powietrzu, ma bardzo duże znaczenie. Dzięki takim szczegółom może ustalić jakiej wielkości powinien być obszar do bliży, odległości pośrednich i do dali.

> Taką indywidualizację zapewniają dostępne już w świecie okulistyki nowoczesne technologie optyczne. Wykorzystuje się je do tworzenia nowych konstrukcji **SZKIEŁ PROGRESYWNYCH.** Dzięki nim możliwe jest opracowanie rozwiązań dla każdego człowieka i każdego oka indywidualnie.

– Są to technologie, które uwzględniają np. zmienność wielkości źrenicy. Gdy patrzymy na bliskie odle-

eprasa.pl b5183d6b46

głości, ta jest mniejsza, gdy patrzymy w dal – większa – tłumaczy Damian Biernacki, optometrysta i ekspert Varilux. – Kiedy czytamy, to warunki oświetleniowe są przeważnie znacznie lepsze – i to również ma wpływ na wielkość źrenicy. Inną wielkość źrenicy mają osoby krótkowzroczne i nadwzroczne. Stworzyliśmy w związku z tym algorytmy uwzględniające różne stałe, którymi można opisać zmianę źrenicy względem wieku, wady wzroku, warunków oświetleniowych, odległości obserwacji itd. Na tej podstawie obliczamy powierzchnię soczewki tak, by jak najbardziej zoptymalizować widzenie, a tym samym, by pojawiało się jak najmniej zniekształceń – dodaje ekspert Varilux.

Dzięki takim rozwiązaniom nasze oczy nie będą odczuwać zmęczenia niezależnie od stylu życia i wykonywanej pracy. A – co najważniejsze – zostanie zachowana ostrość wzroku na wszystkie odległości bez konieczności używania kilku par okularów w ciągu dnia.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl b5183d6b46



WSZYSTKO, CZEGO NIE CHCIELIŚCIE WIEDZIEĆ O SEKSIE

epresa.pl 0513305045

Właśnie ukazała się w Polsce **AUTOBIOGRAFIA WOODY'EGO ALLENA - „A PROPOS NICZEGO".** *Książka, która przypomina zarówno, za co kochaliśmy tego nowojorskiego inteligenta, jak i dlaczego przestaliśmy go koochać.*



Tekst: **Krzysztof Kwiatkowski**

W końcu przychodzę na świat. Świat, w którym nigdy nie będę się czuł dobrze, którego nigdy nie zrozumiem ani nie zaaprobuję i któremu nie wybaczę – pisze Allen w swojej spowiedzi. A może raczej gawędzie? Dygresyjnej, pełnej anegdot opowieści o jego życiu, kinie i muzyce. Bardzo klasycznej: reżyser snuje swoją historię chronologicznie od narodzin do śmierci. Prywatność miesza się tu ze

eprasa.pl b5183d6b46

sztuką, a narrator zwraca się bezpośrednio do czytelnika „Jak pewnie pamiętacie", „Już wam wspominałem", „Muszę tu nadmienić". Tylko czy może liczyć na odzew?

Przy całym uroku starego mistrza, „A propos niczego" jest książką do bólu szowinistyczną i nieakceptowalną w 2020 roku. Dowodzi, jak bardzo dotychczasowy pupil liberalnych elit, żyjąc w Nowym Jorku ze swoich wspomnień, stracił kontakt z dzisiejszymi ulicami Manhattanu. Nie dostrzega przemian współczesnego świata, a jego humor zestarzał się równie źle, jak niegdyś rasistowskie żarty wujka z Południa.

Po prostu Woody

Jedno trzeba mu oddać: na kartach książki Allen pozostaje Woody'm, którego niegdyś pokochał świat. Inteligentem z zapadniętą klatką piersiową, w trochę za dużych okularach i marynarce zarzuconej na rozpiętą pod szyją koszulę. Człowiekiem, który nie odnajduje się w rzeczywistości i społeczeństwie,

eprasa.pl b5183d6b46

jakby nie usłyszał huku pistoletu startowego, gdy inni popędzili w wyścigu szczurów. Neurotykiem, równie mocno przerażonym życiem, co wizją śmierci. I tylko dwie rzeczy ratują go przed niechybną egzystencjalą porażką: inteligencja i ironia.

- Poczeka pan chwilę? Muszę napić się czegoś ciepłego, a kelner przyniósł mi tylko torebkę herbaty, bez wrzącej wody. To przypomina historię mojego życia – usłyszałem od niego kiedyś na początku wywiadu. W rzeczywistości, która na przestrzeni dekad pędziła do przodu coraz szybciej, on pozostawał niepoprawnym romantykiem z „Manhattanu", siedzącym na ławce przy Queensboro Bridge u boku Diane Keaton, którą spotkał przypadkiem i nie umieli przestać rozmawiać aż po świt. Na ekranie świetnie portretował nowojorskie przeintelektualizowane elity, pokazywał meandry relacji międzyludzkich, lęki, niepokoje i rozedrganie, na które czasem skazuje wrażliwość.

Nie zamierzał iść z tak zwanym „duchem czasu". Do dziś stuka swoje scenariusze na maszynie do pisa-

eprasa.pl b5183d6b46

nia, a potem nożyczkami tnie sceny i dialogi, żeby taśmą klejącą wkleić je w innym miejscu. „Nie jestem miłośnikiem gadżetów - przyznaje w autobiografii. - Nie noszę zegarków i parasoli, nie posiadam aparatów fotograficznych ani magnetofonów i po dziś dzień potrzebuję pomocy żony, żeby mi ustawiła program w telewizorze. Nie mam komputera, nie zbliżyłem się do edytora tekstu, nigdy nie zmieniłem bezpiecznika, nigdy do nikogo nie wysłałem maila”.

> *Zabiera za to czytelników „A propos niczego” do małych kin, gdzie* **EKRAN ZASŁANIA CHMURA DYMU** *papierosowego albo do tętniących życiem klubów jazzowych.*

Na koncert Theloniousa Monka, seans filmu Groucho Marxa, kolację z Alainem Resnais i spacer z Michelangelo Antonionim. Do Ingmara Bergmana „na należącą do Rosjan wyspę, na której są tylko owce, a na lunch dostaje się jogurt”.

eprasa.pl b5183d6b46

Chmury nad Allenem

Nic dziwnego, że stał się ulubieńcem świata kina. Jeszcze nie tak dawno największe gwiazdy z dumą grały u niego za minimalne gaże dopuszczalne przez Gildię. Aktorzy z dumą opowiadali o rozmowach z mistrzem i jego ekscentrycznym stylu pracy. Do zblazowanego, wpatrzonego w Excela Hollywood wnosił błysk, odarte z glamouru, depresyjne spojrzenie na świat i dziesiątki zgrabnych ripost wybijających z codziennego znoju. Dzisiaj jednak wiemy, że nie ma znaczenia, czy ktoś ma w małym palcu kino Bergmana i potrafi napisać takie zdania, jak „Przemijanie? Jestem przeciw". Przemoc, jaką zadaje, pozostaje przemocą. Podobnie szowinizm.

Nad Allenem ciemne chmury krążyły od dawna. Wywołał skandal, gdy w 1991 roku związał się z Soon-Yi Previn, swoją pasierbicą. Rok później jego adoptowana córka, Dylan Farrow, zarzuciła mu przemoc seksualną. Śledztwo i proces pełne były niedociągnięć i nieprawidłowości. Ostatecz-

eprasa.pl b5183d6b46

nie, sąd choć odrzucił zarzut molestowania, wskazał szereg „dalece niewłaściwych" zachowań artysty. Świat kina podzielił się na sprzymierzeńców Allena lub Farrow. Wspólnie jednak przymknął oko na pytania, które nigdy nie przyniosły jednoznacznej odpowiedzi. Dopóki nie przyszedł rok 2017.

Wtedy właśnie na fali skandalu Harveya Weinsteina, wybuchł ruch #metoo, a ofiary przemocy zaczęły strącać z cokołów swoich oprawców. W „Los Angeles Times" Dylan Farrow napisała list otwarty „Dlaczego rewolucja oszczędziła Woody'ego Allena?" i obudziła spór na nowo.

Tyle, że opinia publiczna już nie była obojętna. Jego „W deszczowy dzień w Nowym Jorku" stało się gorącym kartoflem. Odmówiono reżyserowi możliwości wejścia po czerwonym dywanie na premierę. Wydawnictwo Hachette pod wpływem nacisku pracowników zerwało z nim umowę na publikację „A propos niczego". Dla Allena ta autobiografia jest położeniem głowy pod topór. Czy jakby powiedziały

eprasa.pl b5183d6b46



Niemal każda kobieta, która pojawia się w historii Woody'ego Allena zostaje **OCENIONA POD KĄTEM ATRAKCYJNOŚCI SEKSUALNEJ.** *Łącznie z jego matką.*

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl b5183d6b46

nastolatki protestujące dziś na ulicach w obronie kobiet: „samozaoraniem”.

Zbrodnie i wykroczenia

Nie chodzi tylko o ściek pomyj, jakie Allen wylewa na byłą żonę, Mię Farrow. Zaczyna niewinnie, przy okazji ujawniając szczegóły ich intymności: „Mój związek z Mią, jak powiedziałem, stopniał do przyjemnej, mniej namiętnej, ale nadal cielesnej relacji podczas tych rzadkich okazji, kiedy następowała syzygia planet. A potem nagle przybrał dosyć złowrogi kurs”. Dalej jest tylko gorzej. Sięga po pomówienia i insynuacje. Potrafi nagle wpleść zdanie „Krążyły plotki o Mii, które odrzucałem”. Twierdzi, że ludzie do niego dzwonili, aby uważał na aktorkę. Wyciąga brudy z życia członków jej rodziny. Zarzuca kobiecie, że wciąż adaptowała nowe dzieci, które potem „odsyłała”. Oskarża o dziwne relacje z synem Ronanem oraz zaniedbywanie Soon-Yi.

Moment, gdy Farrow zaszła z nim w planowaną ciążę, opisuje: „w końcu trafiła na żyłę złota, fak-

eprasa.pl b5183d6b46

tycznie zapłodniona przez waszego uniżonego sługę. Gdy ta rodzinna megakumulacja została rozbita, Mia odtrąciła mnie, tak jak niegdyś w Nowym Orleanie Diane Keaton zrezygnowała na zawsze z ostryg.” I podsumowuje: „Mia czyni z wściekłości na mnie i Soon-Yi centralny punkt życia wszystkich domowników, podsycając tę furię i nieustannie ugruntowując w Dylan pogląd, że ją molestowałem”.

To nie tylko prywatna wendetta potencjalnego sprawcy przestępstw seksualnych na swoich ofiarach. Allen w „A propos niczego” ośmiesza cały ruch #metoo. Pisze: „Prawdę mówiąc, jak na faceta, któremu mocno się dostało od fanatyczek #MeToo, wcale nie wypadam źle, jeśli chodzi o płeć przeciwną”. Tworzy identyczne analogie historyczne, co Roman Polański. Porównuje ruch kobiet do Makkartyzmu i twierdzi: „Z tego, co ci krzyżowcy wiedzieli, mogłem być ofiarą stojącą na równi z Alfredem Dreyfusem albo seryjnym mordercą”. I jakby tego było mało, niemal manifestacyjnie przytacza zupełnie niepo-

eprasa.pl b5183d6b46

trzebną anegdotę, jak to się wybierał na kolację z autorem „Pianisty". Przy okazji upokarza swoją żonę, która nie odróżniła Romanów Polańskiego i Abramowicza.

> *Jednak patologia autobiografii reżysera sięga jeszcze głębiej. Ta książka uderza szowinizmem i* **LEPKĄ FANTAZJĄ SEKSUALNĄ SATYRA.**

Niemal każda kobieta, która pojawia się w historii Allena zostaje oceniona pod kątem atrakcyjności seksualnej. Łącznie z jego matką, która „miała pięć sióstr, jedną brzydszą od drugiej, przy czym ona sama była zapewne najbrzydsza z roju". Autor zaznacza, że dzięki temu nie miał problemu z kompleksem Edypa.

I tak kobiety są u niego: piękne, brzydkie, „biuściaste" lub „piersiaste", rozsiewające erotyczną aurę. Wszystko jedno czy pisze o koleżankach ze szkoły, o „cyganeryjnych brzoskwinkach" czy

eprasa.pl b5183d6b46

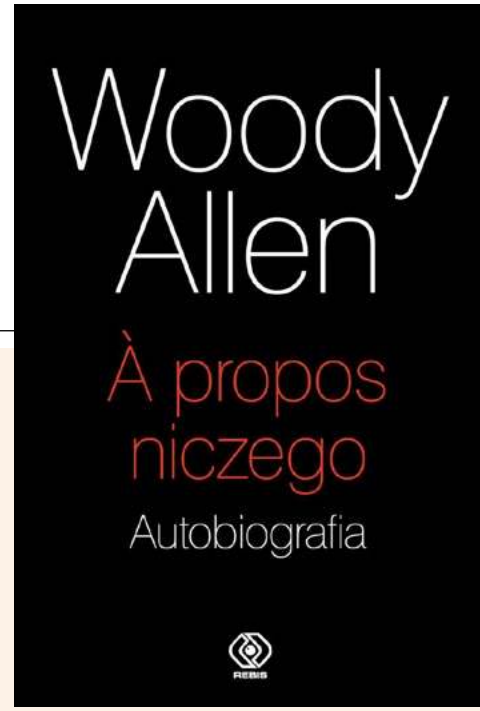
artystkach, które zapraszał do współpracy na planie: Scarlett Johansson, Penelope Cruz, Naomi Watts. Całe passusy poświęca intensywnej wymianie sms-ów z Emmą Stone żałując, że na tym się skończyło. Zaznacza, że pokłócili się o przepis na jajko na miękko. Ot, żeby nikt głupio nie pomyślał, że miało to związek z aferą #metoo. Wszelkie zbieżności czasowe przypadkowe.

Człowiek, który trafił na celownik feministycznej rewolucji, nie krępuje się też wyznać: „Od przedszkola nie byłem zainteresowany „chodzi lisek koło drogi" ani zabawą w „gorące krzesła. Ja lubiłem dziewczęta. (...) Lubiłem wszystko, co było z nimi związane. Lubiłem ich towarzystwo, lubiłem ich śmiech, podobała mi się ich budowa anatomiczna i chciałem być z nimi w Stork Club, a nie na zajęciach praktyczno-technicznych". Oraz rozpisuje się o „młodych kobietach o długich, prostych włosach, które nie używały szminki, stosowały skromny makijaż, nosiły czarne golfy, czarne spódniczki, czarne rajstopy".

eprasa.pl b5183d6b46

Cóż, nikt nie odmówi reżyserowi wspaniałego „Manhattanu” czy „Annie Hall”. Ale pozostaje faktem, że inteligencja, przeczytane książki i obejrzane filmy, nie wystarczyły mu, aby dostrzec ducha nowych czasów. Bo nie wypada zniecierpliwionym kobietom na globalnym strajku powtórzyć zdania, z którego Woody Allen niegdyś uczynił tytuł filmu: „Zagraj to jeszcze raz, Sam”.

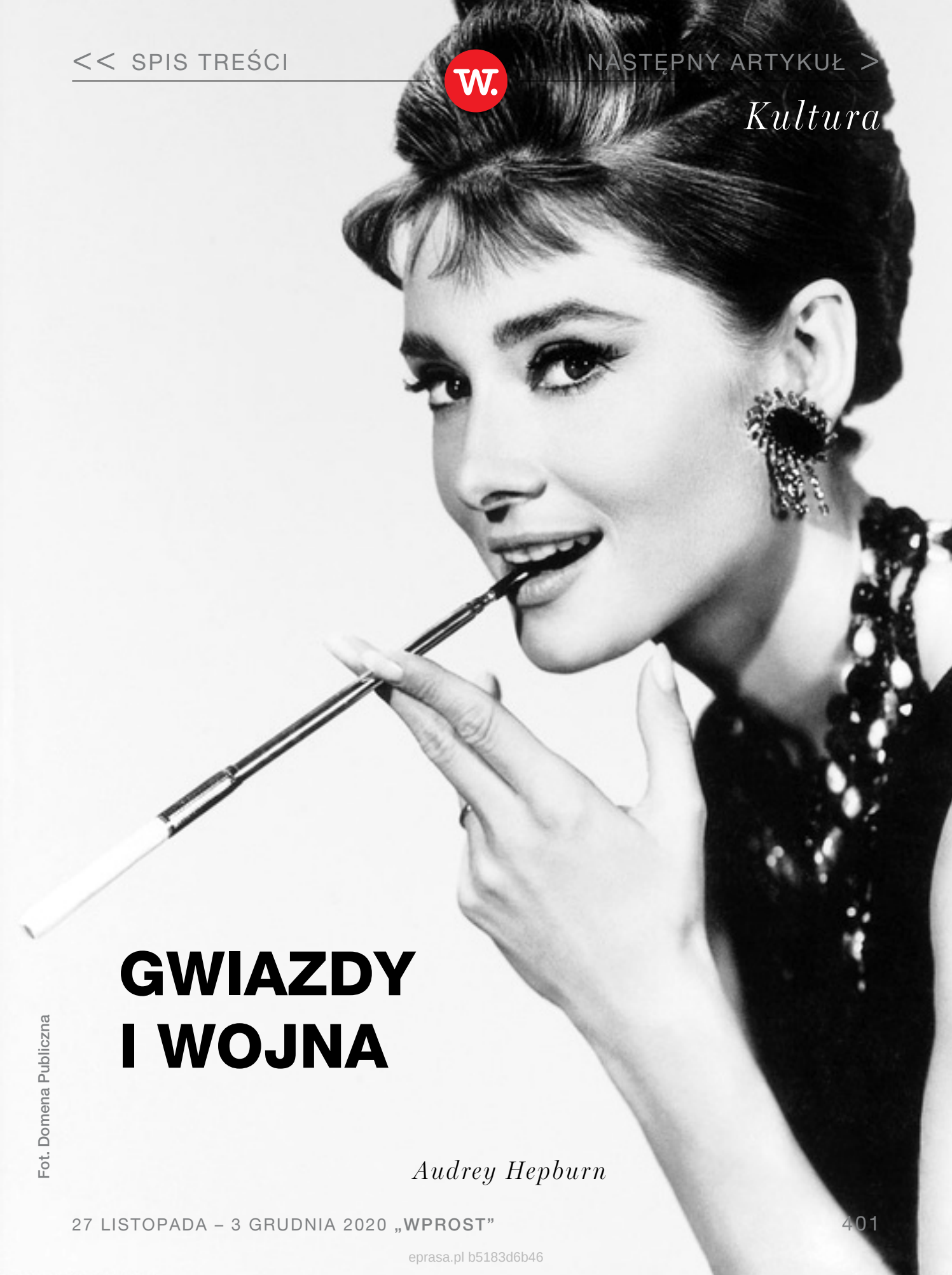
© Wszelkie prawa zastrzeżone



Woody Allen
„A propos niczego”
Dom Wydawniczy Rebis

eprasa.pl b5183d6b46

Kultura



GWIAZDY I WOJNA

Audrey Hepburn

Fot. Domena Publiczna

eprasa.pl b5183d6b46

Gdy czytamy taki tytuł jak ten – „Gwiazdy i wojna" – pamięć natychmiast przywołuje wspomnienia filmów, w których aktorzy walczą z wrogiem i też giną efektowną ekranową śmiercią. Ale tu nie o to chodzi. Do księgarń trafiły książki, które **OPISUJĄ JAK ŻYCIE DWÓCH GWIAZD KINA BYŁO UWIKŁANE W II WOJNĘ ŚWIATOWĄ I JAK TA WOJNA WPŁYNĘŁA NA NIE.** *Pierwsza z nich to gwiazda przedwojennego polskiego kina Ina Benita, druga – gwiazda kina światowego Audrey Hepburn. Pierwsza do niedawna całkowicie wymazana ze zbiorowej pamięci, druga – nawet kiedy przerwała hollywoodzką karierę działała jako ambasadorka UNICEF-u przyczyniając się do poprawy losu dzieci z krajów doświadczanych przez konflikty zbrojne.*



Tekst: **Leszek Bugajski**

eprasa.pl b5183d6b46

Obie – każda z innych powodów – brały udział w koncesjonowanym przez okupanta życiu artystycznym. Ina Benita była aktorką warszawskiego teatru Komedia, Audrey Hepburn, jako początkująca tancerka, występowała na imprezach organizowanych przez współpracujące z hitlerowcami stowarzyszenie. Pierwszej złamało to karierę, druga – skrupulatnie przemilczała swoją młodzieńczą wpadkę i zrobiła karierę.

Wojna na zakończenie

„Tajemnica Iny" to powieść Cezarego Harasimowicza, ale jej wątek związany z losem aktorki, wiernie trzyma się faktów, przynajmniej tych znanych (dla dociekliwych: biografia Iny Benity napisana przez Piotra Gacka ukazała się dwa lata temu). W latach 30. ubiegłego wieku pochodząca ze zubożałej ziemiańskiej rodziny dziewczyna zrobiła wielka karierę, wystąpiła w kilkunastu filmach, grała w teatrach i kabaretach, prowadziła burzliwe

eprasa.pl b5183d6b46

życie, zachwycała urodą i porywała talentem oraz pozbawioną manieryczności grą. I pewnie pasmo sukcesów rozwijałoby się dalej, gdyby nie wybuch wojny. Musiała zająć się chorym ojcem, chwytała się rozmaitych zajęć by utrzymać ich oboje, aż wreszcie wróciła do zawodu. Wiadomo, że teatry i kina objęte było bojkotem i już wtedy pisano o niej w prasie podziemnej bardzo źle. Ale wygląda na to, że niesłusznie –

> *teatr był w gruncie rzeczy lokalem konspiracyjnym, a* **AKTORKA ZAJMOWAŁA SIĘ KOLPORTAŻEM PRASY,** *zaś nawiązując znajomości z niemieckimi oficerami zbierała informacje dla podziemnej armii.*

Miała jednak to nieszczęście, że zakochała się z wzajemnością w poruczniku Wehrmachtu. Kiedy spraw wyszła na jaw, on trafił na front wschodni, ona do więzienia na Pawiaku. On zaginął, ona wyszła

eprasa.pl b5183d6b46

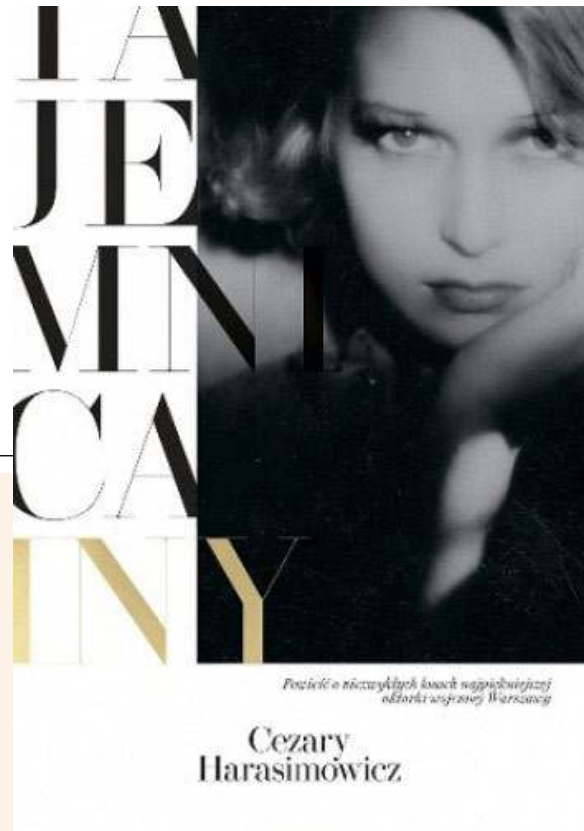


F. NAC

Ina Benita

eprasa.pl/b5183d6b46

z więzienia – z dzieckiem, które tam urodziła. Miała też pecha, bo uwolniono ją w przeddzień wybuchu powstania i wszystko runęło. Przedarła się jednak po miesiącu kanałami do śródmieścia... I zniknęła. Dalej nic już nie jest pewne na 100 proc. Podobno trafiła do Austrii, przeżyła tam kolejną tragedię i wyjechała do Ameryki. Podobno. I tam się gdzieś zaszyła nie nawiązując kontaktu z nikim z Polski.



Cezary Harasimowicz
„Tajemnica Iny”
OsnoVa

eprasa.pl b5183d6b46

Tak to w skrócie wyglądało. Harasimowicz napisał więc powieść i tu pojawia się drugi wątek spleciony ze zreferowanym przed chwilą życiorysem aktorki. Młodzieniec zakochał się przed wojną beznadziejnie w pięknej Inie tak, jak chłopcy zakochują się w aktorkach. I znów: byłoby fajnie, gdyby nie wojna i okupacja. Młody człowiek zostaje żołnierzem państwa podziemnego i należy do oddziału, który wykonuje jego wyroki na kolaborantach. Dostaje do wykonania wyrok na ukochanej oskarżonej o kolaborację z wrogiem. Ale tego rozkazu nie wykonuje, dezerteruje i na własną rękę bada sprawę Iny Benity, która okazuje się pomyłką, ale z kolei na niego został wydany wyrok.

Harasimowicz sprytnie wymyślił sposób na stworzenie miłosnej powieści, w której obiektem adoracji jest autentyczna gwiazda kina (bohaterowie jego powieści się nie znają, choć raz się spotkali). Rzecz cała jest pasjonująca, bo już sam życiorys Iny Benity jest historią burzliwą, jak z sensacyjnej powieści, a związany z nią wątek zakochanego egzekutora to wyniesieni fabuły na jeszcze wyższy poziom, gdzie

eprasa.pl b5183d6b46

podejmowane są decyzje niemożliwe, jak w greckiej tragedii.

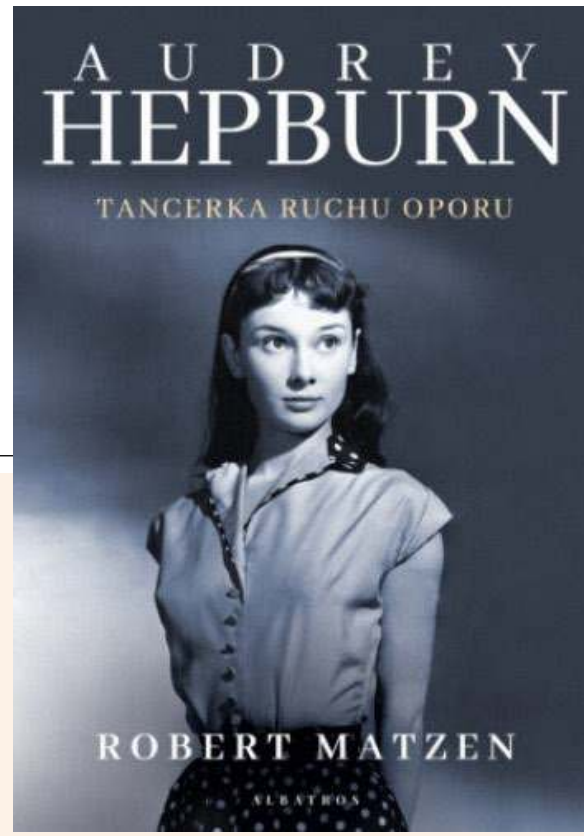
Wojna na początek

Historia Audrey Hepburn jest prostsza, ale też pełna dramatów. Książka o niej to typowa biografia, jedna z setek książek, jakie się już na świecie ukazały na temat gwiazdy. Tyle że ta skupia się na okresie II wojny światowej, najsłabiej zbadanym okresie życia zmarłej w 1993 roku aktorki (szerzej o jej życiu pisze syn, Sean Hepburn Ferrer, we wspomnieniowej, bogato ilustrowanej książce wydanej także teraz w Polsce). Robert Matzen w „Tancerce ruchu oporu" zajmuje się najpierw uwikłaniami jej rodziny, uwikłaniami kompromitującymi w kontekście późniejszych zdarzeń. Otóż matka aktorki, pochodząca z arystokratycznej holenderskiej rodziny uległa w latach 30. „urokowi" nazizmu, z nazizmem sympatyzował także jej mąż – angielski bon vivant.

Kiedy wybuchła wojna Audrey miała jedenaście lat, ojciec już porzucił rodzinę, a matka nawiązała wiele

eprasa.pl b5183d6b46

znajomości z oficerami wojsk okupacyjnych. I to jej zapamiętano. Córka najeźdźców nie lubiła, ale jako dziewczynka zafascynowana baletem tańczyła na imprezach, gdzie na widowni zasiadali żołnierze Wehrmachtu – chciała tańczyć jak najwięcej, chciała występować i nie zdawała sobie sprawy z konsekwencji tego. W tym kierunku popychała ją matka, która była bardzo dumna z jej baletowego talentu. Wkrótce

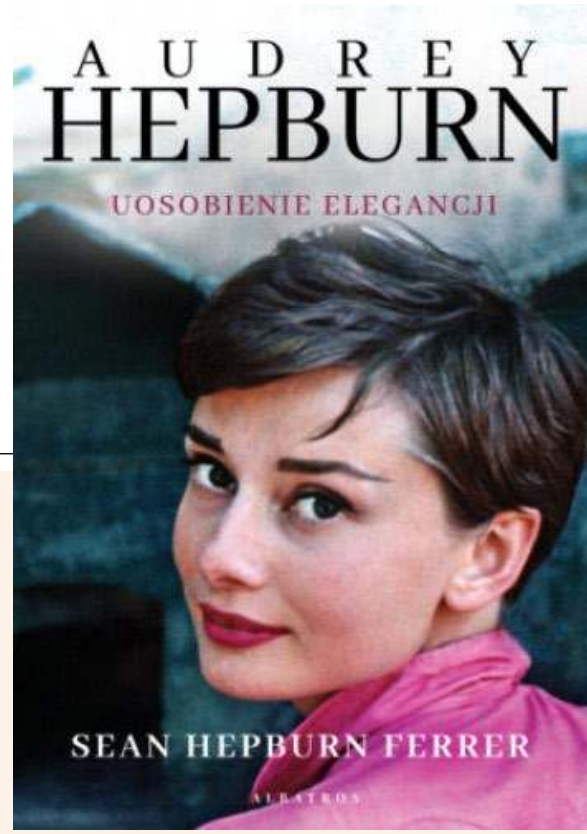


Robert Matzen
„Audrey Hepburn. Tancerka ruchu oporu”
Wydawnictwo Albatros

eprasa.pl b5183d6b46

matka zrozumiała czym jest nazizm i zerwała kompromitujące kontakty, córka tańczyła więc na domowych (nielegalnych) imprezach, na których zbierano pieniądze dla ruchu oporu, bo chciała tańczyć jak najwięcej i się rozwijać.

Stopniowo angażowała się też w działalność konspiracyjną – pomagała w szpitalu, w ukrywaniu uciekinierów, była kurierką ruchu oporu. Potem



Sean Hepburn Ferrer
„Audrey Hepburn. Uosobienie elegancji”
Wydawnictwo Albatros

eprasa.pl b5183d6b46

zobaczyła całą potworność wojny – mieszkała w Arnhem, o które toczyły długie i krwawe walki, doświadczyła rozmaitych cierpień, strachu, głodu...

Jako nastolatka znalazła się po dobrej stronie, ale zawsze unikała rozmów na ten temat, bo za blisko było od niego do grzeszków matki sprzed 1942 roku. Matka była zresztą po wojnie oskarżona o kolaborację, ale nic złego jej nie spotkało, poza splamieniem nazwiska. A córka

> *zrobiła niespodziewanie szybką karierę, najpierw jako tancerka rewiowa i modelka w Londynie, a później w Hollywood.* **WOJENNE PRZEŻYCIA POZOSTAWIŁY JEDNAK W JEJ PSYCHICE GŁĘBOKI ŚLAD**

– odrzuciła na przykład rolę w filmie „O jeden most za daleko", który pokazywał właśnie bitwę o bliskie jej Arnhem i w sumie bez żalu porzuciła karierę, by synom zapewnić dzieciństwo, jakiego sama nie

eprasa.pl b5183d6b46

miała. A w końcu poświęciła się pracy dla dzieci cierpiących na skutek wojen.

Złamane kariery

Dwie opowieści o dwóch aktorkach/gwiazdach z różnych części świata, dwóch kobietach boleśnie doświadczonych przez wojnę, choć przecież nie walczyły z bronią w ręku. Obie podjęły walkę na miarę swoich możliwości i życiowych sytuacji, w jakie były uwikłane. I obie nie uwolniły się od wojennych przeżyć i wyszły z wojny z brudną plamą na życiorysie, choć niesłusznie, bo nie ze swojej winy. Jedna zeszła z gwiazdorskiego firmamentu i ukryła się przed wszystkimi, by na nowo zbudować swoje życie. Druga – Audrey Hepburn – oderwała się od wojennych przeżyć i udało się jej „wystrzelić" w nieboskłon, by zapomnieć o tym, czego doświadczyła. I też w gruncie rzeczy złamała sobie karierę, wybrała życie na uboczu, w cieniu, choć nie tak głębokim, jak Ina Benita.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl b5183d6b46

Iskra w oku



KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST" UKAŻE SIĘ W PIĄTEK O GODZ. 15. SZUKAJ NA WPROST.PL ORAZ WE WSZYSTKICH E-KIOSKACH ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH APP STORE I GOOGLE PLAY

eprasa.pl b5183d6b46

wprost.

REDAKTOR PROWADZĄCY: *Szymon Krawiec*
SEKRETARZ REDAKCJI: *Leszek Bugajski*
REDAKTOR: *Paulina Socha-Jakubowska*
ZESPÓŁ: *Paweł Bednarz, Marcin Dobski, Dariusz Grzędziński, Joanna Miziołek, Agnieszka Niesłuchowska, Katarzyna Pinkosz*
STUDIO „WPROST": *Karol Kinal (kierownik), Anna Abratańska, Jakub Wiewiorowski*
WYDAWCA: *Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost" Sp. z o.o.*
ZARZĄD: *Andrzej Chmiel (prezes)*
DYREKTOR WYDAWNICZY: *Robert Pstrokoński*
DYREKTOR DS. ROZWOJU CYFROWEGO: *Małgorzata Golińska*
BIURO REKLAMY: *reklama@wprost.pl, tel.: 22 347 50 00*
ADRES REDAKCJI: *Batory Office Building II, Al. Jerozolimskie 212, 02-486 Warszawa, tel.: 22 347 50 00 (recepcja), www.wprost.pl*
Wydawca tytułu, spółka AWR „Wprost", należy do Grupy Kapitałowej PMPG Polskie Media SA
ISSN *02091747*

NA PODSTAWIE ART. 25 UST. 1 PKT 1B PRAWA AUTORSKIEGO WYDAWCA WYRAŹNIE ZASTRZEGA, IŻ DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW OPUBLIKOWANYCH W TYGODNIKU „WPROST" JEST ZABRONIONE.

© WSZYSTKIE MATERIAŁY W TYGODNIKU CHRONIONE SĄ PRAWEM AUTORSKIM. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE TREŚCI ARTYKUŁU TYLKO ZA ZGODĄ WYDAWCY. REGULAMIN I WARUNKI LICENCJONOWANIA MATERIAŁÓW PRASOWYCH NA WWW.WPROST.PL/REGULAMIN/

eprasa.pl b5183d6b46

Fundacja
im. Przemysława
Gintrowskiego



PREMIERA W NIEDZIELĘ,
13 GRUDNIA OD GODZINY 17
NA STRONIE GINTROWSKI.PL

MECENASI KONCERTU:

PGNiG ORLEN Enea

PARTNERZY:

PPL centrum historii zajezdnia INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

PARTNER WSPIERAJĄCY:

WARS

eprasa.pl b5183d6b46